



nowy tydzień

tygodnik lokalny

nr 13(748)

30 marca - 5 kwietnia 2020 r.

ISSN 1895-2992

Nr indeksu 00204684

Nakład 14999 egz.

CENA: **3,30 zł** w tym VAT 5%

URSZULIN. Sesja szybka i na temat

Szkoła będzie okrojona

W czwartek (26 marca) odbyła się sesja Rady Gminy Urszulin. Oczywiście zachowano wszelkie środki bezpieczeństwa, a głównym punktem, przez który zwołano obrady, był ten o przekształceniu szkoły w Woli Wereszczyńskiej w szkołę z klasami 1-3.

Str. 2

WŁODAWA.

Pediatrya zamknięta

Dyrekcja włodawskiego szpitala podjęła decyzję o czasowym zawieszeniu działania oddziału pediatrycznego. Taki stan ma potrwać miesiąc.

Str. 5

WŁODAWSKIE. Gasili, ratowali, pomagali

Pożary, fałszywy alarm i ptak w rynnie

Pracowity tydzień mieli włodawscy strażacy. Najpoważniejsze zdarzenie to pożar ciągu garaży i budynków gospodarczych w Dubecznie.

Str. 2

Nie lubią wędkarzy?

Bug tylko dla biegaczy i spacerowiczów



NOSG w Chełmie wyrwał się przed szereg w interpretacji ostatnich przepisów i zakazał moczenia kija w Bugu, bo - zdaniem rzecznika - jest to niepotrzebne narażanie ludzi na zarażenie. Co ciekawe, tereny przygraniczne należą na najdalszych nie tylko w regionie, ale w całym kraju. Jeszcze dziwniejsze jest to, że zabroniono tylko wędkarstwa. Wszelkie inne rodzaje aktywności nad rzeką można uprawiać bez przeszkód.

Str. 29

WŁODAWA. Szpital na pół gwizdka

Brak środków i ręk do pracy

Wielu lekarzy, pielęgniarek czy salowych zatrudnionych we włodawskim szpitalu w czasie epidemii koronawirusa nie ma w pracy. Ludzie pouciekali na urlopy i zwolnienia lekarskie, więc w lecznicy zwyczajnie brakuje rąk do pracy. Jakby tego było mało, kończą się środki ochrony osobistej i pieniądze na bieżącą działalność. Co będzie dalej?

Str. 8

WŁODAWA.

Migawki z epidemii

W tych dziwnych i trudnych czasach często dochodzi do niepokojących sytuacji. Na szczęście jest też dużo pozytywnych aspektów związanych z epidemią. Generalnie zasada jest taka: gdzie zawodzą służby, bezinteresowna pomoc przychodzi z zupełnie innej strony.

Str. 2 oraz str. 16

WŁODAWA.

Miasto odracza podatki

W oczekiwaniu na przyjęcie przez Sejm rządowego projektu tzw. tarczy antykryzysowej burmistrz Włodawy deklaruje wsparcie dla przedsiębiorców. Będą oni mogli liczyć na odroczenie terminu płatności lokalnych podatków.

Str. 2

Przypadek czy podpalenie?



W piątek (27 marca) o godz. 13.30 jednostka OSP Urszulin została zadysponowana do miejscowości Zawadówka. Na miejscu okazało się, że palą się trawy i nieużytki. Pożar bardzo szybko się rozprzestrzenił, stwarzając realne zagrożenie dla pobliskiego lasu. Działania strażaków polegały na podaniu dwóch prądów wody na palące się trawy, a w miejscach, do których nie było możliwości dojazdu, strażacy gasili pożar przy użyciu tłumic. W akcji brał udział również zastęp Jednostki Ratowniczo Gaśniczej z Włodawy. Był to już drugi pożar traw w tej samej miejscowości w bardzo krótkim odstępie czasu, więc siłą rzeczy powstaje podejrzenie, że ktoś z okolicznych mieszkańców celowo podkłada ogień. Wyjaśnieniem tej sprawy zajmują się policjanci z KPP we Włodawie.

(bm, fot OSP Urszulin)



DRZWI - PANELE - PODŁOGI
MATERIAŁY BUDOWLANE - FARBY
CHEMIA - ELEKTRYKA

ul. Lubelska 59, 22-200 Włodawa, tel. 508 264 311

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Henryka Kuźmy

Wieloletniego Prezesa i Sędziego
Sądu Rejonowego we Włodawie.



Żonie, Córce i Rodzinie
wyrazy najgłębszego współczucia
składają:

Pracownicy Sądu Rejonowego we Włodawie

WŁODAWSKIE. Gasili, ratowali, pomagali Pożary, fałszywy alarm i ptak w rynn timer

Pracowity tydzień mieli włodawscy strażacy. Najpoważniejsze zdarzenie to pożar ciągu garaży i budynków gospodarczych w Dubecznie.

Nie od dziś wiadomo, że strażacy zawsze pomogą, nawet gdy sprawa nietypowa. W poniedziałek (23 marca) ruszyli do Korolówki do mieszkania starszej pani. Zostali wezwani, bo kobieta nie mogła poradzić sobie z odkręceniem butli gazowej. W innych czasach sytuacja może i byłaby śmieszna, gdyby nie fakt, że starsza osoba była poddana kwarantannie w związku z koronawirusem i człowiek, który na co dzień zajmuje się instalacją gazową, nie chciał podjąć ryzyka wejścia do jej mieszkania.

Tego samego dnia strażacy gasili pożar sadzy w kominie domu jednorodzinnego przy ul. Kraszewskiego we Włodawie. We wtorek (24 marca) wyjechali ratować uwięzionego w rynn timer ptaka (ul. Czerwonego Krzyża we Włodawie), a wieczorem zabezpieczali miejsce wypadku motocykla na ul. Zabagonie. Z kolei w środę (25 marca) wraz z kolegami z OSP w Hańsku włodawscy strażacy gasili pożar trzech budynków gospodarczych w Dubecznie. W tym przypadku straty wyniosły ok. 90 tys. zł, a wartość uratowanego mienia oszacowano na 70 tys. zł. W czwartek (26 marca) straż na sygnałach pędziła do pożaru w szpitalu w Adam polu. Na szczęście okazało się, że był to fałszywy alarm i zagrożenia żadnego nie było. (bm)

Kalendarium Ziemi Włodawskiej 30 marca - 5 kwietnia

- **30 marca 1995 roku** Rada Miejska we Włodawie nadała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Włodawy **dr Jerzemu Chmielowi**.
- **30 marca 1997 roku rozpoczęto prace przy budowie nowej świątyni dla włodawskiej parafii NSJ.**
- W marcu **1935 roku** we Włodawie powstał Powiatowy Oddział Związku Strzeleckiego.
- **W marcu 1942 roku** w ramach akcji „Reinhardt” zainicjowanej na początku 1942 roku przez Reinharda Heydricha i Adolfa Eichmana, powstał Obóz Zagłady w Sobiborze.
- **W marcu 1945 roku** utworzona została Komenda Garnizonu Włodawa, rozkazem Dowódcy Okręgu Wojskowego w Lublinie.
- W marcu **1983 roku** powstał Sobi-borski Park Krajobrazowy.
- W marcu **1997 roku** miasto uzyska-

- ło pozwolenie na budowę ratusza we Włodawie.
- **2 kwietnia 1897 roku** w Kloni (powiat Chojnice) urodził się podpułkownik służby stałej artylerii **Jan Pałubicki** (zm. 6 października 1982 roku w Poznaniu) - komendant garnizonu miasta Włodawa we wrześniu 1939 roku. Podczas Wojny Obronnej 1939 roku był dowódcą Ośrodka Zapasowego Artylerii Konnej nr 3 i komendantem garnizonu we Włodawie. Dowodził obroną miasta.
- **3 kwietnia 1919 roku** posłem na Sejm RP został **Józefat Błyskosz** z Dołhobrodów. W Sejmie Ustawodawczym był m.in. zastępcą członka podkomisji śledczej do zbadania nadużyć przy wydawaniu drewna na opał.
- **3 kwietnia 2008 roku** powołano do życia stowarzyszenie pod nazwą Lokalna Grupa Działania „Polesie”. (ad)

WŁODAWA. Migawki z epidemii

W tych dziwnych i trudnych czasach często dochodzi do niepokojących sytuacji. Na szczęście jest też dużo pozytywnych aspektów związanych z epidemią. Generalnie zasada jest taka: gdzie zawożą służby, bezinteresowna pomoc przychodzi z zupełnie innej strony.

Wrócili z Włoch i zostali zapomniani przez służby. Mowa o małżeństwie z Włodawy, które przekraczając granicę wypełniło stosowny formularz i... tyle było walki z koronawirusem. W miejscu zamieszkania nikt już się nimi nie interesował. Wjeżdżając do kraju, osoby te musiały wypełnić formularz, zostawiając w nim m.in. swoje dane kontaktowe i adres zamieszkania. Jednak największe oburzenie

wzbudziło w nich podejście urzędników na granicy, którzy na pytanie, czy mieszkańcy Włodawy powinni o swoim powrocie z Włoch poinformować lokalny Sanpeid, usłyszeli odpowiedź negatywną. Zaskoczyło ich to tym bardziej, że zostali objęci 14-dniową kwarantanną, a więc np. policja powinna mieć ich dane, by sprawdzać, czy nie łamią zasad odosobnienia. W ich przypadku okres ten wkrótce się skończy, a w tym czasie do ich mieszkania nie zapukał przedstawiciel choćby jednej służby.

Czasy epidemii to też bardzo pozytywne historie. Ratownicy medyczni ze Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie oddział Włodawa bardzo dziękują właścicielom BistroJaga za ciepłe posiłki, zaś stomatolog Izabela Maciejewicz za dostarczenie środków ochrony osobistej. Z kolei harcerzom

z 1. Włodawskiej Drużyny Harcerzy „Delta” im. Augusta Emila Fieldorfa ps. „Nil” wyrazy uznania składają osoby starsze i potrzebujące, którym druhowie pomagają w akcji „Droży Sąsiedzi”. Wdzięczna jest też dyrekcja włodawskiego szpitala, która dziękuje portalowi nocowanie.pl za dostarczenie maseczek oraz środków do dezynfekcji. Wszyscy potrzebujący krwi zaś dziękują za jej oddanie władzom miasta i powiatu.

Cegielkę do muru walki z koronawirusem dołożyli też wszyscy radni Rady Powiatu we Włodawie z KW PiS wraz z firmą Rogal Customs - Agnieszka i Marcin Rogalscy z Orchówka. Przekazali oni flizelinę medyczną, który posłuży do przygotowania 3000 masek oraz 3500 złotych na zakup środków ochrony osobistej dla pracowników włodawskiego szpitala. (bm)

WŁODAWA. Miasto odracza podatki

W oczekiwaniu na przyjęcie przez Sejm rządowego projektu tzw. tarczy antykryzysowej burmistrz Włodawy deklaruje wsparcie dla przedsiębiorców. Będą oni mogli liczyć na odroczenie terminu płatności lokalnych podatków.

- W związku z zaistniałą sytuacją kryzysową, podjąłem decyzję o możliwości odroczenia płatności podatku od nieruchomości lub rozłożenia jej na raty - mówi burmistrz Włodawy Wiesław Muszyński. - W obowiązującym stanie prawnym nie istnieje możliwość nienaliczania podatku i odsetek za zwłokę od podatku niezapłaconego w terminie.

Istnieje jednak możliwość złożenia indywidualnego wniosku o ulgę w spłacie zobowiązania podatkowego.

Oznacza to, że przedsiębiorca, który złoży wniosek będzie mógł liczyć między innymi na: odroczenie terminu płatności podatku, rozłożenie zapłaty na raty oraz odroczenie zapłaty zaległości podatkowej wraz z odsetkami. Wniosek w sprawie ulgi można przesyłać pocztą na adres Urzędu Miejskiego we Włodawie (al. J. Piłsudskiego 41), za pośrednictwem platformy ePUAP lub w Punkcie Obsługi Interesantów. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów 82 57 21 444 wew. 13, wew. 21, wew. 19. Projekt rządowej ustawy decyzję o wprowadzeniu ulgi w podatkach dla

przedsiębiorców pozostawia samorządom. Burmistrz Włodawy uważa je za zasadne i już dzisiaj deklaruje, że podejmie te działania.

- Bezzwłocznie po przyjęciu przez sejm tzw. tarczy antykryzysowej podejmiemy działania, aby uruchomić pozostałe procedury pozwalające na wsparcie lokalnych przedsiębiorców. Ponadto, mając na względzie trudną sytuację osób prowadzących działalność usługową i handlową stosownie do naszych kompetencji i możliwości finansowych rozważymy podjęcie działań, związanych ze zwolnieniem przedsiębiorców w trudnej sytuacji z podatku od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności - dodaje Muszyński. (a)

URSZULIN. Sesja szybka i na temat Szkoła będzie okrojona

W czwartek (26 marca) odbyła się sesja Rady Gminy Urszulin. Oczywiście zachowano wszelkie środki bezpieczeństwa, a głównym punktem, przez który zwolano obrady, był ten o przekształceniu szkoły w Woli Wereszczyńskiej w szkołę z klasami 1-3.

Spotkanie zwolano po południu w sali OSP w Urszulinie, którą wcześniej zdezynfekowano. Przed wejściem każdy dostawał maseczkę i rękawiczki, a w środku zachowano odstępy między siedzącymi. Obrady nie trwały długo. Najpierw przyjęto uchwałę o przekształceniu 8-klasowej dotychczas szkoły w Woli Wereszczyńskiej w placówkę 3-klasową. Stanie się to od września br. Następnie radni przystali na to, że w tym roku w gminie nie będzie budżetu sołectkiego, co jest już normą, zgodzili się na wydzierżawienie gminnej działki pod garaże dla Policji, a także przyjęli program opieki nad zwierzętami. Z interpelacji najważniejszą była ta dotycząca budowy ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż drogi krajowej nr 82, na odcinku od stacji benzynowej w Urszulinie w kierunku Cycowa. (bm)

Trzecia w kraju



Emilia Mikulska z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Uhrusku (gm. Wola Uhruska) zajęła trzecie miejsce w XXXI Ogólnopolskim Logopedycznym Konkursie Plastycznym „Paronimy - słowa dziwne, podobne, lecz całkiem inne”. W konkursie udział wzięły wszystkie dzieci z oddziału przedszkolnego, a kierowała nimi pani **Ada Wróblewska**. Gratulujemy! (b)

CHEŁMSKIE Wirus atakuje kalendarz wyborczy Gminy bez wyboru

Zaplanowane na 10 maja wybory prezydenckie są zagrożone - uważają burmistrzowie i wójtowie chełmskich gmin. - Nie jesteśmy w stanie wypełnić kalendarza wyborczego i przyjąć list kandydatów na członków komisji, bo chociaż pracujemy, urząd jest zamknięty dla interesantów - tłumaczy burmistrz Siedliszcza Hieronim Zonik. A podane kwarantannie urzędy w Białopolu i Dubience nie pracują wcale.

Politycy partii rządzącej upierają się, że termin wyborów prezydenckich nie jest zagrożony i nie ma podstaw prawnych, by głosowane przekładać. Jednak z perspektywy lokalnych samorządów, które muszą od strony technicznej zadbać o przeprowadzenie wyborów i sprostać wszystkim obowiązkom, sytuacja wygląda zupełnie inaczej. - Zgodnie z kalendarzem wyborczym do 10 kwietnia komisje powinny zgłaszać listy kandydatów na członków komisji - mówi **Hieronim Zonik**, burmistrz Siedliszcza. - Ale nasz urząd, mimo że pracujemy, jest zamknięty dla interesantów. I nie jesteśmy w stanie przyjąć dokumentów od pełnomocnika komitetu, który przyjedzie do nas z listami. Bo wymaga to bezpośredniego kontaktu z osobą, która przyjedzie do urzędu. Trzeba zweryfikować jego tożsamość, skserować dowód osobisty, przyjąć listy kandydatów i podpis. - Nie mogę zmusić pracownika do tego, by narażał swoje zdrowie na kontakt z kimś, kto będzie objeżdżał cały powiat i chodził po wszystkich gminach - dodaje **Stanisław Bodys**, burmistrz Rejowca Fabrycznego. - Urząd podle-

ga ograniczonej pracy. A niektóre nie pracują wcale.

Urzędy w Białopolu i Dubience zostały zamknięte. Wszystkich pracowników poddano kwarantannie. Spełnienie wymogów kalendarza wyborczego nie jest tam możliwe.

- Jesteśmy odpowiedzialni za ludzi i nie jesteśmy w stanie zagwarantować, że przy takim kontakcie nie dojdzie do zarażenia wirusem - mówi Bodys. - I to nie są tylko nasze obawy, ale większości samorządów w kraju.

Chełmscy samorządowcy wysłali swoje wątpliwości do chełmskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Chełmie. Czekają na odpowiedź.

Z problemu wybrnęła gmina Wierzbica. Tam, wedle informacji umieszczonej na stronie internetowej urzędu, zgłoszenie kandydatów można zrobić drogą elektroniczną w formie skanu, do czego nie jest potrzebny podpis elektroniczny.

- Natomiast oryginały zgłoszenia należy przesać do urzędu tradycyjną pocztą, oryginalne dokumenty nie muszą zostać doręczone do czasu upływu terminu na dokonywanie zgłoszeń - informuje **Małgorzata Szczepaniak**, Urzędnik Wyborczy.

Jerzy Kwiatkowski, szef struktur PIS w powiecie chełmskim, mówi, że jest przygotowany na każdy scenariusz. - Do wyborów pozostało jeszcze ponad miesiąc i wszystko może się wydarzyć - mówi. - Jesteśmy przygotowani do składania list kandydatów, ale liczymy się także z ewentualnością przełożenia terminu wyborów. Jeżeli jednak termin majowy pozostanie, a gminy nie przyjmą pełnomocników, to ten dylemat będą rozstrzygać komisarze wyborczy i wojewoda. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji i cierpliwie czekamy. (bf)

DUBIENKA. Wirus nie wyjechał z internatu

Zarażona nauczycielka uczyła też w Dubience

Jedną z pierwszych osób, u których potwierdzono koronawirusa, była nauczycielka muzyki, pochodząca z Białopola. O zdrowie swoich dzieci zaczęli martwić się rodzice uczniów z Dubienki, bo kobieta prowadzi zajęcia również w tamtejszym Zespole Szkół. Część z uczniów to mieszkańcy internatu, którzy na czas przerwy w nauce rozjechali się do domów. Wywieźli wirusa ze sobą?

Chociaż ognisko koronawirusa zdaje się być w Białopolu, z którego pocho-

dzi jak na razie większość potwierdzonych przypadków w naszym powiecie, to o zdrowie boją się mieszkańcy sąsiedniej gminy Dubienka. Do naszej redakcji odezwali się rodzice uczniów miejscowego Zespołu Szkół. Nauczycielka muzyki, która ma z nimi zajęcia była jedną z pierwszych osób, u których potwierdzono obecność wirusa w organizmie.

- Czy nasze dzieci nie są zagrożone? - pytali nas przed tygodniem. - Powinniśmy wiedzieć, jeśli jest jakieś ryzyko. Dyrekcja powinna z nami porozmawiać.

Część uczniów liceum mieszka w internacie. 12 marca wyjechali do

domu. Niektórzy mieszkają nawet kilkadziesiąt kilometrów od Dubienki, np. pod Włodawą czy Krasnymstawem. - Przecież, jeśli mieli kontakt z osobą zarażoną, mogli roznieść wirusa dalej - mówią ludzie.

Kazimiera Ciupa, dyrektor Zespołu Szkół w Dubience, uspokaja. - Ostatnie zajęcia pani od muzyki prowadziła w szkole 2 marca - mówi. - Lekcje zaplanowane na tydzień później, czyli na 9 marca, nie odbyły się z powodu pogrzebu, w którym brała udział. Również dzień później nie była w szkole, bo uczestniczyła w konkursie. Nie miała styczności z uczniami szkoły, więc jesteśmy spokojni o ich zdrowie. (bf)

CHEŁMSKIE. Spokój, nie kordon

Starosta chce otoczyć Białopole

Starosta chełmski zaproponował otoczenie Białopola kordonem, aby wirus nie dostał się na zewnątrz. Wójt gminy, który przebywa na kwarantannie, drwi z tego pomysłu. - Najpierw sam wołał mnie na spotkanie do gmachu, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób, a teraz chce odcinać gminę. Lepiej niech się uspokoi i pomyśli, co zrobi, jak będę miał pozytywny wynik? - mówi Henryk Maruszewski, który przebywa właśnie na kwarantannie.

Podczas jednego z posiedzeń sztabu kryzysowego starosta chełmski **Piotr Deniszczuk** miał zaproponować otoczenie Białopola kordonem. To z tej gminy pochodzi najwięcej osób z potwierdzonym wynikiem badania na obecność koronawirusa. Kościół, kaplica i budynek szkoły zostały odkażone. A pracownicy urzędu, włącznie z wójtem gminy, objęci kwarantanną, o czym piszemy obok. Ale chociaż wirus wyraźnie rozprzestrzenił się właśnie z tej gminy, to pomysł starosty nie zyskał specjalnego entuzjazmu. Za to mocno skrytykował go wójt Białopola **Henryk Maruszewski**.

- Niech starosta usiądzie i logicznie myśli - mówi zirytowany wójt. - Najpierw pozamykał „gmach” przed interesantami, a mimo to zrobił naradę, na której było kilkadziesiąt osób, stłoczonych w małej salce. Co robi on i wszyscy, którzy byli na spotkaniu, jak u mnie wynik na obecność wirusa będzie pozytywny?

Rzeczywiście, 17 marca starosta zwołał posiedzenie dotyczące „zapewnienia środków bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu chełmskiego w razie zagrożenia koronawirusem”. I chociaż już wtedy urząd faktycznie ograniczał przyjmowanie interesantów, a władze rządowe zalecały odwoływanie wszelkich zgromadzeń i zbiorowisk, starosta stłoczył gości w niewielkiej sali nr 83. Z zaproszenia nie skorzystali wszyscy wójtowie, którzy spodziewali się, że to, o czym mówiono podczas spotkania, można spokojnie przekazać im telefonicznie lub drogą elektroniczną. Ale oprócz wójta Białopola byli tam m.in.:



Kazimierz Smal - wójt Rudy-Huty, **Dariusz Ćwir** - wójt Sawina a także **Zdzisław Deniszczuk** - wójt Wierzbicy. Oprócz nich pracownicy starostwa, służb mundurowych oraz niektórych urzędów gmin. Na zdjęciach można naliczyć około trzydziestu osób. Jeśli faktycznie okazałoby się, że wynik badania u wójta Maruszewskiego

byłby pozytywny, to wszyscy obecni na spotkaniu musieliby przejść kwarantannę. A ile od momentu zebrania mogliby zarażić osób w swoim otoczeniu? Próbkę do badań od wójta pobrano w miniony piątek, 27 marca. Wynik powinien być znany w poniedziałek, 30 marca.

(bf, fot FB powiatu chełmskiego)

OSIEDLE BOREK

WIELKA PREMIERA. ETAP II JUŻ W SPRZEDAŻY
Nowoczesne APARTAMENTY Z GARAZAMI PODZIEMNYMI

OSIEDLE BOREK - Twoja Enklawa...
Biuro sprzedaży: +48 518 910 277 osiedleborek.pl

GRAF

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH Krystyna

W SPRZEDAŻY:

- Bilety lotnicze i autokarowe
- Wczasy rodzinne
- Wycieczki krajowe i zagraniczne
- Wypoczynek dla dzieci i młodzieży

Szanowni Klienci! W trosce o Państwa zdrowie i bezpieczeństwo prosimy o kontakty telefoniczne i mailowe. Wyłącznie w sprawach wymagających kontaktu osobistego zapraszamy w godzinach dyżurów tj. poniedziałek - piątek od 9.00 do 15.00. Soboty - nieczynne.

Krystyna Łuczka i pracownicy.

Chełm, ul. Lwowska 13A /naprzeciwko pawilonu Chrobry tel. 82 565 46 37 e-mail: biuro@krystyna.info www.krystyna.info

RADIO TAXI FINO 196-22

605 102 222

Zamawiasz bezpłatnie: **800 202 802**

POLSKA 19 100

OGÓLNOPOLSKA SIEĆ TAXI

ZAMÓW TAXI

JEDEN NUMER CAŁA POLSKA **19 100**

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ

KASY I DRUKARKI FISKALNE

OD REKI: ELZAB 1969

POSNET • NOVITUS • INNOVA

TYLKO U NAS! SERWIS FABRYCZNY ELZAB

- Tanie
- Proste
- Małe
- Niezawodne
- Gwarancja

certyfi kat podpisu elektronicznego

BOX PLAN Chełm, ul. ORLICZ-DRESZERA 5 **82 565 31 91** www.boxplan.pl

CHEŁMSKI SZPITAL. Lepiej się nie skarżyć

Są braki czy jest histeria?

Dyrekcja chełmskiego szpitala miała ukarać naganami pracowników, którzy w mediach społecznościowych mówią o brakach maseczek ochronnych i termometrów - dostaliśmy informację. - To kierownictwo oddziałów i dyrekcja powinna być adresatem takich wiadomości, a nie internet - mówi Lech Litwin, zastępca dyrektora ds. medycznych.

Przed tygodniem głośno było o dyscyplinarnym zwolnieniu położnej ze szpitala w Nowym Targu. Kobieta poskarżyła się w internecie na trudną sytuację w szpitalu i braki materiałów ochronnych. Opublikowała zdjęcie dłoni zniszczonych płynem do odkażania i własnoręcznie wykonanej maseczki ochronnej. We wpisie położyła wywołaną prezydenta **Andrzeja Dudę** - „tak więc, panie prezydencie, nie mamy wszystkiego”. Dyrektor szpitala zarzucił położnej naruszenie dobrego imienia szpitala i straszenie pacjentów i zwolnił ją za „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracownika”.

- W podobnej sytuacji znaleźli się pracownicy z chełmskiego szpitala

- dostaliśmy informację przed tygodniem. - Mają trzymać język za zębami, nie skarżyć się, nie rozmawiać z nikim na temat braków masek, rękawiczek i sprzętu. A jeden z lekarzy dostał nagany za to, że napisał coś na ten temat facebooku.

- Nikt nagany nie dostał - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. medycznych w chełmskim szpitalu. - Ale była rozmowa dyscyplinująca w tej sprawie. Niestety, pracownicy pomijają drogę służbową i swoje dywagacje i uwagi publikują w internecie. A to nie jest miejsce do takich rzeczy. Jest podległość i droga służbowa. Takie uwagi i spostrzeżenia powinno się przekazywać oddziałowym, kierownikom oddziałów albo dyrekcji. Żeby nie było nieporozumień, zbiorów, o których nic nie wiemy i oddolnych akcji, którymi jesteśmy zaskakiwani.

Dyrekcję „ruszyły” m.in. wpisy lekarza Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, który miał podać w mediach społecznościowych, że na oddziale zostały tylko trzy maski ochronne. Inni utyskiwali na brak termometrów zbliżeniowych na oddziale zakaźnym.

- A prawda okazała się taka, że masek nie było trzy, tylko 53. Bo pozostałe zawieruszyły się pracownikom w pu-

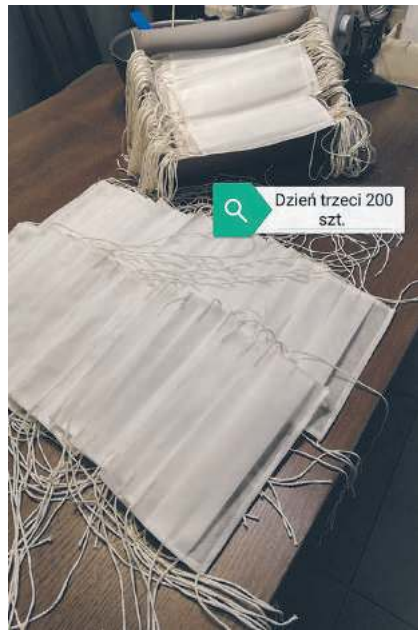
dełkach w szafce - mówi L Litwin.

Podobnie jest z termometrami. - Na internecie wpisy, że mamy tylko trzy termometry bezdotykowe, ale mieliśmy wtedy tylko czworo pacjentów z koronawirusem - mówi dyrektor. - Swoją drogą, gdy były kupowane, kosztowały kilkadziesiąt złotych a teraz są po kilkaset zł za sztukę.

- Na razie nie mamy braków. Dostaliśmy sporo nowego sprzętu. A takie niepotwierdzone czy sprzeczne informacje, które wychodzą od pracowników, rodzą niepotrzebny niepokój i histerię.

Dyrekcja mówi, że większość pracowników chciałaby ubrać i masek ochronnych. - Bez względu na to czy jest do tego wskazanie czy nie - mówi dyrektor Litwin. - Tak nie może być. Pamiętajmy, że aby tych środków ochrony nie zabrakło, muszą być wydzielane tylko tym, dla których jest to sprzęt niezbędny. Gdy komuś odmówimy, to już skarży się, że brakuje.

Tymczasem w internecie cały czas pojawiają się nowe akcje wsparcia chełmskiej służby zdrowia. Maseczki szyją wolontariusze, przedsiębiorcy a nawet koła gospodyń. Na zdjęciu panie z KGW w Olchowcu w gminie Wierzbica. (bf)



Pomóżmy krasnostawskiemu szpitalowi

Sytuacja związana z rozprzestrzenianiem się koronawirusa jest na tyle poważna, że władze miasta i powiatu Krasnostaw apelują o pomoc materialną i finansową dla krasnostawskiego szpitala.

- Dołącz do wspólnej akcji zakupu najpotrzebniejszych artykułów dla pracowników krasnostawskiego szpitala. Zbieramy: rękawiczki, maski, czepki ochronne na głowę, fartuchy ochronne oraz tkaninę na maseczki ochronne - apelują lokalne władze. Artykuły można dostarczyć bezpośrednio do SP ZOZ w Krasnymstawie po wcześniejszym umówieniu spotkania pod numerem tel. **505 132 787**

lub dokonać wpłaty na konto szpitala **13 1500 1373 1213 7001 9198 0000**

z dopiskiem „Darowizna dla SP ZOZ w Krasnymstawie”. (k)

Pomoc Zakupowa dla osób starszych 60+ W POWIECIE KRASNOSTAWSKIM

Potrzebujesz pomocy w związku z panującym koronawirusem?

Prosimy o kontakt pod nr tel.: **669 370 196**

Zrobimy zakupy z listy podanej przez osobę starszą oraz dostarczymy pod wskazany adres

PIS Biuro Poselskie Teresy Hałas

#WspierajSeniorkę
#ZostańwDomu

Trzeba się zastosować

Uziemieni przez koronawirusa

Czy się to komuś podoba czy nie, bez koniecznej potrzeby nie można wychodzić z domu. W związku z epidemią rząd wydał nowe ograniczenia w przemieszczaniu się. Można wychodzić z domu tylko po to, aby zrobić zakupy w sklepie lub aptece, albo pójść do pracy czy do lekarza. Obowiązuje zakaz zgromadzeń powyżej dwóch osób. Przestrzegania zasad pilnują mundurowi.

Najpierw wprowadzono ograniczenia związane ze stanem zagrożenia epidemicznego, a tydzień później - już epidemii. W ubiegły wtorek (24 marca) rząd ogłosił nowe zasady przemieszczania się. Lista ograniczeń jest długa: nie wolno korzystać z bulwarów, parków oraz placów zabaw; wprowadzono ograniczenia związane z opuszczaniem miejsca zamieszkania poza sytuacjami niezbędnymi, czyli: wyjściem do pracy, sklepu, apteki, lekarza, wyprowadzeniem psa czy w ramach wolontariatu (np. pomocy starszej osobie w zrobieniu zakupów); w pojazdach komunikacji miejskiej dopuszczalna liczba pasażerów to miejsca siedzące podzielone przez dwa; ograniczona do 5 osób zostaje liczba uczestników mszy świętych, pogrzebów czy ślubów; obowiązuje ogólny zakaz zgromadzeń z wyjątkiem takich, w których uczestniczą wyłącznie członkowie rodziny oraz osoby pozostające w stałym pożyciu; po ulicach nie powinny poruszać się więcej niż dwie osoby (jako grupa), z wyjątkiem rodzin. Nie wolno wychodzić na zewnątrz bez ważnej, usprawiedliwionej przyczyny. W przypadku złamania ograniczeń grozi kara do 5 tys. zł. Ograniczenia obowiązują do 11 kwietnia. Informację na ten temat zamieścił m.in. chełmski ratusz. Od razu posypało się na ten temat mnóstwo komentarzy chełmian. Jedni ze zrozumieniem przyjmowali te ograniczenia, inni wręcz przeciwnie. Ale najwięcej było wątpliwości odnośnie interpretacji ogłoszonych przez rząd zasad. Trudno dziwić się dezorientacji, skoro nikt wcześniej nie przerabiał tego typu scenariuszy. Ale wniosek jest i tak jeden - do zasad należy się zastosować, bo od tego zależy zdrowie i życie naszych bliskich. „Kto ma ocenić niezbędność sytuacji, będącej powodem opuszczenia miejsca zamieszkania?” - pytał jeden z chełmskich internautów.

To do policji należy pilnowanie czy ludzie stosują się do tych restrykcji. To kolejne zadanie, którym w ostatnim czasie obarczono policjantów. Do mundurowych należy także kontrola czy osoby zakwalifikowane do kwarantanny respektują ciążący na nich obowiązek i zostają w domu (lub

w wyznaczonym miejscu kwarantanny). Sytuacja jest trudna, bo z dnia na dzień przybywa osób poddanych kwarantannie. Umundurowani policjanci przynajmniej raz na dobę sprawdzają czy osoby te znajdują się w miejscu kwarantanny oraz czy nie potrzebują pomocy. Zebrane informacje przekazują do służb sanitarnych i wojewody. Policja codziennie otrzymuje też zgłoszenia od mieszkańców, którzy podejrzewają, że ich sąsiedzi łamią obowiązek kwarantanny. Policjanci zapewniają, że sprawdzają każdą taką informację. Większość osób poddanych kwarantannie przestrzega nakazu, ale są i tacy, którzy je łamią.

- Zdarzają się przypadki bardzo nieodpowiedzialnego zachowania mieszkańców, którzy opuszczają miejsce swojej kwarantanny, nie zważając na zalecenia służb oraz na zdrowie i życie innych osób. Wobec nich będziemy wyciągać konsekwencje karne - informują policjanci w komunikacie KWP w Lublinie, zwracając uwagę, że toczą się już czynności związane z wyroczkami, a także wszczętymi postępowaniami karnymi dotyczącymi nie respektowania kwarantanny.

Patrole wojskowo-policyjne

W kontrolach osób objętych kwarantanną policjantów wspierają terytorialni z 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

- W patrolach uczestniczą: minimum jeden policjant i żołnierz - mówi kpt. **Damian Stanula**, oficer prasowy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. - Posiadają oni listę osób i adresów, pod które muszą się udać, aby nawiązać kontakt z odizolowaną osobą. W miarę posiadanych możliwości do zadań wsparcia policji kierowani są żołnierze posiadający przeszkolenie medyczne i wyposażeni w plecaki medyczne. Obecne wyzwania to wielki sprawdzian odpowiedzialności dla całego społeczeństwa. Wspólne działania służb medycznych, żołnierzy i policjantów mają na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa. Wszyscy poprzez proste czynności, takie jak pozostanie w domu, poddanie się kwarantannie czy stosowanie zasad higieny, możemy w znaczący sposób powstrzymać ekspansję koronawirusa. (t)

Szybsza komunikacja ze służbami i lepsza opieka dla osób objętych kwarantanną - to główny cel aplikacji „Kwarantanna domowa”, którą udostępniło Ministerstwo Cyfryzacji. Chodzi w niej o wysłanie zdjęcia zamiast wizyty policjantów. Aplikacja jest darmowa, dostępna w Google Play i App Store. Policjanci podczas sprawdzania kwarantanny będą informowali o możliwości skorzystania z aplikacji.

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chełm, ul. Nadrzeczna 5

tel. **662 165 541**

okonsalnet www.konsalnet.pl

Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi. Jan Paweł II

Gorące słowa

PODZIĘKOWANIA

ludziom dobrej woli, którzy z daru serca
w czasie epidemii swoją otwartością, hojnością i bezinteresownością
przyczyniają się do poprawy warunków pracy
Oddziału Obserwacyjno - Zakaźnego w Chełmie.

Bardzo dziękujemy za zapewnienie m.in. maseczek ochronnych,
czepków, termometrów bezdotykowych, gorących posiłków, wody,
za liczne słowa otuchy. Wszystkie te serdeczne gesty pozwalają na
usprawnienie opieki medycznej i są nieocenionym wsparciem.

lekarz Lucyna Korecka z pracownikami
Oddziału Obserwacyjno - Zakaźnego w Chełmie



CHEŁMSKI SZPITAL. Pełna mobilizacja

Pielęgniarki i lekarze zdrowi, ale bez urlopów

Wszyscy pracownicy chełmskiego szpitala, którzy mieli kontakt z zarażonym koronawirusem księdzem z Białopola, są zdrowi i mogą wrócić do pracy. Szpital mobilizuje się i ogranicza urlopy. Ale niektórzy przed wirusem zdążyli uciec na zwolnienie lekarskie.

Aż strach pomyśleć, co by się stało, gdyby lekarze i pielęgniarki ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i pulmonologii, przez które przeszedł zarażony koronawirusem proboszcz z Białopola, również zachorowali. Dyrekcja, na wszelki wypadek, odkażała oddziały a pracowników ze zmiany, którzy mieli kontakt z księdzem wysłała na domową obserwację. I pojawił się kłopot z obsadą dyżurów. Choć na większości oddziałów, poza zakaźnym i tradycyjnie oddziałem ratunkowym, jest teraz mniej pracy, to ani pielęgniarki, ani lekarze wcale nie garną się do wspomaganie kolegów. A niektórzy pracownicy, chyba w obawie przed wirusem, nagle się rozchorowali.

Na szczęście pod koniec tygodnia pojawiły się też dobre informacje ze szpitala. Najpierw przyszły wyniki badań pacjentów i pracowników oddziału ratunkowego.

- Wszystkie badania osób, które mogły mieć kontakt z księdzem, wyszły ujemne - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. medycznych.

Do końca nie wiadomo było, jak będzie na pulmonologii. Bo chociaż pracownicy wysłani do domu czuli się dobrze, to u jednego z pacjentów jednak stwierdzono koronawirusa.

W miniony wtorek pobrano próbki od dwóch lekarzy i dziewięciu pielęgniarek z pulmonologii. W czwartek przyszły wyniki. - Wszyscy są zdrowi i wracają do pracy - mówi **Kamila Ćwik**, dyrektor chełmskiego szpitala.

Jednocześnie szpital mobilizuje się i wstrzymuje pracownikom wszystkie zaplanowane urlopy. - Urlopy nie są cofnięte, ale kierownicy oddziałów muszą konsultować je z dyrekcją - mówi K. Ćwik. - Sytuacja jest dynamiczna, nie wiemy, kto nam będzie potrzebny za kilka czy kilkanaście dni. A niestety liczba zarażonych rośnie.

W piątek dyrektor odebrała z urzędu wojewódzkiego kolejną partię materiałów ochronnych. - Przekazano nam 1500 masek różnego rodzaju, kombinowany oraz gogle z Agencji Rezerw Materiałowych - mówi dyrektor Ćwik.

- Część sprzętu jest wielorazowego użytku. Uzupełnia nam na bieżąco nasze zasoby. Nie mamy ich ponad miarę, ale gospodarując stosownie do potrzeb jesteśmy na obecną chwilę zabezpieczeni. Zdaję sobie sprawę, że oczekiwania są większe i każdy chciałby mieć zapas, żeby mieć poczucie bezpieczeństwa, ale każda sztuka jest na wagę złota i dlatego używanie materiałów ochronnych jest ściśle wydzielane. - Dlatego komentarze pracowników o rzekomych brakach są niepotrzebne, bo nie są prawdziwe i wzbudzają nieuzasadnioną panikę społeczną. A akurat panika jest nam najmniej potrzebna - mówi dyrektor.

Oddziały prowadzą rejestry zużycia materiałów. A to, czy wydawane i zużywane są adekwatnie do potrzeb, jest monitorowane. Nad dostawą materiałów dla swoich szpitali (także chełmskiego) pracuje też Urząd Marszałkowski. (bf)

Potrzeba chwili, potrzeba serca

Szyją i chronią



Mieszkańcy Chełma i gmin powiatu chełmskiego, przedstawiciele firm i instytucji z całego regionu włączyli się w akcję „Szyjemy maseczki dla Chełma”. Wśród nich są m.in. panie z Uchańki w gminie Dubienka.

Przychodnia Rodzina i Stowarzyszenie Integracji Rodzin „Przystań” w Chełmie zorganizowały akcję szycia maseczek, które przekazywane są za darmo wszystkim potrzebującym. Akcję „Szyjemy maseczki dla Chełma” rozpropagowano na Facebooku i włączyło się w nią mnóstwo mieszkańców naszego regionu, w tym przedstawiciele firm i instytucji. Akcję mocno wspierają pracownice krawieckie, sklepy z tkaninami, koła gospodyń wiejskich, a nawet wojsko. Pierwsze partie maseczek trafiły m.in. do banków i sklepów w gminie Białopole, która stała się pierwszym ogniskiem epidemii koronawirusa w powiecie chełmskim, a także do przychodni zdrowia przy ul.

Wołyńskiej (maski są tam wyjątkowo). Wśród osób, które zaangażowały się w akcję są m.in. mieszkanki Uchańki (gmina Dubienka). Szyją maseczki z filizeliny. Na przesłanym przez nie zdjęciu na pierwszym planie widać maszynę do szycia Łuczniak (wielu z nas wciąż korzysta z tych maszyn w domu i ma do nich szczególny sentyment, bo szyły i szyją na nich nasze mamy, babcie).

- Skoro i tak musimy przebywać w domu, to zrobimy coś pożytecznego - mówi pani **Teresa Dąbrowska** z Uchańki. - Warto w tym trudnym czasie zrobić coś dla tych, którzy są na pierwszej linii frontu w walce z koronawirusem. Zachęcamy innych, aby przyłączyli się do tej akcji i innych form pomocy tym, którzy tego potrzebują.

Wolontariusze rozwożą maseczki samochodami na własny koszt, dlatego apelują o pomoc w zaopatrzeniu w paliwo. Akcję można śledzić lub wesprzeć dołączając do grupy „Szyjemy maseczki dla Chełma” na Facebooku. (t)

WIRTUALNE Drzwi Otwarte PWSZ

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie zaprasza na WIRTUALNE Drzwi Otwarte Uczelni. W tym roku spotkanie z kandydatami na studentów odbędzie się w innej formule. To PWSZ w Chełmie zagości w domach osób, które zastanawiają się, jaką uczelnię wybrać. Wystarczy wziąć udział w wydarzeniu na Facebooku i wygodnie usiąść przed ekranem komputera lub smartfona.

Podczas wirtualnego wydarzenia odbędzie się m.in. prezentacja nowoczesnej bazy dydaktycznej i laboratoryjnej uczelni. Będzie można także obejrzeć filmy (m.in. z drona) pokazujące jak wygląda kampus, bogata flota samolotów szkoleniowych oraz Akademicki Port Lotniczy PWSZ w Chełmie. Nie



zabraknie też solidnej dawki informacji o kierunkach, specjalnościach i specjalizacjach, jakie są tu dostępne. Wszystko po to, aby mimo tego, że placówki oświatowe są obecnie zamknięte, przyszli studenci mogli zapoznać się z ofertą kształcenia chełmskiej uczelni

i zobaczyć, jak ona wygląda.

Aby dołączyć do Wirtualnych Drzwi Otwartych wystarczy wziąć udział w wydarzeniu, które dostępne jest pod linkiem: <https://www.facebook.com/events/509314623080957/> (Wirtualne Drzwi Otwarte PWSZ w Chełmie).

WŁODAWA. Pediatria zamknięta

Dyrekcja włodawskiego szpitala podjęła decyzję o czasowym zawieszeniu działania oddziału pediatrycznego. Taki stan ma potrwać miesiąc.

Włodawski szpital od ubiegłego tygodnia nie przyjmuje już małych pacjentów na oddział pediatryczny. Jego funkcjonowanie zawieszono na razie na miesiąc. Powód? Brak lekarzy do pracy na tym oddziale. Na posterunku została jedynie lekarz **Elżbieta Marczuk**, która przyjmuje i bada dzieci na izbie przyjęć w POZ. - Zwykle porady czy wypisy-

wanie recept odbywają się na bieżąco - wyjaśnia **Teresa Szpilewicz**, dyrektor SP ZOZ we Włodawie. - Przypadki wymagające hospitalizacji są kierowane do najbliższych placówek - w Chełmie, Lublinie lub Parczewie. Czasowe zamknięcie oddziału nie wiązało się z żadnymi niedogodnościami, bo od kilku dni na oddziale nie mieliśmy żadnych pacjentów. Z tych samych powodów oddział geriatryczny połączyliśmy z internistycznym - dodaje Szpilewicz. Władze szpitala zapowiadają, że po epidemii koronawirusa pediatria wróci w skład organizacyjny lecznicy. (bm)

Koronawirus na razie omija Krasnystaw

Do ostatniego weekendu powiat krasnostawski wciąż był jednym z niewielu powiatów województwa lubelskiego, w którym nie zanotowano zakażeń koronawirusem. Wójtowie gmin podkreślają, że mieszkańcy w zdecydowanej większości stosują się do zaleceń wydanych przez rząd. Oby tak dalej!

Do soboty, 28 marca, kwarantanną w związku z koronawirusem, objętych było 211 mieszkańców powiatu krasnostawskiego, pod nadzorem epidemiologicznym pozostawały 303 osoby. U żadnego mieszkańca powiatu nie potwierdzono zakażenia.

- Koordynujemy sytuację wspólnie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną, policją i sztabami ZK w powiecie i województwie - mówi **Monika Grzesiuk**, wójt gminy Kraśniczyn. - Na terenie naszej gminy są osoby pozostające w kwarantannie domowej. Według mojej wiedzy wszyscy stosują się do zaleceń. Poza tym mamy środki zabezpieczenia dla osób zaangażowanych. GOPS monitoruje osoby starsze i samotne, w zakresie pomocy codziennej czy zakupów, ale też odzew w tym zakresie jest minimalny - dodaje.

W innych gminach jest podobnie. O złamaniu kwarantanny nie słyhać. - Jako urząd jesteśmy przygotowani do pomocy i ewentualnego dostarczania żywności osobom potrzebującym, jednakże na chwilę obecną nie mamy takich zgłoszeń, nie odnotowano również żadnych zgłoszeń koniecznych interwencji służb - podkreśla **Jerzy Lewczuk**, wójt gminy Izbica. - Możemy stwierdzić, że mieszkańcy stosują się do zaleceń władz sanitarnych, odnoto-

wujemy bardzo mały ruch społeczeństwa. Petenci urzędu gminy obsługiwani są telefonicznie, drogą mailową oraz pocztową. Sporadycznie zdarzają się przypadki konieczności osobistego stawiennictwa, np. uzyskanie aktu zgonu, wtedy interesant obsługiwany jest bezpośrednio lecz z zastosowaniem wszelkich środków ostrożności - zaznacza Lewczuk.

Artur Sawa, wójt gminy Łopiennik Górny, powiedział nam, że na terenie jego gminy w kwarantannie domowej przebywa 9 osób, które wróciły ostatnio z zagranicy. - Służby policji prowadzą nadzór nad osobami objętymi kwarantanną. Nie mamy informacji o zastosowanych interwencjach na terenie naszej gminy, natomiast dochodzą do nas informacje dotyczące nieprawidłowości w zachowaniu naszych mieszkańców w szczególności członków rodzin osób, które przyjechały z zagranicy. Po uzyskaniu takich informacji staramy się telefonicznie kontaktować z takimi osobami i wyjaśniać zgłaszane zdarzenia - mówi Sawa. W związku z zagrożeniem epidemią od 16 marca do odwołania urząd gminy Łopiennik Górny oraz jednostki organizacyjne gminy są zamknięte. - Prowadzimy obsługę interesantów za pomocą narzędzi typu: e-mail, sms, rozmowa telefoniczna, ePUAP i tradycyjna korespondencja pocztowa - informuje wójt gminy Łopiennik Górny. Do 24 marca zdarzały się sytuacje, gdy zaniepokojeni mieszkańcy próbowali załatwiać sprawy bezpośrednio w urzędzie. - W większości przypadków udało się nam ich uspokoić i ustalić inne np. późniejsze lub zdalne załatwienie sprawy - dodaje.

Spokojnie jest w urzędzie gminy Krasnystaw. - Wizyty interesantów są ograniczone do minimum i odbywają

się sporadycznie w przypadkach niecierpiących zwłoki, kiedy kontakt osobisty jest nieodzowny i jedynie po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu oraz godziny. Preferowany jest kontakt telefoniczny, za pośrednictwem poczty elektronicznej, poczty tradycyjnej lub poprzez ePUAP - podkreśla **Krzysztof Gałań**, sekretarz gminy Krasnystaw. - Na chwilę obecną nie posiadamy żadnych niepokojących informacji z terenu naszej gminy - informuje z kolei **Marcin Zajac**, sekretarz gminy Żółkiewka.

Podobnie jest w gminie Fajslawice. - Sytuacja epidemiologiczna w gminie Fajslawice jest pod kontrolą, mieszkańcy czują się bezpiecznie. W kwarantannie domowej w chwili obecnej przebywa 16 osób, natomiast w zbiorowej kwarantannie tylko 1. Wszystkie osoby tam przebywające stosują się do zasad i zaleceń wynikających z kwarantanny. Osobiste wizyty petentów w urzędzie gminy są ograniczone ze względów bezpieczeństwa, ale na bieżąco załatwiane są nieliczne sprawy niecierpiące zwłoki np. w Urzędzie Stanu Cywilnego. Inne sprawy załatwiane są telefonicznie, drogą elektroniczną lub pocztą. Dotychczas nie było żadnych interwencji policji. Wszyscy mieszkańcy gminy Fajslawice stosują się do nałożonych ograniczeń - mówi **Aleksandra Granat** z urzędu gminy Fajslawice.

Dużo mniej, niż zazwyczaj, widać ludzi na terenie gminy Rudnik. - Mieszkańcy stosują się do wydanych zaleceń. Odnośnie interwencji służb nie posiadamy żadnych danych na dzień 25 marca. Jednocześnie informuję, że w związku z zaistniałą sytuacją zdecydowanie mniej osób odwiedza urząd. Są to maksymalnie 2-3 osoby dziennie - powiedzieliśmy się w gminie Rudnik. **(kg)**

WIERZBICA. Sesja z czystymi intencjami

Urząd zamknięty dla interesantów, odwołane imprezy, zebrania wiejskie i nawoływanie mieszkańców do pozostania w domu - tak wygląda codzienność w gminie Wierzbica. - Ale sesja Rady Gminy odbyła się jakby nie było żadnego zagrożenia - bulwersują się mieszkańcy. - Musieliśmy podjąć terminowe uchwały, ale zachowaliśmy wszystkie możliwe środki ostrożności - zapewnia Zdzisław Muszański, przewodniczący Rady Gminy.

11 marca na stronie internetowej Urzędu Gminy Wierzbica pojawił się apel do mieszkańców o ograniczenie kontaktów z innymi. Wójt zachęcała do porozumienia się za pośrednictwem telefonu i Internetu.

- Również wiele spraw urzędowych można załatwić bez konieczności wychodzenia z domu i osobistej wizyty w instytucji - pisała Zdzisława Deniszcuk.

Od 12 marca w urzędzie zamknięto kasę. A kilka dni później, podobnie jak w całym regionie, cały urząd dla interesantów. Odwołano gminny dzień kobiet, zebrania wiejskie i apelowano do mieszkańców, również za pośredni-

ctwem gminnej straży pożarnej, która jeździła z megafonem, o pozostanie w domach. Tymczasem 20 marca w urzędzie odbyła się sesja Rady Gminy.

- Posiedzenie zwołano w trybie nadzwyczajnym, ale z porządku obrad wcale nie wynika, żeby podejmowano tam jakieś niezwykle ważne uchwały. Czy to nie jest nieodpowiedzialne działanie w takim momencie? To niepotrzebne narażanie radnych i pracowników i ich rodzin - bulwersował się jeden z mieszkańców gminy.

Na pierwszy rzut oka rzeczywiście porządek obrad nie wskazuje na konieczność zwoływania nadzwyczajnej sesji. Radni wprowadzili zmianę do budżetu, podejmowali uchwałę w sprawie statutu Ośrodka Pomocy Społecznej, programu opieki nad zwierzętami, funduszu sołeckiego, realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

- Musieliśmy podjąć uchwałę w sprawie przesunięcia pieniędzy w budżecie w związku z umową na realizację drugiego etapu budowy integracyjnego centrum rekreacyjnego-sportowego w Wierzbicy, bo pani wójt nie mogła tego zrobić zarządzeniem - mówi Zdzisław Muszański, przewodniczący Rady Gminy Wierzbica. - Pozostałe sprawy także

wymagały terminowych uchwał. Sesja przebiegła sprawnie i wyjątkowo szybko.

Przewodniczący mówi, że zastosowano środki ostrożności - odległości między radnymi, dezynfekcję rąk przy wejściu do urzędu.

- 20 marca jeszcze nie było tyle potwierdzonych przypadków zarażenia koronawirusem w naszym powiecie i tylu osób objętych kwarantanną - mówi przewodniczący i przyznaje, że obecnie nie zdecydowałby się na zwoływanie sesji. - Sprawdzamy możliwości techniczne zdalnej pracy radnych.

Podczas sesji wójt Z. Deniszcuk łamiącym głosem odczytała oświadczenie, w którym nawoływała do rozmowy z bliskimi, oderwania się od codziennych myśli, wyłączeniu telewizorów i wyjściu na spacer. - Bądźmy dla siebie i innych dobrzy, nie wiem jak wiele osób cierpi z powodu koronawirusa, bo mamy tylko oficjalne dane, każdy z nas może być nosicielem, wiem, że wiele osób cierpi w inny sposób, emocjonalnie i psychicznie. Dlatego ważna jest higiena umysłu i nasza solidarność - mówiła. I zapowiedziała, że dla bezpieczeństwa będzie podejmowała trudne i niepopularne decyzje, polegające także na współpracy z policją i służbami mundurowymi. **(bf)**

CHEŁM. Sposób NOSG na koronawirusa Kadra do domu, szeregowi do walki?

Pracownik Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej sugeruje, że kadra kierownicza niektórych komórek uciekła na pracę zdalną a pracowników najniższego szczebla pozostawiono „w okopach” i każe się im pracować w oddziale narażając na zarażenie koronawirusem. - Podjęliśmy niezbędne kroki mające zapewnić wszystkim maksymalne możliwe środki bezpieczeństwa - informuje rzecznik pograniczników.

- Z ciekawą sytuacją mamy do czynienia w Nadbużańskim Oddziale Straży Granicznej w Chełmie, a związaną z koronawirusem - napisał do nas pracownik oddziału. - W Wydziale Finansowym zatrudnieni są funkcjonariusze SG (z reguły na stanowiskach kierowniczych) oraz pracownicy cywilni. Komendant NOSG, prawdopodobnie na wniosek głównej księgowej - funkcjonariusza w stopniu pułkownika, skierował do pracy zdalnej w domu wszystkich zatrudnionych w wydziale funkcjonariuszy: główną księgową, naczelnika wydziału, wszystkie osoby funkcyjne i kilkoro pracowników cywilnych. Pozostali pracownicy cywilni, na najniższych stanowiskach, nadal muszą przychodzić do pracy, ponieważ oni nie mają prawa do zdalnej pracy.

Według pracownika dowództwo uciekło, pozostawiając szeregowych w okopach i każąc im dzielnie walczyć. - Dodatkowo zamiast skrócić pozostałym w miejscu pracy czas pracy, jak zrobiono np. w chełmskich urzędach, wprowadzono im system zmianowy - pisze.

Da niektórych pracowników może to się wiązać z dodatkowym utrudnieniem chociażby w dotarciu do domu po godzinie 22, kiedy skończy się ich zmiana.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy rzecznika komendanta NOSG, por. **Dariusza Sienickiego**. W odpowiedzi pisze on, że w NOSG „podjęte zostały niezbędne kroki mające na celu zapewnienie funkcjonariuszom i pracownikom maksymalnych możliwych środków bezpieczeństwa”.

- Od poniedziałku, 23 marca, wprowadzono dla blisko 200 pracowników indywidualny rozkład czasu pracy, w taki sposób, aby maksymalnie ograniczyć kontakty pracowników między sobą - wyjaśnia rzecznik. - Ponadto dla kilkunastu pracowników (stan na 25 marca), których charakter wykonywanych czynności na to pozwala, Komendant Oddziału wydał polecenie pracy zdalnej. Powyższe rozwiązanie zostało wprowadzone na podst. art. 3 ustawy z dnia 02 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem i zwalczaniem COVID - 19, i innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Warto tutaj zaznaczyć, iż możliwości wprowadzenia pracy zdalnej istnieją tylko w odniesieniu do pracowników cywilnych.

Por. Sienicki demuntuje zarzuty autora listu do redakcji. - We wspomnianym Wydziale Finansów NOSG aktualnie do pracy zdalnej został oddelegowany tylko jeden pracownik cywilny, realizujący czynności na stanowisku wykonawczym. Na chwilę obecną zarówno kadra kierownicza jak i funkcjonariusze Wydziału Finansów NOSG są obecni w służbie - zapewnia.

Rzecznik zaznacza, że komendant NOSG wprowadził indywidualny rozkład czasu także w stosunku do funkcjonariuszy pełniących służbę w komendzie oddziału w Chełmie. Chodzi o rotacyjne (zmianowe) pełnienie służby, które ograniczy możliwość kontaktów i narażania na ryzyko. **(bf)**

CHEŁM. Gdy w domu niemożliwe...

W kwarantannie zbiorowej

W Chełmie kilka osób poddano kwarantannie zbiorowej. Na mocy decyzji sanepidu takiej kwarantannie poddawani są ci, którzy nie mogą jej odbyć w domu, nie wykazują objawów choroby wywołanej wirusem Covid-19, ale potencjalnie mogą być zakażone.

O formie kwarantanny - czy ma być domowa, czy zbiorowa - decydują służby sanitarno-epidemiologiczne. Samorząd jest zobowiązany do zapewnienia miejsca kwarantanny zbiorowej, którą wykorzystuje się w wyjątkowych sytuacjach, np. dla osób nie mogących z różnych powodów odbyć kwarantanny w domu lub nie mogą liczyć na wsparcie rodziny. W ubiegłym tygodniu w Chełmie kilka osób poddano kwarantannie zbiorowej. Miejsce jest pilnowane przez mundurowych.

Kwarantanna dotyczy osób, niewykazujących objawów choroby Covid-19, ale potencjalnie zakażonych wirusem. Jest prowadzona w celu zmniejszenia ryzyka rozprzestrzeniania się zakażenia. Do odbycia kwarantanny kieruje sanepid, a kontakt z najbliższą stacją sanepidu

nakazuje się tym, którzy w ostatnich 14 dniach albo przebywali w krajach lub regionach, gdzie potwierdzono koronawirusa wywołującego chorobę COVID-19 albo mieli kontakt z osobami, u których podejrzewa się lub potwierdzono zakażenie koronawirusem. Podstawową formą jest kwarantanna domowa, którą należy zorganizować we własnym zakresie. **(t)**

WYNAJEM NAMIOTÓW IMPREZOWYCH

HAL WYPRZEDAŻOWYCH



◆ wynajem sprzętu ogrodowo - budowlanego
◆ usługi ogrodniczo - porządkowe

DAMIAN SKORUPSKI
TEL. +48 668 583 179

CHEŁM. Poniżyli go za bułkę z maślanką? Goły, wesoły i głodny

- Pan mi kupił jedzenie. Zbieram ze śmietników, bo na razie nie mam nawet co zjeść, co zapalić - mówi pochodzący z gminy Kamień 33-latek do chłopaka, który nagrywa całą rozmowę telefonem. Filmik z mężczyzną, który miał się rozebrać za bułkę i maślankę, wywołał skrajne emocje.

Na widok przechadzającego się w sobotnie przedpołudnie (28 marca) od McDonald'sa do ronda im. Dmowskiego gołego mężczyzny jedni zasłaniali oczy, inni śmiali się do rozpuku. Tyle dobrego, że w pobliżu nie było małych dzieci... Tymczasem uśmiechnięty od ucha do ucha nagusierki mężczyzna bez skrępowania machał przechodniom i kierowcom, eksponując goliznę.

I choć zgodnie z art. 140 Kodeksu wykroczeń za nieobyczajny wybryk grozi areszt, ograniczenie wolności czy grzywna do 1500 zł, jak mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowy chełmskiej policji - golas zarobił jedynie 100 zł mandatu.

W eter poszła wieść, że powodem sobotniej sensacji był zakład o wódkę, ale zaraz potem „w sieci” pojawił się filmik z 33-latkim w roli głównej. Ubrany już mężczyzna siedzi na parapecie pobliskiego budynku i zjada suchą bułkę, popijając maślanką. Wciąż uśmiechnięty przyznaje się do swojego wybryku i mówi: „Chcesz? To mogę drugi raz”. Jak wynika z zarejestrowanej z nim rozmowy, pochodzący

z gm. Kamień mężczyzna, który szuka jedzenia po śmietnikach i nieraz widziany był, jak żebrze przed wejściem do chełmskich sklepów, rozebrał się, bo ktoś obiecał go za to nakarmić. I faktycznie „łaskawca” kupił mu bułkę i maślankę...

Wieczorem tego samego dnia, około godz. 18, 33-latek ponownie biegał goły po ulicy. Policjanci przyjechali po raz drugi i wlepili mu kolejny mandat, tym razem 500 zł. By go uspokoić oraz z racji tego, że był podchmielony, przewieźli go do miejskiej izby wytrzeźwień. Dodatkowo w komendzie prowadzone też ma być postępowanie, czy swoim zachowaniem mężczyzna nie spowodował zagrożenia na drodze. **(pc)**



CHEŁMSKIE. Latał nisko i głośno Postraszył z nieba

Nasi Czytelnicy zwrócili uwagę na śmigłowiec, który w ubiegłym tygodniu, wyjątkowo nisko, latał nad ich głowami. Szybko rozeszły się pogłoski, że helikopter kogoś szuka - zapewne w związku z pandemią koronawirusa. Ale raczej chodzi o coś zupełnie innego.



Na początku minionego tygodnia niewielki, dwuosobowy śmigłowiec latał po niebie m.in. nad gminą Sawin i gminą Chełm. Zapewne mieszkańcy nie zwróciliby na niego uwagi, gdyby nie fakt, że ciemny, bez widocznych oznaczeń helikopter latał bardzo nisko nad ich głowami robiąc przy tym dużo hałasu. Na dodatek nie był to jednorazowy przelot, ale powtarzające się nalo-ty. Tak jakby pilot chciał coś wypatrzeć na ziemi. Od razu pojawiły się plotki, że helikopter szuka jakiegoś zbiega, albo kogoś zarażonego koronawirusem, kto nie przestrzega kwarantanny. Bo na jednej płozie miał zainstalowane urządzenie przypominające kamerę. Ale raczej chodziło o coś zupełnie innego, bo śmigłowiec nie należy do żadnych służb mundurowych.

- Nasz śmigłowiec jest charakterystycznie oznakowany - mówi Dariusz Senicki, rzecznik komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicz-

nej. Żadnych czynności operacyjnych z udziałem śmigłowca nie prowadziła także chełmska policja, o czym poinformowała nas Ewa Czyż, rzecznik chełmskiej komendy. Nie był to także śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który również ma charakterystyczny, pomarańczowy kolor. A żadnych lotów nie prowadziła także Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, która dysponuje podobnymi mi śmigłowcami.

- W związku z odwołaniem zajęć w wyniku pandemii wszystkie loty zostały wstrzymane - usłyszeliśmy w Centrum Lotniczym uczelni.

Trochę światła na loty rzucił nam rzecznik Polskiej Agencji Żeglugo Powietrznej jednak nie był w stanie powiedzieć, do kogo należy pojazd powietrzny. - Loty w przestrzeni niekontrolowanej tzn. poniżej 3 tysięcy metrów nie muszą być nam oficjalnie zgłaszane - mówi Paweł Łukasiewicz, rzecznik PAŻP. - Zdarza się, że śmigłowce wykorzystują służby energetyczne do monitorowania swojej infrastruktury naziemnej po sezonie zimowym. Albo Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która zleca wykonanie zdjęć lotniczych.

Potwierdzenia, że śmigłowiec lata akurat na zlecenie ARIMR, nie udało nam się uzyskać w samej Agencji. Jeden z pracowników przyznał tylko, że Agencja rzeczywiście zleca wykonywanie zdjęć lotniczych, które jako załączniki trafiają potem wraz z wnioskami o dopłaty do rolników. Ale czy loty sprzed tygodnia miały z tym związek, nie był pewny na 100 procent. Może nasi Czytelnicy mają pomysł, kto i po co monitoruje nas z nieba? **(reb)**

Czy seniorzy dostaną pieniądze?

ZUS i Poczta Polska zapewniają, że wszystkie świadczenia dotrą do uprawnionych na czas, włącznie z osobami przebywającymi w kwarantannie. Będą wypłacane z użyciem tzw. bezpiecznych kopert i dostarczane do drzwi.

- Renty i emerytury będą wypłacane terminowo. Dotyczy to także dodatkowego świadczenia, czyli tzw. trzynastek. Emeryci i renciści nie mają się czego obawiać. Trzynastki będą przyznawane z urzędu, nie trzeba więc składać wniosków - zaznacza prof. **Gertruda Uścińska**, prezes ZUS.

Trzynastki będą dołączane do kwietniowej emerytury czy renty (z tytułu niezdolności do pracy, szkoleniowej,

socjalnej, rodzinnej), rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego (tzw. Mama4+), nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego. Zatem jedni dostaną pieniądze na początku miesiąca, inni - pod koniec.

- Kwota świadczenia to dla każdego 1200 zł brutto. Z tego w większości przypadków trzeba potrącić zaliczkę na podatek dochodowy i składkę zdrowotną. Najczęściej „na rękę” do wypłaty będzie 981 zł. Do renty rodzinnej, którą pobiera kilka osób, przysługuje jedna trzynastka. ZUS podzieli ją w równych częściach na każdą uprawnioną osobę. Na przykład jeśli jedną rentę rodzinną pobierają dwie osoby, to każda otrzyma po 600 zł brutto - mówi **Małgorzata Korba**, regionalny rzecznik ZUS,

Trzynastki a kwarantanna

Rzecznik prasowy Poczty Polskiej, **Justyna Siwek**, zapewnia z kolei, że pocztowcy doręczą wszystkie pieniądze na czas.

- Poczta Polska wprowadza szczególne procedury w przypadku wypłat rent i emerytur dla osób objętych kwarantanną. Emerytury są komisyjnie przygotowane do wypłaty w placówce pocztowej i wkładane do tzw. bezpiecznych kopert, które następnie są doręczane pod wskazany adres przy zastosowaniu odpowiednich zasad bezpieczeństwa - podkreśla Siwek.

- Trzynastki nie podlegają zajęciom komorniczym, nawet jeśli trafią na konto bankowe - dodaje w celu uspokojenia niektórych M. Korba. **(pc)**

Do kogo podkablować sąsiada?

- Tydzień temu przyjechał z Niemiec i nie przestrzega kwarantanny. Dłaczego nikt nic z tym nie robi? - pyta przestraszony o zdrowie swoje i bliskich mężczyzna. O tym, że w trosce o dobro ogółu donosić trzeba, wie nawet ksiądz. Tylko do kogo najlepiej?

Coraz bardziej odczuwalne jest zagrożenie koronawirusem. Ludzie w lot wyłapują, że na ich ulicy pojawił się samochód na zagranicznej rejestracji lub dawno niewidziana twarz sąsiada. Jedni drugich wzajemnie nakręcają, a to rodzi niemal panikę.

- Mamy problem z chłopakiem, który wrócił tydzień temu z Niemiec i nie sto-

suje się do kwarantanny - mówi mieszkaniec os. Cementownia w Chełmie.

Podobno w tej sprawie były już telefony do sanepidu, ale nikt nie podjął żadnej interwencji. Sprawdziliśmy. Okazało się, że wskazany przez sąsiadów mężczyzna nie figuruje w bazie PSSE w Chełmie. Oznacza to, że z całą pewnością nie przyjechał do Polski po północy 15 marca, a „zdążył” wrócić przed wejściem restrykcyjnych przepisów. Takie osoby jak on nie są objęte kwarantanną z urzędu, ale groźba, że miały kontakt z nosicielami, jest podobna jak w przypadku tych, które przyjechały zaraz po nich (a przynajmniej była w ciągu pierwszych 14 dni od daty ich przyjazdu). Jednak ci, którzy wrócili zza granicy przed 15 marca i dotąd nie

zgłosili tego faktu, nie muszą już kontaktować się z sanepidem.

- Ludziom często wydaje się, że ktoś dopiero przyjechał, że upłynęło zaledwie kilka dni - mówią pracownicy stacji.

Mimo wszystko lepiej dmuchać na zimne, o czym wie np. ksiądz, który powiadomił odpowiednie służby o tym, że 3-osobowa rodzina z gminy Chełm przyjechała z Włoch i nikomu nie zgłosiła tego faktu. Najlepiej jednak, w celu przyspieszenia interwencji, zadzwonić nie do sanepidu, a od razu do policji - pod numer alarmowy 112 lub bezpośrednio do dyżurnego chełmskiej komendy: 47 813 12 10.

- Każde zgłoszenie jest przyjmowane i sprawdzane - zapewnia podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. **(pc)**

Większość się stosuje, oni rozpalili ognisko

Gdy lekarze, pielęgniarki, służby sanitarne, mundurowe, sprzedawcy w sklepach, farmaceuci w aptekach pracują, służąc społeczeństwu, są tacy, którzy mają ten wysiłek i poświęcenie za nic. I zamiast siedzieć w domu, stosując się do zasad bezpieczeństwa, narażają innych. Taką bezmyślnością wykazało się czworo chełmian, którzy rozpalili sobie ognisko przed jedną z chełmskich szkół. Na szczęście, większość stosuje się do zasad wprowadzonych na czas epidemii.

W czwartkowy wieczór policjanci i strażacy musieli interweniować na osiedlu Dyrekcyjna Dolna, gdzie czworo chełmian, pomimo wprowadzonych ograniczeń zgromadzeń, spotkało się przy ognisku. Rozpalono je na trawniku przed jedną z chełmskich szkół. I wcale nie zrobiła tego młodzież, tylko osoby w wieku od 36 do 51 lat.

- O tym fakcie dyżurnego powiadomiła postronna osoba - informuje podkom. **Ewa Czyż**, oficer prasowy KMP w Chełmie. - Wezwani na miejsce strażacy ugasiли ogień. Podjęta przez policjantów interwencja, związana

z grupowaniem się osób, zakończyła się mandatami. Przypominamy, że wprowadzone ograniczenia mają na celu dobro nas wszystkich. Osoby, które się do nich nie stosują, narażają na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, ale też innych.

Większość się stosuje

Policjanci z Chełma przypominają, aby w tym trudnym czasie epidemii stosować się do poleceń funkcjonariuszy. Osoby objęte kwarantanną powinny, nawet nie z przymusu prawnego, ale społecznego obowiązku dbania o innych współobywateli, poddać się rygorom izolacji. Ci, którzy nie stosują się do przepisów obowiązujących w związku z epidemią, muszą liczyć się z poważnymi konsekwencjami prawnymi. W całym województwie lubelskim w ponad 160 przypadkach prowadzone są przez mundurowych czynności związane z wykroczeniami, wszczęte też zostały postępowania karne. Podkom. Czyż, informuje, że mieszkańcy Chełma i powiatu chełmskiego poddani kwarantannie i domowej izolacji w większości stosują się do decyzji służb sanitarnych.

- Wyjątki zdarzają się sporadycznie - mówi podkom. Czyż.

Jeśli już się zdarzą, prowadzone są

czynności wyjaśniające w kierunku art. 116 kodeksu wykroczeń. Mandat za takie wykroczenie może wynosić nawet 500 zł. Ale wobec osób, które nie stosują się do postanowień decyzji o kwarantannie, mogą być wyciągnięte jeszcze surowsze konsekwencje. O takich ujawnianych przypadkach, policjanci informują służby sanitarne, który mogą nałożyć karę nawet 30 tys. zł. Z kolei w przypadku, gdy osoba, u której potwierdzono zakażenie, odali się z miejsca, w którym powinna przebywać, będzie odpowiadać za przestępstwo, za które zgodnie z kodeksem karnym, grozi kara pozbawienia wolności do roku.

Co na chełmskich ulicach?

Podkom. Czyż przypomina, że chełmscy policjanci zwracają też baczniejszą uwagę na to, czy mieszkańcy Chełma i powiatu chełmskiego stosują się do zasad dotyczących zakazu zgromadzeń, ograniczeń w poruszaniu się.

- Zwracamy uwagę, czy zachowane są zalecane odległości pomiędzy poszczególnymi osobami, czy nie dochodzi do zgromadzeń - mówi podkom. E. Czyż. - W większości mieszkańcy stosują się do zasad bezpieczeństwa. Policjanci nie będą pobić, jeśli będzie dochodziło do ich łamania. **(t)**

Wirus się rozlał

Niestety, zmarł proboszcz parafii w Białopolu, który był pierwszym pacjentem z potwierdzonym koronawirusem. Wirus wyszedł już poza gminę. Pomimo zamknięcia kościoła, ośrodka zdrowia, banku i urzędu gminy, którego pracownicy objęci zostali kwarantanną. Teraz strach padł na sąsiednią Dubienkę. Tamtejszy urząd gminy i Ośrodek Pomocy Społecznej zostały zamknięte, bo u jednej z pracowniczek OPS potwierdzono zakażenie. Kolejni mieszkańcy są na kwarantannie. Teraz, jak na szpilkach, czekają na wyniki badań.

Do minionej soboty mieliśmy w powiecie chełmskim 18 potwierdzonych przypadków koronawirusa. 16 pacjentów trafiło do chełmskiego szpitala, który musiał się specjalnie przygotować na walkę z pandemią. Pawilon, w którym jedno piętro zajmował oddział zakaźny został w całości zajęty na potrzeby pacjentów z wirusem i podejrzeniem wirusa. Bo takich też coraz więcej trafia do szpitala. Z budynku wyprowadzono dermatologię i oddział uzależnień od alkoholu.

Jeden niepełnoletni zarażony trafił do szpitala w Lublinie, ale jego stan jest bardzo dobry i lada dzień ma wrócić do domu. Pierwszy pacjent, ks. Henryk Borzęcki, proboszcz parafii w Białopolu, u którego potwierdzo-

no wirusa 24 marca zmarł w szpitalu w Puławach.

Szpital się szykuje

- Mamy przygotowanych ponad 70 miejsc w budynku. Jednak o ile pacjenci z potwierdzonym koronawirusem mogą leżeć na kilkusobowych salach, to ci, u których jest podejrzenie muszą być izolowani do czasu, kiedy poznamy wyniki badań wymazów - mówi Lech Litwin, zastępca dyrektora ds. medycznych w chełmskim szpitalu. - Przez to budynek nam się szybko zapełnia.

Żeby usprawnić przyjmowanie pacjentów w pawilonie zakaźnym dyrekcja uruchomiła tam drugi pion dyżurowy. Jednocześnie ograniczono przyjęcia na oddziale zakaźnym III, ginekologię przeniesiono na położnictwo. - A zwolnione miejsca przygotowaliśmy na potencjalne izolátky dla pacjentów, którzy trafią do szpitala przez np. oddział ratunkowy - mówi L. Litwin. - Kończy się kwarantanna na pulmonologii, więc oddział będzie funkcjonował normalnie.

Szpital przygotował też oddzielny Oddział Intensywnej Opieki Medycznej dla pacjentów z koronawirusem. W salach dawnej kardiologii inwazyjnej, prowadzonej przez prywatną firmę, znalazły się cztery stanowiska. - Ale w razie potrzeby jest tam miejsce nawet dla kilkunastu pacjentów - mówi Litwin. - Mamy ponad 30 respiratorów, ale w całym tym zamieszaniu istotne jest to, że żaden z zarażonych pacjentów nie wymaga ich użycia, ani nie wymagał przeniesienia na OIOM.

Większość z zarażonych jest w dobrym stanie.

Kolejna gmina w strachu

Gotowość szpitala to skutek szybkiego rozprzestrzeniania się koronawirusa, który najpierw zaatakował w gminie Białopole. Przez wirusa zamknięto tamtejszy kościół i kaplicę oraz ośrodek zdrowia, którego pracownicy mieli kontakt z proboszczem. U lekarki potwierdzono obecność wirusa. Zamknięty został także Urząd Gminy, po tym jak badania potwierdziły, że jeden z pracowników jest zarażony. Ponad 30 osób, łącznie z wójtem gminy, podanych zostało kwarantannie.

- Sytuacja jest nieciekawa, sam siedzę w odosobnieniu, bez bezpośredniego kontaktu z rodziną i czekam na wyniki badań - mówi **Henryk Maruszewski**, wójt Białopola. - Wiem, że pracownik, u którego potwierdzono zakażenie, czuje się dobrze. Zobaczymy, co będzie.

Niestety, wirus rozlał się na sąsiednią gminę Dubienka. Potwierdzono go u pracownicy tamtejszego Ośrodka Pomocy Społecznej, która pochodzi z Białopola. Ponieważ OPS mieści się w tym samym budynku, co urząd gminy, w miniony piątek obie jednostki zostały zamknięte. Pracownicy trafili na domową kwarantannę. W weekend od wszystkich kilkadziesiąt osób, również tych, którzy mogli mieć bliski kontakt z zagrożonymi pracownikami, pobierano wymazy do badań. O ich wynikach będziemy na bieżąco informować na naszej stronie na facebooku. (bf)

Stan duchownego poważny

Drugi zarażony ksiądz z Białopola

Kolejny zarażony koronawirusem ksiądz, który pracuje w parafii w Łabuniach pod Zamościem pochodzi z Białopola. 42-latek często odwiedzał rodzinne strony i ostatnio miał kontakt ze zmarłym proboszczem parafii, ks. Henrykiem Borzęckim.

Niestety, 24 marca zmarł ks. kanonik **Henryk Borzęcki**, proboszcz parafii w Białopolu. 68-latek tydzień wcześniej trafił do szpitala w Chełmie z objawami zapalenia płuc. Ratownicy pogotowia zawieźli go na oddział ra-

tunkowy, skąd trafił na pulmonologię. Tam pobrano mu wymazy do badań na obecność koronawirusa. Wynik był pozytywny. Proboszcz został przewieziony do szpitala zakaźnego w Puławach. O jego śmierci poinformowała kuria zamojsko-lubaczowska. A dzień później kuria podała informację o kolejnym zarażonym księdzu.

- 25 marca otrzymaliśmy informację, że zarażeniu wirusem uległ drugi ksiądz naszej diecezji. Jest to 42-letni wikariusz parafii Łabunie k. Zamościa. Do szpitala trafił 24 marca. Jego stan jest dość poważny. Proboszcz tej parafii oraz inni księża

i świeccy, z którymi zarażony ksiądz miał ostatnio kontakt, zostali poddani kwarantannie - napisał ks. **Michał Maciołek**, rzecznik diecezji zamojsko-lubaczowskiej.

Chociaż rzecznik nie podaje nazwiska księdza, w Białopolu mieszkańcy dobrze wiedzą, że chodzi o pochodzącego z ich gminy ks. **Krzysztofa Augustynka**, co można też sprawdzić na stronie internetowej kurii. 42-latek, który jest wikarym w Łabuniach, od sierpnia 2019 roku często odwiedzał rodzinne strony i proboszcza parafii w Białopolu. W marcu miał być gościem na jego imprezie imieninowej. (bf)

CHEŁM. Najczęstszym powodem zatrzymanie krążenia

Więcej zgonów w marcu

W marcu w Chełmie i powiecie chełmskim zanotowano niemal dwa razy więcej zgonów niż w lutym. - Tak jest prawie każdego roku. Najczęstszym powodem zgonów jest zatrzymanie układu krążenia - mówi wicedyrektor chełmskiej lecznicy Mariusz Kowalczyk.

Opierając się na danych jednej z chełmskich firm pogrzebowych, w ósmym tygodniu br., czyli w końcówce lutego, zanotowano 14 zgonów.

W kolejnym tygodniu ta liczba zwiększyła się do 22, a w następnym do 28. W ostatnich dwóch tygodniach marca ilość zgonów była na mocno zbliżonym poziomie 27 i 26. Uspokajamy, to nie wina koronawirusa.

Jak się okazuje, tak duże liczby nie są zaskoczeniem. **Mariusz Kowalczyk**, wicedyrektor Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Chełmie, podkreśla, że w marcu i kwietniu oraz jesienią co roku wzrasta liczba zgonów. - Notujemy duże wahania temperatury na zewnątrz, co nie wpływa dobrze na

zdrowie wielu osób, zwłaszcza starszych. Najczęstszą przyczyną zgonów w tym okresie jest zatrzymanie układu krążenia - mówi.

Jak mówi wicedyrektor Kowalczyk, obecnie na oddziale neurologiczno-udarowym chełmskiej lecznicy przebywa 18 osób po udarze. - Ci wszyscy pacjenci wymagają hospitalizacji. Co istotne, w tym gronie przeważają osoby między 40. a 65 rokiem życia. Dlatego też warto na siebie uważać, dbać o zdrowie, badać się regularnie - dodaje Mariusz Kowalczyk. (mas)

WŁODAWA. Szpital na pół gwizdka

Brak środków i ręk do pracy

Wielu lekarzy, pielęgniarek czy salowych zatrudnionych we włodawskim szpitalu w czasie epidemii koronawirusa nie ma w pracy. Ludzie puciekali na urlopy i zwolnienia lekarskie, więc w lecznicy zwyczajnie brakuje ręk do pracy. Jakby tego było mało, kończą się środki ochrony osobistej i pieniądze na bieżącą działalność. Co będzie dalej?

Odwołane bądź zawieszane planowe zabiegi we włodawskim szpitalu sprawiły, że placówka nie może liczyć na pieniądze z racji ich wykonania. To z kolei bezpośrednio przekłada się na sytuację budżetową, która już teraz - ledwie na początku epidemii koronawirusa - jest słaba, i to łagodnie rzecz ujmując. Mimo tych przeciwności lecznica na razie działa w miarę normalnie. Największym problemem są braki kadry medycznej, ale też niektórych środków ochrony. - W związku z obecną sytuacją epidemiczną na terenie kraju, Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej we Włodawie zwraca się z uprzejmą prośbą o udzielenie pomocy materialnej w postaci nieodpłatnego przekazania naszemu szpitalowi środków ochrony osobistej: maseczek, fartuchów, rękawic, gogli, płynu do dezynfekcji bądź innych artykułów w miarę możliwości - apeluje **Teresa Szpilewicz**, dyrektor włodaw-

skiego szpitala. - Jesteśmy jedynym szpitalem w powiecie włodawskim, przyjmującym pacjentów z terenu z bezpośrednim zagrożeniem życia. Jako szpital jesteśmy zobowiązani do udzielenia natychmiastowej pomocy pacjentom z terenu powiatu włodawskiego i strefy nadgranicznej. Jak wiele tego typu placówek jesteśmy w trudnej sytuacji finansowej, brakuje podstawowych środków ochrony indywidualnej, ale też środków do dezynfekcji, dlatego za każdą okazaną pomoc z góry serdecznie dziękujemy - dodaje Szpilewicz. Odzew na wezwanie pani dyrektor już jest. Odpowiedziały na niego m.in. seniorki z Centrum Zainteresowań Ambitnych Seniorów (CZAS) działające przy PCK we Włodawie, które rozpoczęły szycie maseczek z flizeliny medycznej przekazanej przez Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej we Włodawie.

- Wkrótce sytuacja sprzętowa ulegnie diametralnej poprawie - zapowiada starosta **Andrzej Romańczuk**. - Czekamy na dużą dostawę maseczek z certyfikatem i innych środków niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania szpitala w czasach epidemii. Mamy zapewnienie od weterynarii, że oni dysponują jeszcze pokaznym ich zapasem, który w razie potrzeby udostępnią. Prawdziwym problemem jest brak lekarzy, ale wraz z dyrektorką szpitala będziemy robić wszystko, by sytuacja wróciła jak najszybciej do normy - dodaje Romańczuk. (bm)

CHEŁM. Narażają na utratę zdrowia

Igrają z ogniem



Mimo zastrzonych przepisów, wprowadzenia od środy 25 marca nowych ograniczeń w przemieszczaniu się, zakazu zgromadzeń powyżej dwóch osób, pod chełmskim oddziałem Alior Banku dzień później, w czwartek, ustawiła się kilkunastoosobowa kolejka. Prawie 10 osób stało w bardzo bliskiej odległości od siebie, nie zważając na nic. Wszystko to działo się na oczach strażników miejskich, którzy w samo południe przejeżdżali ul. Lubelską

W dalszym ciągu zbyt wiele osób nie zdaje sobie sprawy z zagrożenia, jakie niesie za sobą koronawirus. Ludzie igrają z ogniem, nie stosują się do żadnych zaleceń. Ciężko będzie wygrać walkę z niewidzialnym wrogiem, jeśli takie zachowania będą na porządku dziennym.

Od środy 25 marca na terenie całego kraju obowiązują zastrzone przepisy. Wprowadzono ograniczenia w prze-

mieszczaniu się i zakaz zgromadzeń powyżej dwóch osób. Tymczasem następnego dnia przed drzwiami chełmskiego oddziału Alior Banku przy ul. Lubelskiej w samo południe ustawiła się kilkunastoosobowa kolejka. Blisko dziesięć osób stało bardzo blisko siebie, nie zważając na nic. Zachowywali się tak, jakby nic się nie stało. Ulicą przejechał patrol straży miejskiej z głośzonym przez megafon komunikatem, by „zostać w domu”, i choć strażnicy widzieli kolejkę, pojazd się nie zatrzymał.

Biuro Prasowe Alior Banku zapewnia, że dla zdrowia i bezpieczeństwa pracowników oraz klientów ograniczono liczbę osób jednocześnie przebywających w oddziale. - Ponadto informujemy zarówno pracowników, jak i klientów o obowiązku przestrzegania zaleceń sanitarnych na terenie oddziału i o zachowaniu odległości co najmniej 1,5 metra względem siebie. Prowadzimy także wielokanałowe działania informacyjne dla klientów w zakresie zasad bezpieczeństwa podczas obecnej sytuacji epidemicznej - zapewnia Biuro Prasowe Banku. (mas)

Wójt realizuje swój program Zrównoważony rozwój

W 2019 roku gmina Wojsławice zrealizowała szereg ważnych dla mieszkańców inwestycji i przedsięwzięć. Wójt Henryk Gołębiowski, który w 2018 roku w wyborach samorządowych uzyskał reelekcję, konsekwentnie realizuje swój program. I – jak sam mówi – nie zamierza zwalniać tempa.

Ubiegła kadencja była bez wątpienia sukcesem wójty **Henryka Gołębiowskiego** i całej gminy Wojsławice. Obfitowała w szereg zrealizowanych inwestycji, rekordową liczbę pozyskanych z zewnątrz funduszy, całe mnóstwo przedsięwzięć o charakterze kulturalnym i rekreacyjnym, wiele podobnych działań z udziałem mieszkańców, utworzenie stowarzyszeń lokalnych, czy oddłużenie gminy.

Podjęte i wykonane przedsięwzięcia w pierwszym roku nowej kadencji samorządu gminy Wojsławice dotyczą różnych obszarów funkcjonowania gminy. Jednym z nich jest przebudowa gminnego targowiska w Wojsławicach. Duże przedsięwzięcie to termomodernizacja pięciu budynków użyteczności publicznej, której poddano obiekty: Szkoły Podstawowej w Wojsławicach Kol., Warsztatu Terapii Zajęciowej i Domu Kultury w Wojsławicach oraz dwóch remizo-światlic w Nowym Majdanie i Rożnińcu.



Remizo-światlica w Rożnińcu

W budynku szkoły zainstalowano pompy ciepła z ziemi, w domu kultury pompę ciepła powietrza i piec na pelet. To ostatnie rozwiązanie zastosowano również w pozostałych budynkach. Budynki WTZ oraz świetlice w Rożnińcu i Nowym Majdanie natomiast zostały ocieplone. We wszystkich budynkach wymieniono okna i drzwi, które nie spełniały kryteriów izolacji termicznej.



- Głównym celem zrealizowanego projektu było osiągnięcie efektu energetycznego poprzez zmniejszenie zużycia energii cieplnej, a także efektu ekonomicznego poprzez zmniejszenie kosztów ogrzewania gminnych budynków – wyjaśnia wójt Henryk Gołębiowski. - Zastosowanie odnawialnych źródeł energii w sposobie ich ogrzewania ma także niewątpliwie pozytywny wpływ na środowisko i klimat.

Warto wspomnieć, że w innych remontowanych budynkach tj. za-

bytkowa synagoga i była szkoła w Majdanie Ostrowskim, zastosowano także innowacyjny sposób ogrzewania z zastosowaniem ziemnych pomp ciepła, a w budynku biurowo-gospodarczym na targowisku w Wojsławicach zastosowano ogrzewanie z pompy ciepła powietrza.

- Jeśli do tego dodamy zakończony także w ubiegłym roku projekt „Odnawialne źródła energii dla mieszkańców gminy Wojsławice”, w wyniku którego w 143 budynkach mieszkalnych zainstalowano kolektory słoneczne, w 10 pompy ciepła powietrza, w 3 pompy ciepła ziemi, a w 6 kotły na biomase, to śmiało można stwierdzić, że w gminie Wojsławice osiągnięto duży postęp w zakresie wprowadzania i stosowania odnawialnych źródeł energii – podkreśla wójt Gołębiowski. - Te działania w sposób znaczący wpłynęły na poprawę czystości powietrza. Tym samym gmina Wojsławice ma swój udział w pozytywnej zmianie klimatu.

Niezwykle ważne zadanie z dziedziny polityki społecznej i edukacji skierowane do seniorów i najmłodszych, to utworzenie Klubu Seniora „Aktywna Jesień” oraz Przedszkola Gminnego. W obszarze poprawy stanu układu komunikacyjnego przeprowadzono remonty dróg gminnych w Ostrowie, Kukawce i Rożnińcu. Z kolei drogi gruntowe w kilkunastu sołectwach zostały utwardzone kamieniem drogowym w ilości 1 500 ton.

Władze gminy - dzięki uczestnictwie w projekcie międzynarodowym Polska - Białoruś - Ukraina oraz pozyskaniem dotacji ze środków rządowych - zadbały również o poprawę wyposażenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

- Ilość i rodzaj wykonanych zadań na terenie gminy Wojsławice w pierwszym roku nowej kadencji samorządu świadczy o dynamicznym rozwoju gminy i stosowaniu zasady zrównoważonego rozwoju - przekonuje wójt Gołębiowski. - Inwestowanie w różne dziedziny życia naszej społeczności powoduje, że jesteśmy gminą o olbrzymim potencjale. Dzięki udziałowi mieszkańców w różnych zadaniach oraz w odnawianiu miejsc atrakcyjnych turystycznie, stajemy się także turystyczną potęgą.

Tak duży zakres zrealizowanych zadań był możliwy dzięki pozyskaniu przez gminę Wojsławice dotacji ze środków europejskich i rządowych oraz zapewnieniu w budżecie gminy funduszy na udział własny w realizowanych projektach. - Wyrażam serdeczne podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w realizację zadań w pierwszym roku nowej kadencji – dodaje wójt Gołębiowski. **(mas)**



Ośrodek Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim

Rok w gminie... WOJSŁAWICE

Bardzo dobry rok dla Wojsławic. Inwestycje goniły inwestycje

W 2019 roku gmina Wojsławice nie próżnowała. Wójt Henryk Gołębiowski krok po kroku realizował nakreślony przed wyborami samorządowymi plan działań. Ale nie tylko inwestycjami gmina żyła. W Wojsławicach zorganizowano szereg wydarzeń kulturalnych, w gminie powstały nowe atrakcje turystyczne.

Nowy Tydzień: - Jaki dla Wojsławic był 2019 rok? – pytamy wójty gminy, Henryka Gołębiowskiego

- Bardzo dobry ze względu na dużą ilość zrealizowanych przedsięwzięć. Co ważne, były to zadania z różnych obszarów życia mieszkańców i przez nich oczekiwane. To zarówno zadania inwestycyjne, ale także te o charakterze społecznym służące seniorom i najmłodszym, tj. utworzenie klubu seniora i przedszkola gminnego.

- Które ze zrealizowanych w minionym roku inwestycji uważa Pan, że najlepiej służą mieszkańcom?

- Myślę, że wszystkie inwestycje są bardzo ważne, ale na podkreślenie zasługuje fakt uzyskania znaczącego efektu w zakresie odnawialnych źródeł energii. W tej dziedzinie realizowaliśmy zadania dla mieszkańców, jak również w budynkach użyteczności publicznej. Aż pięć budynków gminy zostało poddanych termomodernizacji, a dodatkowo w trzech, w których przeprowadzono remonty zastosowano nowe źródła ciepła z wykorzystaniem OZE. Te działania przyniosły już wymierne efekty ekonomiczne, ale także, co warto podkreślić, mają duży wpływ na ochronę środowiska i zmianę klimatu.

- Gdy obejmował Pan urząd

wójta, Wojsławice miały bardzo złą sytuację finansową. Jak obecnie wyglądają finanse gminy?

- Sytuacja finansowa gminy w grudniu 2014 roku była rzeczywiście bardzo zła. Jednakże podjęte działania oszczędnościowe i organizacyjne w pierwszym roku poprzedniej kadencji przyniosły efekty, i dzięki temu gminne finanse uległy znacznej poprawie. Pozwoliło to na wykonanie tak dużej ilości inwestycji i zapewnienie własnego udziału w projektach realizowanych z Unii Europejskiej, z której pozyskaliśmy wiele dofinansowań. Warto zwrócić uwagę, że rok 2019 był piątym rokiem spłaty kredytu zaciągniętego na budowę ratusza. Jesteśmy właśnie w połowie i pozostało nam jeszcze pięć kolejnych lat do spłaty pozostałej kwoty.

- Wojsławice kulturą stoją, patrząc na ilość organizowanych w ciągu roku imprez o charakterze kulturalnym. Skąd czerpicie pomysły, siły, pieniądze na organizację tylu wydarzeń?

- To, co dzieje się w naszej gminie w sferze szeroko pojętej kultury w dużej mierze wynika z wypracowanych przez ostatnie lata schematów działania. Aktywnie włączamy się w realizację imprez o charakterze krajowym np. Dni Jakuba Wędrowicy, czy też Spotkania Trzech Kultur, ale do kalendarza włączamy także zupełnie nowe. Wspólnie z pracownikami i działaczami kultury staramy się, aby organizowane imprezy były na wysokim poziomie. Działalność kulturalna jest kreowana także w nowych podmiotach tj. Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji w Rożnińcu, Ośrodek Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim, czy też w Izbie Tradycji Ziemi Wojsławickiej tworzonej w zabytkowej synagodze w Wojsławicach. Jeśli do tego dodamy nowe atrakcje turystyczne



tj. ścieżki edukacyjno-przyrodnicze w Starym Majdanie i w Majdanie Ostrowskim oraz już istniejącą krynicę w Rożnińcu, możemy powiedzieć, że stajemy się potęgą turystyczną. Jesteśmy także w trakcie tworzenia „szlaku wojsławickich źródeł i wąwozów”. Te elementy dziedzictwa kulturowego i dziedzictwa naturalnego narzucają określone działania wspólne dla tych obszarów. Myślę, że dziś możemy mówić, że Wojsławice nie tylko kulturą stoją, ale także i turystyką.

- Plany na 2020 rok?

- Najważniejsze plany na bieżący rok to: aranżacja i wyposażenie zabytkowej synagogi w Wojsławicach, przebudowa budynku OSP we Wojsławicach Kolonii i jego przystosowanie na „Ośrodek Kultury i Tradycji Pożarnictwa”, remont drogi gminnej na ulicy Chełmskiej i ulicy Krasnostawskiej oraz remonty dróg dojazdowych do pól. Planujemy również realizację zadań z zakresu gospodarki wodno-kanalizacyjnej. Zabiegamy także o poprawę stanu dróg powiatowych przebiegających przez naszą gminę. **(mas)**

Wójt Gołębiowski Osobowością Roku 2019

W tegorocznym plebiscycie Kuriera Lubelskiego na „Osobowość Roku 2019” w kategorii polityka, samorządność i społeczność lokalna Henryk Gołębiowski – Wójt Gminy Wojsławice - zdobył pierwsze miejsce w powiecie chełmskim.

- Dziękuję wszystkim, którzy docenili moje działania i oddali na mnie swoje głosy. Zdobyta statuetka to także podziękowanie dla wszystkich zaangażowanych w rozwój gminy Wojsławice – twierdzi Henryk Gołębiowski.

Wójt uzyskał nominację za

dynamiczny rozwój gminy Wojsławice w różnych obszarach życia jej mieszkańców oraz aktywizację i integrację społeczności lokalnych w zakresie rozwiązywania ich problemów. Kolejnym argumentem były wykonane inwestycje w 2019 r., czyli: przebudowa targowiska gminnego, instalacje OZE dla mieszkańców gminy Wojsławice, termomodernizacja pięciu budynków użyteczności publicznej wraz z ekologicznymi nowoczesnymi źródłami ciepła, remont trzech zabytkowych budynków i utworzenie w nich nowych podmiotów kultury tj. Izba Tradycji Ziemi Wojsławickiej, Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji w Rożnińcu oraz Ośrodek Trzech Kultur w Majdanie Ostrowskim. Otrzymał ją również za



dbałość o najstarszych i najmłodszych mieszkańców gminy poprzez utworzenie Klubu Seniora „Aktywna Jesień” i Przedszkola Gminnego oraz poprawę stanu dróg gminnych i utworzenie dwóch ścieżek edukacyjno-przyrodniczych.

To nie pierwsze tak prestiżowe wyróżnienie, jakie otrzymał Henryk Gołębiowski, wójt gminy Wojsławice. W ubiegłym roku zdobył tytuł „Samorządowca Roku 2018” w plebiscycie tygodnika Nowy Tydzień. **(mas)**

KALENDARIUM DZIAŁAŃ I ZREALIZOWANYCH ZADAŃ W 2019 ROKU W GMINIE WOJSŁAWICE

14 stycznia - zakończenie prac remontowych zabytkowej synagogi w Wojsławicach.
2 września - utworzenie Przedszkola Gminnego w Wojsławicach.
11 września - zakończenie instalacji pomp ciepła z ziemi i z powietrza w 13 gospodarstwach domowych w ramach zadania „OZE dla mieszkańców gminy Wojsławice”.
2 maja - oddanie do użytku Ośrodka Dawnych Kultur i Tradycji w Rożnińcu.
7 lipca - uroczyste oddanie do użytku Targowiska gminnego „Mój Rynek” w Wojsławicach.
10 lipca - zakończenie montażu 6 pieców na biomase w ramach projektu „OZE dla mieszkańców gminy Wojsławice”.
13 lipca - oddanie do użytku nowego podmiotu „Ośrodek Trzech Kultur” w Majdanie Ostrowskim.
15 sierpnia - oddanie do użytku re-

mizo-światlicy w Rożnińcu po przeprowadzonej termomodernizacji.
2 września - utworzenie Przedszkola Gminnego w Wojsławicach.
11 września - zakończenie instalacji pomp ciepła z ziemi i z powietrza w 13 gospodarstwach domowych w ramach zadania „OZE dla mieszkańców gminy Wojsławice”.
20 września - oddanie do użytku remizo-światlicy w Nowym Majdanie po przeprowadzonej termomodernizacji.
20 września - zakończenie prac termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej w Wojsławicach.
26 września - oddanie do użytku budynku Warsztatu Terapii Zajęciowej po przeprowadzonej termomodernizacji.

10 października - zakończenie instalacji 143 kolektorów słonecznych w ramach zadania „OZE dla mieszkańców gminy Wojsławice”.
16 października - zakończenie prac termomodernizacji budynku Domu Kultury w Wojsławicach.
23 października - zakończenie

remontu odcinka drogi gminnej w Ostrowie.
30 października - zakończenie remontu odcinka drogi gminnej w Kukawce.
12 listopada - rozpoczęcie remontu odcinka drogi gminnej w Rożnińcu.



Ośrodek Dawnych Kultur i Tradycji w Rożnińcu

Ludzie, mam koronawirusa!

Sensacja na Dyrekcji Dolnej. We wtorek rano opancerzeni ratownicy i policjanci próbowali spacyfikować kaszłającego i pobudzonego 65-latką, który po spotkaniu z synem był pewien, że ma koronawirusa.

(24 marca) Zwykły ranek na osiedlu. Jedni byli w domach, inni robili zakupy - każdy zajęty sobą, nie zwracał uwagi na pozostałych. Wtem, przed godz. 9:30, uwagę wszystkich obecnych w obrębie parkingu przed „Gama” i targowiska przy al. Piłsudskiego przykuł mężczyzna w sile wieku. W popłochu biegał dokoła, krzycząc, że się dusi. Jedni odłożyli na chwilę sprawunki, inny podeszli do okien, by zobaczyć, co się dzieje. Już ktoś chciał podesnąć do mężczyzny, ale usłyszał, jak

tamten krzyczy „mam koronawirusa!”. Ludzie zaczęli oddalać się, by z bezpiecznej odległości śledzić rozwój wydarzeń.

Ktoś w końcu zadzwonił pod 112 i na miejsce wysłano służby - ratowników pogotowia w kombinizonach i goglach na oczach oraz policjantów w masceczkach. Otoczyli mężczyznę i próbowali z nim rozmawiać, w końcu wprowadzili go do karetki. Spektakl na osiedlu dobiegł końca.

Okazało się, że 65-latek był lekko „wczoraszny”. Miał spożywać wcześniej alkohol (rzekomo libacja trwała kilka dni) ze swoim synem, który dopiero co wrócił ze Szkocji. Gdy raniem ojciec obudził się jeszcze podchmielony i zaczął się dusić, wpadł w panikę przekonany, że syn zaraził go koronawirusem. Trafił na psychiatrę. (pc)

CHEŁM. Wysiadł z autobusu i rozbił szybę

Co go tak rozbawiało? Pewnie sam już nawet nie pamięta. Mężczyzna, który po pijaku wybił szybę w autobusie, usłyszał zarzuty w sprawie karnej.

- Do tego zdarzenia doszło w weekend, wieczorem w centrum Chełma. Pasażer, który wysiadł na przystanku przy placu Gdańskim, wybił szybę w pojeździe i oddał się. Wartość strat oszacowano na dwa tysiące złotych - informuje podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Kierowca autobusu powiadomił przełożonych, a policjanci otrzymali opis wandalę. Niedługo potem patrol zatrzymał na pobliskim pl. Łuczowskiego pasującego do rysopisu mężczyznę. Jak się okazało, był to 58-letni chełmianin. W chwili zatrzymania był pijany. Po wytrzeźwieniu, następnego dnia, został przesłuchany i usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Zgodnie z przepisami grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności. (pc)

Chełmianin dał popis pod Biłgorajem

Jak oceniała 37-latką z Chełma biłgorajska policja? - To całkowity brak wyobraźni za kierownicą. We wtorek rano (24 marca, około godz. 8) nasz krajan został zatrzymany w miejscowości Łukowa.

- Kierowca audi wykazał się lekceważącym podejściem do przepisów, w terenie zabudowanym pędził z prędkością 120 km/h. Policjanci zatrzymali należący do 37-latką blankiet prawa jazdy. Mężczyzna został również ukarany mandatem i otrzymał punkty karne - informuje mł. asp. **Joanna Klimek**, rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. - Pamiętajmy, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. Szczególnie tych, które niosą za sobą największe żniwo ofiar śmiertelnych - podkreśla Klimek. (pc)

KRASNYSTAW. Więcej szczęścia niż rozumu

Alkohol oraz niedostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze były przyczyną dachowania Audi, do którego doszło na krasnostawskiej obwodnicy. Wszystko nagrała kamera monitoringu.

W ubiegły piątek przed północą dyżurny krasnostawskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Zakręcie na drodze krajowej nr 17 pojazd marki Audi dachował nieopodal jednej ze stacji paliw. - Jak wstępnie ustalili policjanci, autem kierowała 23-letnia mieszkanka gminy Łopiennik Górny. Kobieta jadąc w kierunku Krasnostaw nie dostosowała prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, straciła panowanie nad pojazdem i wypadła z jezdni. Następnie auto ostro dachowało w rejonie pobliskiej stacji benzynowej - opowiada **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. Kobieta została zabrana do szpitala. Na szczęście, wszystko wskazuje na to, że oprócz ogólnych potłuczeń nic jej się nie stało. Niemniej jednak badanie policyjnym alkomatem wykazało, że 23-latką miała prawie 2 promile alkoholu w orga-

nizmie. - Całe zdarzenie zostało zarejestrowane na monitoringu z miejscowej stacji paliw. Po raz kolejny apelujemy do kierowców o bezwzględne stosowanie się do przepisów ruchu drogowego, rozwagę i ostrożność - dodaje Babicz. Nagranie dachowania pijanej 23-latką można obejrzeć na stronie lubelskapolicja.gov.pl. (k)

KRASNYSTAW. Chełmianka pomyliła gaz z hamulcem



Do nietypowego zdarzenia drogowego doszło w czwartek (26 marca) w Krasnymstawie. Na ul. Sobieskiego kierująca Mazdą, wyjeżdżając z parkingu, pomyliła gaz z hamulcem. W rezultacie auto wbiło się w ścianę pobliskiego budynku.

- Jak ustalili funkcjonariusze, 65-letnia mieszkanka Chełma, kierująca Mazdą, podczas wyjeżdżania z parkingu prawdopodobnie pomyliła pedał gazu z hamulcem, przejechała przez drogę publiczną, a następnie uderzyła w jeden z budynków - opowiada **Jolanta Babicz** z krasnostawskiej policji. Na szczęście nikomu nic się nie stało. - Ucierpiła jedynie elewacja budynku, a całe zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. (k)

REJOWIEC. Pani kierownik ujęła pijaka

Wracając z pracy, pełniąca obowiązki kierownika Posterunku Policji w Rejowcu, mł. asp. **Sylwia Małkowska** zatrzymała pijanego kierowcę. Przejeżdżając przez miejscowość Kobyle, funkcjonariuszka dostrzegła na trasie motorower, jadący od prawej do lewej strony jezdni. - *Pijany* - pomyślała policjantka i postanowiła zatrzymać kierowcę jednoślada, by to sprawdzić.

- Nie pozwoliła oddalić się mężczyźnie i poprosiła o pomoc policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Krasnymstawie. Kierującym motorowerem okazał się 27-latek z gminy Rejowiec. Badanie alkomatem wykazało, że miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Samochód, motocykl, motorower - zasada jest jedna: po pijaku się nie jeździ. Za takie nieodpowiedzialne zachowanie grozi nawet do 2 lat pozbawienia wolności, nie wspominając już o utracie prawa jazdy. (pc)

RUDA-HUTA. Nieudany włam

Na próbie kradzieży z włamaniem do sklepu wpadł, w niedzielę (22 marca), 54-latek z gminy Ruda-Huta. Po zmroku mężczyzna zakradł się przed boczne wejście do jednego z chełmskich supermarketów i zaczął wybijać kamieniem szybę w drzwiach (zniszczył przy tym zamontowany przy wejściu czujnik ruchu). Ktoś go jednak zauważył i wezwał patrol policji.

- Mężczyzna wpadł na gorącym uczynku - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - W chwili

GMINA KAMIEN. Straż ewakuowała ludzi

Uratowali przed eksplozją

Pogotowie energetyczne wyłączyło prąd w całej wsi, a strażacy ewakuowali w bezpieczne miejsce mieszkańców najbardziej zagrożonych wybuchem posesji. - Udało się - mówią z ulgą po zakończonej akcji.

W piątek (27 marca) około godz. 9:40 na stanowisko kierowania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie dotarło zgłoszenie o pilnej interwencji w Kamieniu-Kolonii. Podczas prac ziemnych na niezamieszkałej posesji koparka uszkodziła rurę średniego przepływu gazu ziemnego (o średnicy 200 mm). Gaz pod ciśnieniem zaczął się wydobywać na powierzchnię i ist-

niało olbrzymie zagrożenie, że jeśli zetknie się ze źródłem prądu, momentalnie dojdzie do eksplozji i katastrofy.

Pracownicy pogotowia gazowego przy współpracy ze strażakami jak najszybciej starali się opanować sytuację. Choć wiatr unosił gaz w stronę pustych pól, nie można było ryzykować, więc z dwóch gospodarstw położonych najbliżej miejsca awarii (w granicach od ok. 30 do 150 m) strażacy ewakuowali łącznie 10 osób. Następnie podali na miejsce wycieku rozproszone prądy wody. Po około 1,5 godz. akcję uznano za zakończoną sukcesem - mierniki gazu wykluczyły zagrożenie.

Na czas trwania akcji cała wieś była pozbawiona prądu. (pc)

zdarzenia był nietrzeźwy. We wtorek były wykonywane z jego udziałem dalsze czynności procesowe - dodaje podkomisarz.

Pokrzywdzony oszacował straty na 1500 zł. (pc)

CHEŁM. Wycinał katalizator

Mieszanka zdumienia i złości malowała się zapewne na twarzy właściciela, gdy zauważył, że nocą z niedzieli na poniedziałek (22/23 marca) do jego auta, zaparkowanego na osiedlowym parkingu, dobiera się złodziej. Mężczyzna natychmiast wybiegł z mieszkania i zobaczył, jak rabuś szlifierką usiłuje wyciąć katalizator z pojazdu.



- Ujął go i powiadomił o zdarzeniu dyżurnego chełmskiej komendy. Funkcjonariusze ustalili tożsamość sprawcy, którym okazał się 25-latek z Chełma, i zatrzymali go - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Wartość katalizatora, na który położył się 25-latek, właściciel auta oszacował na ponad 4 tys. zł. Policjanci zabezpieczyli szlifierkę jako dowód w sprawie przeciwko złodziejowi, a delikwentowi w poniedziałek postawiono zarzuty usiłowania kradzieży. - Zgodnie z przepisami kodeksu karnego czyn ten zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat pięciu - przypomina podkom. Czyż. (pc)

WŁODAWA. Dwaj pijani na jednym motocyklu

We wtorek (24 marca) we Włodawie doszło do kolizji. Uczestniczyli w niej dwaj kompletnie pijani mężczyźni. Wszystko wskazuje na to, że obaj delikwenci podróżowali motocyklem, choć żaden nie przyznał się do kierowania.

Jak ustalili włodawscy policjanci, 34- i 29-latek jechali motocyklem marki Aprilia. - W pewnej chwili stracili panowanie nad pojazdem i wywrócili się - mówi **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Żaden z nich jednak nie przyznawał się do kierowania pojazdem, pomimo że obaj mężczyźni mieli obrażenia wskazujące na ich udział w zdarzeniu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 34-latek miał ponad 1,8 promila alkoholu w organizmie, a jego 29-letni kolega blisko 1,7 promila. Ponadto mężczyźni poruszali się motocyklem bez kasków ochronnych, a motocykl nie posiadał ważnych badań technicznych. 29-latek dodatkowo miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Obaj trafili do pomieszczenia dla osób zatrzymanych włodawskiej komendy. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości zgodnie z kodeksem karnym grozi do 2 lat pozbawienia wolności, zaś za naruszenie zakazu sądowego

do 5 lat pozbawienia wolności. Mężczyźni odpowiadają również za popełnione wykroczenia. Policjanci apelują o rozwagę na drodze i przypominają, że bezpieczeństwo nas wszystkich zależy od bardzo wielu czynników a nieostrożność, brak rozwagi, niedostosowanie prędkości do panujących warunków, brawura i alkohol to najczęstsze przyczyny wielu tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych - przestrzega Szymańska. (bm)

WYRYKI. Wypadł z zakrętu



Mieszkaniec (lub mieszkanka) powiatu chełmskiego przesadził z prędkością wchodząc w zakręt w Lubieniu (gm. Wyryki). W efekcie stracił panowanie nad autem, które wypadło z szosy i prawym bokiem ostro przygrzmociło w rów, w którym już pozostało. Najwidoczniej nikomu nic się nie stało, bo włodawscy policjanci ani pogotowie nie dostali żadnej informacji o tym zdarzeniu. (b)

Policja rozgania grupki

Zgodnie z nowymi zasadami profilaktyki przeciwwirusowej trzeba pozostać w domu, a na zewnątrz wychodzić tylko w wyjątkowych przypadkach - do pracy, sklepu czy apteki, ewentualnie na krótki spacer z psem - maksymalnie w dwie osoby. Od środy (25 marca) policja pilnuje, by chełmianie nie grupowali się w miejscach publicznych.

Nie wolno pójść z dziećmi na plac zabaw czy prześiadzać z rodziną lub znajomymi na ławkach na pl. Gdańskim czy pl. Łuczowski. Wzmoczone patrole jeżdżą ulicami miasta - tam, gdzie najczęściej przebywają grupki osób, w tym młodzież - a w razie potrzeby nawołują do rozejścia się i powrót do swoich domów, m.in. przy użyciu krótkich sygnałów dźwiękowych, ale nie tylko.

- Od początku ubiegłego tygodnia już nie tylko straż miejska, ale i policyjne radiowozy jeżdżą ulicami miasta oraz po drogach powiatu chełmskiego z urządzeniem nagłaśniającym, z którego płynie komunikat nawołujący do pozostania w domach i zadbania o bezpieczeństwo - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Dla tych, którzy nie zechcą się dostosować, przewidziane są środki karne. (pc)

GMINA CHEŁM. Tego jeszcze nie było Pleksę z przystanku wynieśli do sklepu?



Ktoś skrupulatnie wyciął nożykiem kawałki pleksy z przystanków autobusowych. Po co? Mieszkańcy Pokrówki są pewni, że chodzi o zabezpieczenie sklepowej lady w dobie epidemii. Pleksa jest droga, a dziwnym trafem pojawiła się ona u lokalnych sprzedawców zaraz po tym, jak ktoś ogołocił przystanki.

Szyby w wiatach przystankowych na terenie gminy Chełm wielokrotnie padały ofiarą wandalii, więc już dawno zdecydowano się zastąpić szkło pleksą. Dziś, w dobie epidemii, jest to towar wręcz luksusowy - dość kosztowny materiał wykorzystywany jest do osłony stanowisk w bankach czy kas w sieciach sklepów spożywczych i zabezpieczania sprzedawców przed bliskim kontaktem z klientem, który może być potencjalnym nosicielem wi-

rusa. Czy to przypadek, że w ubiegłym tygodniu przezroczysta pleksa zniknęła z przystanków w Pokrówce?

- Początkowo sądziłem, że to zwykły akt wandalizmu, ale zatrzymałem się i przyjrzałem dokładnie. Ktoś skrupulatnie, nożykiem, wyciął wzdłuż ramy i ukradł przezroczystą pleksę z dwóch wiat przystankowych. W pozostałych dwóch przystankach w Pokrówce jest zamontowana przyciemniana pleksa, więc jej nikt nie ruszył - mówi radny **Marek Chybiak**.

Tymczasem, jak donoszą mieszkańcy, mniej więcej w tym samym czasie ku ich zdziwieniu bezbarwne pleksy pojawiły się przy kasach w małych sklepikach na terenie gminy.

- Nie wiem co o tym sądzić. Czy faktycznie ktoś wziął je na własny użytek? Na tych płytach z przystanku jest przecież pełno kurzu i bakterii - dodaje **Lucjan Piotrowski**, zastępca wójta gminy. (pc)

Z miotaczem gazu na eksteściową

„Kto wdiera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku” - mówi art. 193 Kodeksu karnego. O tym, jak jest ze ściganiem za naruszenie miru domowego, w praktyce na własnej skórze przekonała się mieszkanka Chełma.

- Mój syn mieszka i pracuje za granicą. Co miesiąc wysyła matce swojego dziecka tysiąc złotych alimentów. Ma postanowienie sądu ustalające kontakty z chłopcem, a mimo to była żona

utrudnia mu wizyty - mówi kobieta.

Tak też było ostatnim razem, gdy mężczyzna przyjechał do kraju. Poszedł po synka, chcąc z nim udać się w odwiedziny do babci. W ślad za nim ruszyła jego eks. Wdarła się do domu byłej teściowej i nie chciała opuścić lokum. - Zgodnie z decyzją sądu tylko pierwsze trzy wizyty u dziecka miały się odbywać w jej obecności. Tymczasem ona wparowała do mojego mieszkania nieproszona, rozsiadła się na kanapie w salonie i przy wszystkich - przy mnie, moim synu, mojej córce i dzieciach - zaczęła wyzywać mego syna od najgorszych. Była wulgarna. Zabraliśmy dzieci do drugiego pokoju, żeby tam mogły się spokojnie bawić i nie musiały słuchać tego, co mówi ta kobieta. Próbowaliśmy ją grzecznie wyprosić, ale odpyskowała mi, że nie ma zamiaru

wyść i nie przestawała mu ubliżać. Nie mogłam już tego znieść i powiedziałam, że jeśli nie przestanie i nie opuści mojego domu, to nie wytrzymam i wyleję na nią wodę z kubeczka, który trzymałam w ręku. Ona na to, że ma w torebce gaz. Przestraszyłam się, bo nie wiem, jak on działa - opowiada chełmianka.

Po groźbach użycia gazu pieprzowego właścicielka mieszkania wezwała policję. - Patrol przyjechał i stwierdził, że tylko broniła się, bo ją wyprasałam i chciałam połać wodą. Mówiłam, że to mój dom i nie życzę sobie jej obecności, żądam, by natychmiast wyszła, ale nie zamierzali jej wyprowadzić.

Kobieta złożyła zawiadomienie o naruszeniu miru domowego przez byłą synową, ale z komendy przyszła odmowa wszczęcia dochodzenia w tej sprawie. Odwołała się i czeka na decyzję. (pc)

Burdelmamy poddały się karze

Dwie panie w wieku 31 i 40 lat są oskarżone o сутенерство. Właścicielki chełmskich agencji towarzyskich pozostają na wolności i czekają, aż sąd podejmie decyzję, czy zgadza się na zaproponowaną przez nie karę.

Ze względu na charakter sprawy oraz fakt, że oskarżone nie trafiły do aresztu, a przebywają w swoich domach, pod dozorem policji, śledczy nie ujawniają nawet ich inicjałów czy nazw gmin, z których pochodzą. Wiadomo jedynie, że zarówno 31-latką, jak i jej o 9 lat starszą koleżanką, mieszkają na terenie powiatu chełmskiego.

Jakiś czas temu panie zgadły się z 39-letnim znajomym z Zamościa. We trójkę postanowili poprowadzić biznes oparty na najstarszym zawodzie świata. On zajął się prostytutką w swoim mieście, a one wynajęły mieszkania w Chełmie „pod usługi”. Zamojscy śledczy mówią, że od listopada 2017 do lutego 2019 roku na naszym podwórku działało kilka domów uciech pod nadzorem dwóch burdelmamek. Po rozbiciu przybytków płatnej miłości cała trójka została zatrzymana pod zarzutem сутенерства. Ustalono, że dzięki agencjom w Chełmie i Zamościu kobiety i ich kolega zarobili blisko 100 tys. zł.

Przesłuchane w charakterze podejrzanych o czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytutki przez

inne osoby przyznały się do stawianych im zarzutów i złożyły obszernie wyjaśnienia. Dzięki współpracy z prokuraturą, chęci dobrowolnego poddania się karze i wpłaceniu sporej kwoty w ramach poręczenia majątkowego, burdelmamy uniknęły aresztu tymczasowego - wróciły do domów pod Chełmem i w wyznaczone dni muszą się zgłaszać do policji, poza tym żyją normalnie i czekają na decyzję sądu. Jaką proponowały dla siebie karę za prowadzenie agencji towarzyskich? Tego śledczy nie ujawniają przed ogłoszeniem decyzji Sądu Rejonowego w Zamościu. Zgodnie z Kodeksem karnym paniom groziło im od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. (pc)



HESTUS
PROPERTIES

„JESTEŚMY TU DLA WAS” - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI W OBLICZU KORONAWIRUSA

Sytuacja, w której się znajdujemy jest bardzo dużym wyzwaniem dla nas wszystkich. Nie chodzi tylko o kwestię rozprzestrzeniania się SARS - CoV - 2, ale również o sytuację polityczno-ekonomiczną w kraju i na świecie. Nie ma w tym nic dziwnego, że w głowie wielu z nas rodzą się pytania: Co dalej? Czy na pewno warto sprzedać? Co się stanie z cenami nieruchomości?

O odpowiedź poprosiliśmy naszych ekspertów i analityków.

Szum medialny i fałszywe informacje powodują chaos i zaogniają i tak trudną już sytuację. W koło słyszy się bzdury o zamknięciu sklepów, czy o tym, żeby wypłacać pieniądze z banków. To ostatnie jest szczególnie niebezpieczne. Wiele osób wypłaca oszczędności, po czym trzyma je w mieszkaniach, co zachęca oszustów. Dlatego tak istotne jest, aby odpowiednio weryfikować osoby, które przychodzą obejrzyć mieszkanie. Szczególnie jeśli ktoś jest przesadnie zainteresowany naszym mieszka-

niem i chce je kupić, chodź jeszcze go nie widział na żywo. To pierwszy sygnał, że coś tu nie gra.

Jeśli już umówimy się z taką osobą, koniecznie poprośmy ją o okazanie dowodu osobistego - to odstraszy oszustów, chociaż nasza czujność nie powinna zostać uśpiona, gdy ktoś „się wylegitymuje”. Miejmy rękę cały czas na pulsie, ponieważ nagle SUPER ZAINTERESOWANY KUPUJĄCY może podać się za Doradcę ds. Nieruchomości, po to aby móc rozejrzeć się dokładnie po nieruchomości. W tej sytuacji należy od razu wyprosić takiego osobnika z mieszkania.

Żaden profesjonalny doradca nie stosuje takich praktyk. Standardem jest przedstawienie się już na etapie rozmowy telefonicznej, po tym poznajemy dobrego doradcę i biuro, a tych na szczęście jest kilka w naszym mieście.

Co do cen nieruchomości - spadków nie będzie. Na pewno zaobserwujemy spowolnienie wzrostu w związku z sytuacją epidemiczną, ale nie spadki. Obniżenie stóp procentowych sprawia, że kredyty będą jeszcze tańsze, co ma zachęcić kupujących. Dlatego jeśli wahasz się, czy to na pewno dobry czas na zakup/sprzedaż

- dobry, musisz jedynie zachować odpowiednie środki ostrożności.

I tutaj znowu pojawia się myślenie. Śledzimy na bieżąco sytuację w kraju i dostosowujemy nasze działania do zaleceń Sanepidu i Organów Rządowych. Zachowujemy pełną ostrożność. Kontakty między sprzedającymi, a kupującymi ograniczamy do niezbędnego minimum. Większość rzeczy załatwiamy zdalnie, po to, aby nie powodować zagrożenia zarażenia.

Dlatego jeśli decydujemy się na sprzedaż, bądź zakup mieszkania, warto skontaktować się z jednym z biur. To nasza praca, w którą wkładamy całą swoją energię i kawał serca. Każdego klienta traktujemy indywidualnie, bierzemy odpowiedzialność za bezpieczeństwo transakcji, a co za tym idzie służymy wiedzą, doświadczeniem i pomocą w całym procesie kupna i sprzedaży.

Jesteśmy tu dla Was.



MIESZKANIA

DOMY

DZIAŁKI

KREDYTY HIPOTECZNE



I PIĘTRO
UL. POPIELUSZKI 13
22-100 CHEŁM



hestus.eu

CHEŁM. Dyrektor I LO rezygnuje z funkcji

Teresa Mościcka podjęła decyzję o rezygnacji z funkcji dyrektora I LO. Ze stanowiskiem chce się pożegnać z końcem sierpnia br. - O swojej decyzji poinformowałam wiceprezydent Chełma, Dorotę Cieślak - mówi. Ze szkołą nie żegna się, pozostanie w niej jako nauczyciel geografii.



Teresa Mościcka dyrektorem I LO została w 2012 roku. Pięć lat później wygrała kolejny konkurs i dostała powołanie na swoją drugą kadencję. Pod jej kierownictwem I LO

znów stało się najchętniej wybieraną przez młodzież z Chełma i regionu szkołą. Od kilku lat „Czarniecki”, jako jedna z nielicznych placówek w mieście, nie ma żadnych problemów z naborem do klas pierwszych. W ubiegłym roku, przy dwóch rocznikach, powstało aż jedenaście nowych oddziałów. W ogólnopolskich rankingach liceów „Czarniecki” małymi krokami pnie się w górę. W minionym roku szkolnym zdawalność matur była na poziomie 100 procent.

- Przystępując do pierwszego konkursu miałam pomysł na I LO - mówi T. Mościcka. - Mam świadomość, że pod moim kierownictwem szkoła wyszła z dołka, przywrócona została jej świetność, ale to było osiem lat poświęcenia dla pracy zawodowej, kosztem życia prywatnego. Po pracy wracałam do domu i bardzo często dalej pracowałam na rzecz szkoły, bo problemów, które należało szybko rozwiązać, nigdy nie brakowało.

Pracę Teresy Mościckiej w ostatnim czasie oceniało kuratorium oświaty, wystawiając jej najwyższą notę - wyróżniającą. - Bardzo ciężko na nią pracowałam - zaznacza.

Teresa Mościcka w ubiegłym tygodniu podjęła decyzję o rezygnacji z funkcji dyrektora. Na obecnym stanowisku zamierza pracować do końca bieżącego roku szkolnego. - Ta decyzja jest dokładnie przemyślana - podkreśla dyrektor I LO. - W zasadzie już od grudnia ubiegłego roku zaczęłam zastanawiać się nad odejściem. W ubiegły poniedziałek 23 marca poinformowałam o niej wiceprezydent Dorotę Cieślak, która odpowiada za miejską oświatę. Powiadomiłam również kuratorium oświaty. Wypowiedzenie pisemne złożę z końcem maja, ze skutkiem na 31 sierpnia br. W projekcie arkusza organizacyjnego na nowy rok szkolny umieściłam siebie wyłącznie jako nauczyciela.

Teresa Mościcka, jak sama mówi, ze stanowiskiem żegna się wyłącznie z powodów osobistych. - Chcę mieć życie prywatne, którego w ostatnich latach mi brakowało - mówi.

Ze swoimi stanowiskami, z końcem sierpnia br., zamierzają też pożegnać się najbliżsi współpracownicy dyrektorki Mościckiej, jej zastępcy **Robert Wojciechowski** i **Edyta Kowalczyk**. (s, fot. www.1lo.chełm.pl)

CHEŁM. Kompromisowe wyjście Z ChDK do Wojśławic?

Z końcem maja br. Małgorzata Paździor-Król, wieloletnia dyrektorka Chełmskiego Domu Kultury, odejdzie ze stanowiska. To efekt porozumienia, jakie zawarł z nią prezydent Jakub Banaszek. Do tego czasu nie będzie ona świadczyła pracy. Jak ustaliliśmy nieoficjalnie, na Paździor-Król podobno czeka już posada dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Wojśławicach...

W październiku minionego roku pod nogami **Małgorzaty Paździor-Król** zaczął palić się grunt. Wtedy to do Chełmskiego Domu Kultury zapukała wysłana przez prezydenta **Jakuba Banaszka** kontrola. Urzędnicy sprawdzali, czy placówka ma podpisane umowy z firmami, które były reklamowane przed seansami w kinie „Zorza” i jakie korzyści z tego tytułu czerpie ChaDeK. Okazało się, że miejska jednostka miała z nimi jedynie spisane porozumienia, w których strony oświadczyły, że wspólnie będą podejmować działania i inicjatywy promujące działalności prowadzone przez każdą z nich, w szczególności działalność kulturową Chełmskiego Domu Kultury. Zdaniem kontrolerów, podejmowane inicja-

tywy promujące miasto Chełm wykraczały poza statutową działalność ChaDeK-u. Co istotne, placówka z partnerami rozliczała się bezgotówkowo, ale nie wystawiała faktur, choć powinna.

Małgorzata Paździor-Król złożyła obszerne wyjaśnienia, którym jednak Jakub Banaszek nie dał wiary. Jeszcze w grudniu ubiegłego roku ruszyła procedura odwołania Paździor-Król ze stanowiska. Trzy stowarzyszenia związane z kulturą w tej sprawie wydały pozytywną opinię, podobnie jak minister kultury i dziedzictwa narodowego. Dwa inne nie zajęły stanowiska. Banaszek nie mógł jednak odwołać dyrektorki Paździor-Król, bo ta poszła na zwolnienie lekarskie.

Ostatecznie kilka dni temu prezydent osiągnął porozumienie dotyczące rozwiązania stosunku pracy z dyrektorką Paździor-Król. Jej umowa wygaśnie z końcem maja br. Do tego czasu nie będzie świadczyła pracy, otrzyma natomiast wynagrodzenie.

Od ponad miesiąca Chełmskim Domem Kultury w zastępstwie kieruje **Mariusz Kalman**, pracownik jednostki. Prezydent upoważnił go też do podejmowania decyzji z zakresu prawa pracy.

Tymczasem, jak ustaliliśmy nieoficjalnie, Małgorzata Paździor-Król bez pracy nie pozostanie. Podobno czeka już na nią posada dyrektora w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Wojśławicach, gdzie z końcem stycznia br. ze stanowiska dyrektorki placówki zrezygnowała **Sylvia Jasiuk**. (jar)

CHEŁM. Z wirusem poszybowały ceny Za kurczaka jak za zboże

Liczba zarażonych koronawirusem szybuje w górę. Równie niepokojąco wzrastają ceny mięsa w sklepach. - To wykorzystywanie sytuacji - kwituje miejski rzecznik konsumentów, a UOKiK i PIH zaczynają kontrole.

- Kilogram udek z kurczaka kosztuje już kilkanaście złotych. Ludzie nie mają wyjścia, więc kupują. Przecież nie będą chodzić po całym mieście i szukać gdzie taniej, skoro powinni w ogóle nie wychodzić ze swoich domów - poskarżyła się nam Czytelniczka.

Fakt. Koronawirus spowodował drastyczny i nagły wzrost cen żywności,

w tym głównie mięsa i nabiału. W wielu sklepach w Chełmie - ale nie tylko, bo problem dotyczy całego kraju - za kilogram drobiu czy wieprzowiny trzeba zapłacić dziś dwa razy więcej niż na początku marca. Specjaliści dziwią się tym bardziej, że ceny produktów rolnych w skupie w ostatnim czasie spadły, głównie z uwagi na ograniczony eksport. Natomiast zdaniem **Krzysztofa Nadolskiego**, miejskiego rzecznika konsumentów w Chełmie, to zwykle wykorzystywanie sytuacji. Bo jaki może być powód, że akurat teraz sprzedawcy podnieśli ceny?

Chełmianie płacą i kupują, nikt się oficjalnie nie poskarżył. Jedyny sygnał od mieszkańca o skutkach epide-

mii, jaki dotarł do rzecznika, dotyczył apteki. Mężczyzna zadzwonił, że nie mógł kupić niezbędnych mu leków, bo farmaceuta odmówił przyjęcia gotówki i zażądał płatności kartą, a klient takowej nie posiada. Rzecznik zwrócił się o wyjaśnienia w tej sprawie, ale pracownik apteki zapewnił, że jedynie sugerowano panu, by zapłacił kartą.

Tak czy inaczej w związku z szalejącymi cenami Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz z Inspekcją Handlową ruszyły z kontrolami w sklepach internetowych i stacjonarnych - zarówno sieciach handlowych, jak i lokalnych punktach. W przypadku stwierdzenia nadużyć mają być nakładane kary na właścicieli sklepów. (pc)

CHEŁM. Nieodpowiedzialność czy...? Tłum pod MOPR-em

Tłum chełmian ustawił się w poniedziałek, 23 marca, pod siedzibą Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie po wypłatę świadczeń. Mimo czyhającego na każdym kroku zagrożenia koronawirusem około 50 osób stało tuż obok siebie.



To, co 23 marca przed południem działo się przy wejściu do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, wołało o pomstę do nieba. Kilkadziesiąt osób stało na schodach, jedna obok drugiej, bez zachowania wymaganej przepisami odległości, oczekując na wypłatę świadczeń. Przechodzący obok mieszkańcy pobliskich bloków łapali się za głowę. Jeden z czytelników o tym, co dzieje się przed budynkiem MOPR, powiadomił naszą redakcję. - Zastanawiam się, czy te osoby oglądają telewizję, czytają prasę, czy w ogóle wiedzą, jakie jest zagrożenie? Wszyscy apelują, by nie wychodzić z domu, a jeśli już ktoś musi, by wystrzegał się kontaktów z innymi osobami. Mało kto zachował wymaganą odległość 1,5 metra. Odniosłem wrażenie, że gdyby MOPR otworzył drzwi, wszyscy weszliby do środka. Jeśli takie sytuacje będą się mnożyły, walka z koronawirusem będzie bardzo długa. Wyłącznie z winy ludzi - mówi nasz czytelnik.

W Internecie szybko pojawiły się zdjęcia obrazujące to, co działo się przed MOPR, które wykonała jedna z mieszkanek okolicy. Komentujący nie zostawili na czekających na świadczenia suchej nitki. „Katastrofa”, „beźmyślność i ignorancja” - to najłagodniejsze opinie. A wystarczyło ustawić się w kolejce, nawet gdyby miała ona sięgać do ul. Starościńskiej, w odległości 1,5 metra od kolejnej osoby i cierpliwie oczekiwać na wejście do środka. Sytuacja przed budynkiem zażenowani byli sami pracownicy MOPR. Jeden z nich w rozmowie z nami przyznał, że nikt z nich nie przypuszczał, iż mieszkańcy korzystający z zasiłków, nie będą wiedzieli, jak mają się zachować. - Sądziiliśmy, że te osoby zdają sobie sprawę z panującego zagrożenia. Sami byliśmy w szoku, jak zobaczyliśmy to, co dzieje się przed budynkiem. Każdemu, kto wchodził do środka, mierziliśmy temperaturę, ludzie byli wpuszczani pojedynczo. Mam nadzieję, że takie sytuacje już się nie powtórzą, bo my też obawiamy się o własne zdrowie - mówi jeden z pracowników opieki społecznej.

Biuro Prasowe Prezydenta tłumaczy,

że duża grupa osób korzystających z chełmskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie nie ma rachunków bankowych i zgłasza się po wypłatę świadczeń do kasy w siedzibie ośrodka. - Przy obecnych obostrzeniach sanitarno-epidemiologicznych realizacja wypłat nie mogła być realizowana w dotychczasowej formie - wyjaśnia Biuro. - Placówka ograniczyła przyjęcia interesantów, mieszkańcy są wpuszczani pojedynczo. Dlatego by zapobiec ewentualnemu zgromadzeniu przed wejściem, pracownicy MOPR-u telefonowali do interesantów umieszczonych na liście comiesięcznych wypłat i próbowali umawiać te osoby w 10-minutowych odstępach. Niestety, wbrew zaleceniom pracowników i powszechnie obowiązującym nakazom sanitarno-epidemiologicznym kilkudziesięciu interesantów zgromadziło się po wypłacie świadczeń przed ośrodkiem. Nie przestrzegali przy tym podstawowych zasad bezpieczeństwa, w tym zachowania odpowiedniego dystansu, stwarzając warunki sprzyjające rozprzestrzenianiu się koronawirusa, a więc realne zagrożenie dla siebie i swoich bliskich. Potrzebna była interwencja straży miejskiej.

W związku z tym incydentem we wtorek 24 marca na stronie internetowej MOPR-u, w mediach społecznościowych i w lokalnym radiu miasto opublikowało apel do mieszkańców korzystających z gotówkowych świadczeń, by zachowali rozsądek i telefonicznie umawiali się na odbiór pieniędzy na konkretny termin. - Komunikat, ale i informacje o nieodpowiedzialnym i niebezpiecznym zachowaniu, które obiegły środki masowego przekazu oraz media społecznościowe, najwyraźniej przyniosły efekt - podkreśla Biuro Prasowe. - Część petentów telefonuje do ośrodka i umawia się na odbiór świadczeń, pozostali zachowują stosowne środki ostrożności w oczekiwaniu na wejście do budynku. Straż miejska codziennie prewencyjnie sprawdza sytuację przed wejściem i jak dotąd nie odnotowała „powtórek” z poniedziałkowego incydentu - twierdzą urzędnicy z Biura Prasowego. (s)



Wielki konkurs dla KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH. Nagrodą wyjazd do Strasburga!

GOSPODYNIE najlepsze w gminie!



Ze względu na koronawirusa i w obawie o rozprzestrzenianie się tej niezwykle groźnej choroby, wprowadzamy zmiany do regulaminu konkursu Nowego Tygodnia dla Kół Gospodyń Wiejskich „Gospodynie najlepsze w gminie”. Przede wszystkim nie ma możliwości rozstrzygnięcia go podczas Wielkanocnego Jarmarku w Miejskiej Hali Sportowej, bo impreza została odwołana. W związku z tym postanowiliśmy wydłużyć głosowanie o miesiąc - do 30 kwietnia br. Uroczyste wręczenie nagród natomiast wstępnie planujemy na maj, gdy unormuje się sytuacja związana z koronawirusem.

Nagrodą wycieczka do Strasburga

Konkurs „Gospodynie najlepsze w gminie” trwa w najlepsze. Z uwagi na koronawirusa nie możemy go jednak rozstrzygnąć zgodnie z planem, czyli podczas Jarmarku Wielkanocnego 5 kwietnia. Impreza, w obawie przed zarażeniem i w trosce o zdrowie potencjalnych uczestników, została odwołana. W związku z tym postanowiliśmy wydłużyć głosowanie do 30 kwietnia br. Jest to zatem szansa dla tych kół gospodyń wiejskich, które jeszcze nie wysłały swojego zgłoszenia, a chciałyby uczestniczyć w zabawie, by zdecydowały się przystąpić do konkursu.

Czytelnicy głosując na wybrane przez siebie KGW (z listy którą publikujemy poniżej) będą mogli to zrobić wyłącznie na kuponie konkursowym. Nagrodą główną dla zwycięskich kół będzie wycieczka do Parlamentu Europejskiego w Strasburgu na specjalne zaproszenie europosłanki Beaty Mazurek. Pojadą na nią przedstawiciele czterech Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu chełmskiego oraz trzech KGW zarówno z powiatów krasnostawskiego jak i włodawskiego, na które zostanie oddanych największa liczba głosów. Dokładne zasady zamieszczone są w regulaminie konkursu.

Zgłoś Koło, upiecz mazurka lub wielkanocną babkę

Koła Gospodyń Wiejskich kulturyją staropolskie tradycje, obyczaje, promują ludową kulturę i sztukę oraz przysmaki regionalnej kuchni, aktywizują lokalne społeczności, wspierają rozwój przedsiębiorczości, integrują mieszkańców. Lista zasług, jakie dla naszego dziedzictwa i rozwoju obszarów wiejskich, i ich mieszkańców mają koła, jest bardzo długa. Dlatego warto je docenić i lansować.

Przypomnijmy, że dodatkowo jury - na podstawie złożonych przez KGW formularzy zgłoszeniowych i opisów działalności, osiągnięć kół - wyłoni laureatów we wszystkich trzech powiatach. Laureaci przygotują do oceny wypieki (mazurek lub babka wielkanocna), które będą podlegały ocenie przez komisję. Organizatorzy przewidzieli nagrody w postaci sprzętu AGD za pierwsze, drugie oraz trzecie miejsca dla KGW w powiatach chełmskim, krasnostawskim oraz włodawskim.

Koła Gospodyń Wiejskich działających na terenie powiatów: chełmskiego, włodawskiego oraz krasnostawskiego. Zarówno do tych, które mogą pochwalić się wieloletnią historią, jak również tych działających od niedawna, ale już mających na swoim koncie osiągnięcia.

Szczegółowych informacji dotyczących konkursu udzielamy pod nr tel. 82 565 44 44, wewn. 22. Regulamin konkursu jest dostępny w redakcji oraz na stronie internetowej www.nowytydzien.pl.

Laureatów w jednej kategorii wyłonią nasi czytelnicy, w drugiej natomiast fachowe jury, w skład którego wejdą przedstawiciele samorządów, powiatów, a także lokalnych grup działań, funkcjonujących w naszym regionie. Warto zatem wypełnić zgłoszenia i przesłać do redakcji.

Zapraszamy do zabawy! (red)

POWIAT CHEŁMSKI

Gmina Białopole

KGW Pionierki Teresin 65
KGW Horeszkowice i Strzelce-Kolonia Strzelce-Kolonia 91

Gmina Chełm

KGW w Stawie Staw 9
KGW w Rożdżałowie Rożdżałów 186
KGW „Czerwone Obcasy” Pokrówka 26

Gmina Dorohusk

KGW w Turce Turka 124
KGW w Okopy Kolonii Okopy-Kolonia 21
KGW w Ostrowie Ostrów 0
KGW w Barbarówce Barbarówka 4
KGW „Ale Babki” Dorohusk 13
KGW w Wólce Okopskiej Wólka Okopska 24
KGW w Michałowie Michałówka 241

Gmina Dubienka

KGW w Siedliszczu Siedliszcze 15

Gmina Kamień

KGW w Strachosławiu Strachosław 122

Gmina Leśnowice

KGW „Kreatywni i Aktywni” Kumów Plebański 108
KGW w Horodysku Horodysko 118
KGW w Pliskowie Plisków 178
KGW w Majdanie Leśnowieckim Majdan Leśnowiecki 253
KGW „Kasiłanki” Dębina 1

Gmina Rejowiec

KGW w Hruszowie Hruszów 51
KGW „Kobylanki” Kobyle 311
KGW w Bańkowszczyźnie Bańkowszczyzna 0
KGW „Zagrodzianki” Zagrody 24
KGW w Wólce Rejowieckiej Wólka Rejowiecka 21

Gmina Rejowiec Fabryczny

KGW „Jazgot” Liszno 18
KGW „Wólenianki” Wólka Kańska 6
KGW „Gołębianki” Gołęb 39
KGW „Krzywowlanki” Krzywowola 20

Gmina Ruda-Huta

KGW w Poczekajce Poczekajka 31
KGW w Gotówce Gotówka 6

Gmina Sawin

KGW w Chutczu Chutcze 98

Gmina Siedliszcze

KGW „Fajne Babki” Chojeniec 3

Gmina Wierzbica

KGW w Wólce Tarnowskiej Wólka Tarnowska 32
KGW w Wierzbicy-Osiedle Wierzbica-Osiedle 11
KGW „Syczynianki” Syczyn 9
KGW „Chylinianki” Chylin 12
KGW w Pniównie Pniówno 11
KGW w Kamiennie Górze Kamienna Góra 2
KGW w Busównie Kolonia Busówno-Kolonia 0
KGW w Koziej Górze Kozia Góra 0
KGW w Busównie Busówno 14
KGW w Wierzbicy Wierzbica 15
KGW w Ochoży Ochoża 9
KGW w Staszycach Staszycze 91
KGW w Olchowcu Olchowiec 63
KGW w Kolonii Olchowiec Olchowiec-Kolonia 4
KGW w Żmudź Wólka Leszczańska 167

POWIAT KRASNOSTAWSKI

Gmina Fajswawice

KGW „Razem Lepiej” Ksawerówka 18

Liczba głosów

Gmina Stowarzzenie Aktywnych Kobiet Fajswawice

Gmina Gorzków

KGW w Piskach Szlacheckich Piski Szlacheckie 164
KGW w Chorupniku Chorupnik 0
KGW Bobrowe-Olesin Bobrowe 9
Zespół Kulinaryny Gorzków 49

Gmina Izbica

KGW „Swojaki” Tarczyniechy Trzecie 2
KGW „Zgrane Babki” Wirkowice Drugie 2
KGW w Ostrzycy Ostrzyca 68

Gmina Krasnystaw

KGW Bzite Bzite 159
KGW „Górzanie” z Przedmieścia Góry Krasnystaw 71
KGW w Widniówce Widniówka 5
KGW w Jaślikowie Jaślików 6
KGW w Małochwieju Dużym Małochwiej Duży 7

Gmina Kraśniczyn

KGW w Żukowie Żółów 0

Gmina Łopiennik Górny

KGW w „ŁOPIANKI” Łopiennik Nadrzeczny 26
KGW w Woli Żulińskiej Wola Żulińska 179
KGW w Olszance Olszanka 11
KGW „Dobryniów nad Wieprzem” Dobryniów 5
KGW w Łopienniku Dolnym Łopiennik Dolny 10

Gmina Rudnik

KGW w Bzowcu Bzowiec 3
KGW „Wszyscy Razem” Równianki 112
KGW w Rudniku Rudnik 5
KGW „Źródła Werbki” Wierzbica 5

Gmina Siennica Różana

KGW „Lawenda” Siennica Królewska Duża 5
KGW „Krynica” Rudka 11

Gmina Żółkiewka

KGW w Chłaniowie Chłaniów 11
KGW „Malinowy Poperczyn” Poperczyn 31

POWIAT WŁODAWSKI

Gmina Hanna

KGW w Dołhobrodach Dołhobrod 5

Gmina Hańsk

KGW Wsi Hańsk Kolonia Hańsk-Kolonia 24
KGW w Ujazdowie Ujazdów 0

Gmina Stary Brus

KGW Stary Brus Stary Brus 5
KGW Gospodarne Dominiczanki Dominiczyn 81

Gmina Urszulin

KGW „Budnowskie Baby” Sęków 7
KGW „Wereszczynianki” Wereszczyn 112

Gmina Włodawa

KGW wsi Żłobek Żłobek 0
KGW w Susznie Suszno 9
KGW w Szumince Szuminka 0
KGW w Sobiborze Sobibór 197
KGW w Orchówku Orchówek 56
KGW Korolówka Korolówka Osada 11

Gmina Wola Uhruska

KGW Piskowe Babeczki Piski 149
KGW w Zbereżu Zbereże 3
KGW „Morowe Babki” Stulno 38
KGW Siedliszcze Siedliszcze n/Buglem 242
KGW „Gospoście z Uhruska” Uhrusk 109

Gmina Wyrzyki

KGW „Suchawianki” Suchawa 98
KGW w Lubieniu Lubień 0

KUPON KONKURSOWY



GOSPODYNIE najlepsze w gminie!

Głosuję na KGW:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

CHEŁM. Z pomocy wychodzi niesmak?

Starcie radnych w Internecie

Taki gest w trudnych czasach wydaje się obowiązkiem radnych, bo po to zostali wybrani, by pomagać. Mirosław Czech na portalu społecznościowym wśród chełmskich rajców zorganizował akcję przekazania jednej diety na walkę z koronawirusem. I od razu wywołał polityczną dyskusję, zakończoną niepotrzebną w tym trudnym dla wszystkich czasie słowną utarczką między przewodniczącym rady miasta Longinem Bożeńskim z PiS a radnym Markiem Sikorą z Koalicji Obywatelskiej.

Do walki z koronawirusem włącza się coraz więcej osób. W ubiegłym tygodniu akcję przekazania jednej diety na ten cel, wśród chełmskich radnych, zorganizował **Mirosław Czech** z Prawa i Sprawiedliwości. Ogłosił ją na portalu społecznościowym Facebook.

- „Ważną sprawą jest okazanie wsparcia i pomocy. Dzisiaj mamy okazję to uczynić. Zobowiązuję się wszystkiego dopilnować, aby było uczciwie, zgodnie z przepisami prawa oraz aby pomoc była właściwa. Nie potrzebuję żadnych deklaracji, wpłat i kwitów. Wystarczy, abyście tutaj własnym imieniem i nazwiskiem dopisali komentarz *pomogę*. Reszta potem, zobaczmy” - napisał M. Czech.

- Chciałem zachęcić wszystkich radnych do włączenia się w pomoc w wal-

ce z koronawirusem. Tu nie chodziło na razie o żadne wpłaty pieniędzy. Na początku prosiłem o zadeklarowanie wsparcia, natomiast każdy chętny w prywatnej wiadomości informował mnie o kwocie, jaką zamierza przekazać na pomoc. Na mój apel odpowiedzieli też osoby spoza rady, w ogóle niezwiązane z samorządem. Na razie mam zadeklarowanych ponad 10 tys. zł i czekam na odzew ze strony innych radnych - mówił radny Czech, z którym rozmawialiśmy w ubiegły piątek 27 bm.

Inicjatywę partyjnego kolegi szybko poparł przewodniczący rady **Longin Bożeński**, ale zasugerował, by radni wspólnie zdecydowali o wyborze podmiotu, któremu udzielić pomocy. Czech poradził natomiast przewodniczącemu, by nie angażował się w wybór podmiotu, bo w Chełmie jest szpital i są ratownicy medyczni, którzy czekają na wsparcie.

Mimo wszystko Longin Bożeński uparł się, że skoro ma to być inicjatywa rady, zakres i forma wsparcia powinna - za pośrednictwem biura rady miasta - zostać z nimi uzgodniona. Zdaniem przewodniczącego pomoc należałoby skierować do podmiotu z pierwszej linii walki z koronawirusem. - Można też pomyśleć o hospicjum lub wręcz o osobach biednych, np. schronisku im. Św. Brata Alberta czy Monarze. Po prostu diety radnych muszą być przekazane godnie i na godny cel - napisał Longin Bożeński. Jego wpisy szybko jednak zostały usunięte, ale w Internecie nic nie ginie. Chełmianie są bardzo dobrymi obserwatorami i jeden z naszych

czytelników wykonał tzw. screeny zamieszczonych przez przewodniczącego postów, i przesłał do redakcji.

Longin Bożeński w miejsce usuniętych wpisów zamieścił natomiast taki oto post: - „Pomogę, wspieram i zachęcam koleżanki i kolegów radnych do udziału w tym przedsięwzięciu. Dziś liczy się tylko walka z wirusem, każda inna jest bez znaczenia. Ufam, że ta inicjatywa będzie inicjatywą wszystkich radnych Rady Miasta Chełm. Po szczegóły odsyłam do kolegi Czecha”.

I tu do dyskusji przyłączył się radny **Marek Sikora** z Koalicji Obywatelskiej, którego nie tak dawno Zjednoczona Prawica, z powodów głównie politycznych, pozbawiła funkcji przewodniczącego komisji oświaty, kultury i sportu. Radny nawiązał do usuniętych przez Longin Bożeńskiego wpisów. - Szkoda, że wykasował pan, skądinąd, mądry wcześniejszy swój komentarz, że sprawą zajmie się Biuro Rady Miasta, roześle zapytania do radnych i wspólnie ustalimy cel pomocy. Proszę powrócić do tego rozwiązania. Tak będzie sprawniej, uczciwie i logicznie. W tej nadzwyczajnej sytuacji wszyscy mamy potrzebę włączenia się do walki z tym niewidzialnym, a także niebezpiecznym wrogiem i tylko to powinno się liczyć. Panie przewodniczący, proszę powrócić do swojego pomysłu, bo jeśli ma to być rzeczywiście inicjatywa wszystkich radnych to koordynacją działań powinien zająć się pan jako przewodniczący rady. Jak sądzę radny Mirek Czech swój cel już osiągnął i się chyba nie



pogniewa - napisał Marek Sikora.

Przewodniczący Bożeński nie podzielił jednak zdania radnego Sikory i zamieścił dość mocny wpis: „Nie płacz, chłopaki nie płacz, doceniaj nie oceniaj, jeśli kolega z rady chce coś zrobić w tak istotnej sprawie, to go wspieraj”.

- Longin Bożeński, czyli nic nie rozumiałeś - skomentował z kolei komentarz przewodniczącego rady, Marek Sikora.

Akcja radnego Czecha trwa, a zebrane pieniądze mają być przeznaczone na zakup najpotrzebniejszych dla ratowników medycznych, czy szpitala artykułów, np. środków dezynfekujących. - Wspólnie z radnymi zadecydujemy, na co te pieniądze wydamy - mówi.

Z kolei przewodniczący Bożeński zachęca wszystkich radnych do włączenia się w walkę z koronawirusem. - Większość radnych Zjednoczonej Prawicy do akcji już przystąpiła. Na ten cel przekażemy kwietniowe diety. Walka z wirusem jest w tej chwili najważniejsza - mówi.

Chełmscy radni Koalicji Obywatelskiej, jak sami mówią, już przyłączają się do walki z koronawirusem. - Zanim

radny Czech w ten zaskakujący chyba dla wszystkich radnych, bez próby wcześniejszego bezpośredniego skontaktowania się z nami, wystosował apel na Facebooku, w naszej grupie rozważaliśmy różne możliwości włączenia się do walki z koronawirusem - podkreśla Marek Sikora. - Za dobrą monetę przyjęliśmy próbę przewodniczącego rady miasta uczynienia z inicjatywy radnego Czecha wspólnej dla wszystkich radnych sprawy. Niestety, przewodniczącemu zabrakło determinacji i szybko się wycofał z podjęcia się koordynacji działań, co w tym wypadku wyraźnie pokazałoby, że chodzi tylko i wyłącznie o wspólne działanie radnych w walce z epidemią i o nic więcej. Wobec takiego obrotu sprawy, my nie czekając już, działamy i pomagamy. Uznaliśmy jednak, że informować będziemy o efektach, a nie o zamiarach. Oczywiście popieramy każdą inicjatywę, w tym też działania koleżanek i kolegów radnych, bo wobec grożącego nam wszystkim niebezpieczeństwa nie powinno być miejsca na polityczne licytacje, kto bardziej angażuje się w niesienie pomocy w związku z koronawirusem - dodał radny Sikora. **(s)**

CHEŁM. Nie wiadomo, czy przetrwają...

Co dalej z radami osiedli?

W kwietniu kończy się kadencja rad osiedli i nie wiadomo, czy będą one dalej istnieć. Sprawą radni mieli zająć się podczas marcowej sesji, ale ta z powodu koronawirusa nie odbędzie się. Jaki los czeka osiedlowe rady?

Trzy miesiące temu urzędnicy przeprowadzili mało udane konsultacje społeczne, w formie ankiety dotyczące opinii mieszkańców na temat dalszego funkcjonowania rad osiedli. Wypełniono zaledwie 36, z czego jedna była nieważna. Ponad połowa osób, która wzięły w nich udział stwierdziła, że rady należy zlikwidować, a co trzeci mieszkaniec uznał, iż w sposobie i funkcjonowaniu rad potrzebne są zmiany. Nad radami osiedli, jak widać, zawisły czarne chmury, tym bardziej, że w kwietniu br. kończy się ich kadencja.

Przewodniczący rad uważają, że powinny one dalej funkcjonować. W ich opinii rady są potrzebne i sprawdzają się, choćby w takich sytuacjach, jakie ostatnio miały miejsce na osiedlu Rejowiecka, gdzie kilka lat temu prywatny przedsiębiorca snuł plany budowy krematorium, a ostatnio inwestor spod Zamościa chciał postawić wytwórnię masy bitumicznej.

W chełmskiej radzie miasta zdania na temat dalszego funkcjonowania rad osiedli są podzielone. Radni mieli wrócić do dyskusji na marcowej sesji, ale wiadomo już, że z powodu zagrożenia koronawirusem w najbliższym czasie nie jest planowane posiedzenie rady miasta. Jej przewodniczący **Longin Bożeński** przyznaje, że sprawa przycichła i trzeba będzie do niej wrócić, gdy minie zagrożenie. Jeśli mają nadal funkcjonować, radni będą musieli ustalić harmonogram zebrań i ogłosić wybory. **(s)**

IZBICA. Pijany jechał do sklepu, by dokupić alkohol

We wtorek (24 marca) tuż przed godz. 11.00 w miejscowości Wirkowice Pierwsze (gmina Izbica) policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę. - Zwrócił na siebie uwagę mundurowych, ponieważ jechał wężykiem i miał problemy z utrzymaniem się na jednoślądzie - mówi **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. Badanie alkomatem wykazało,

że 69-latek z gminy Izbica ma prawie 2 promile alkoholu w organizmie. - Policjantom tłumaczył, że jechał do sklepu, ponieważ rano skończył mu się alkohol, a poza tym był zdziwiony tak wysokim wynikiem badania twierdząc, że od rana nic nie pił - dodaje rzecznik. Mężczyzna za wycieczkę będzie musiał zapłacić wysoki mandat. **(k)**

CHEŁM. Dramat rodziny ze Śródmieścia

Każą się myć, ale wody brak

Myśleliśmy, że gorzej już nie będzie, ale jest. Epidemia, nacisk na higienę. Jak mamy teraz funkcjonować? Jak mamy się myć? - pyta zrezygnowany pan Mieczysław, któremu sąsiad odciął dopływ bieżącej wody, a sprawa w sądzie utknęła przez koronawirusa.

O perypetiach rodziny pana Mieczysława pisaliśmy we wrześniu ubiegłego roku („*Odciał sąsiadowi wodę*”). Rodzina mieszka w kamienicy przy ul. Reformackiej, jest też współwłaścicielem budynku (1/4 udziałów). Pozostali współwłaściciele to: kobieta na stałe przebywająca za granicą, mężczyzna, który mieszka pod innym adresem i mąż właścicielki restauracji „Toscania”, mieszczącej się na parterze kamienicy. I właśnie z tym ostatnim trwa odwieczny konflikt rodziny. Doszło do tego, że jesienią tamtego roku mężczyzna zdemontował część wewnętrznej instalacji wodociągowej, położonej w kuchni lokalu, przez co odciął dopływ wody rodzinie pana Mieczysława.

- Przyłącze wody to wyłącznie moja inwestycja, opłacona wyłącznie z moich funduszy i w moim lokalu - podkreślał wówczas w rozmowie z nami mężczyzna, przekonując, że miał pełne prawo tak postąpić, bo przyłącze jest elementem odrębnym instalacji.

W sprawę zaangażowane zostały organy ścigania. Prokurator postawił **Arturowi S.** zarzut popełnienia przestępstwa z art. 191 par. 1a kodeksu karnego. Za uporczywe utrudnianie rodzinie pana

Mieczysława korzystania z zajmowanego lokalu mieszkalnego grozi mu nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Akt oskarżenia przeciwko Arturowi S. trafił do Sądu Rejonowego w Chełmie, termin najbliższej rozprawy to koniec kwietnia. Z kolei pełnomocnik pokrzywdzonego złożył do sądu pozew cywilny, ale sprawa jak na razie utknęła z uwagi na zawieszenie postępowania na czas epidemii koronawirusa.

Przez kilka miesięcy rodzina korzystała z zastępczego punktu poboru wody, który MPGK ustawił na sąsiedniej działce. Żeby się umyć czy choćby zagotować wodę na herbatę, wychodzili na dwór i napełniali butelki. Jednak kilka dni temu i to źródło wyschło. Najpierw pracownicy spółki przestali napełniać beczkę, a gdy nie zostało w niej już ani kropli, przyjechali i ją zabrali. Jak tłumaczy **Longin Bożeński** z MPGK, nie dało się inaczej.

- Punkt zastępczy stał bez żadnego nadzoru, na działce przy ulicy. Z uwagi na panującą epidemię koronawirusa musieliśmy podjąć środki ostrożności i usunąć go, przynajmniej tymczasowo. Gdy sytuacja wróci do normy, postaramy się dalej pomagać rodzinie, jeśli będzie taka potrzeba - dodaje Bożeński.

Pan Mieczysław jest załamany. Jego rodzina żyje teraz w strachu, bo oboje z żoną są w grupie ryzyka zarażenia COVID-19.

- Tyle się teraz mówi o tym, aby często i dokładnie myć ręce, a wlosy każdego dnia. Tylko jak to się ma w naszym przypadku? Już nie mam siły na to wszystko - mówi rozczulony człowiek. - Wszyscy podkreślają, że to przestępstwo, że on nie ma prawa tak

postępować. I co z tego, skoro nikt nie może go do niczego zmusić? Ani policja, ani prokuratura, ani sanepid. Przecież nim zapadnie prawomocny wyrok, mogą minąć lata - dodaje.

Inspektorzy nadzoru budowlanego próbowali wejść do pomieszczenia, w którym znajduje się przyłącze wody, ale S. nie wpuścił ich - zresztą tak jak wcześniej nie wpuścił pracowników MPGK - tłumacząc, że nie jest właścicielem restauracji, tylko żoną, a poza tym do pomieszczeń kuchni mogą wchodzić tylko osoby z książeczką zdrowia. Przyznał się do ingerencji w instalację, gdyż „zajmowała miejsce w kuchni, a pracownicy potykali się o rury”.

10 marca Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Miasta Chełm wydał decyzję nakazującą Arturowi S. usunięcie skutków ingerencji w wewnętrzną instalację wodociągową, aby zapewnić rodzinie dopływ wody. Podlega ona natychmiastowemu wykonaniu, jednakże strony mają czas na odwołanie się. Dopiero po uprawomocnieniu się decyzji, jak wyjaśnia powiatowy inspektor nadzoru budowlanego **Jacek Osmoła**, będzie można w postępowaniu egzekucyjnym przymusić stronę do jej wykonania, jeżeli ta dobrowolnie nie zechce tego zrobić. Nadzór może nałożyć grzywnę w wysokości nawet i 10 tys. zł - która mimo wszystko nie zwalnia z obowiązku wykonania decyzji - albo i z pomocą policji siłą wejść do środka.

I po co te wszystkie nieprawidłowości? Gdy jesienią ub.r. rozmawialiśmy z Arturem S., mówił, że to kwestia honoru. **(pc)**

CHEŁM. Kuszących promocji nie było. Pracowały trzy sklepy i pralnia

Otwarcie bez pompy



Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami w czwartek 26 marca otwarto Galerię Chełm. Działalność rozpoczęły jedynie trzy placówki handlowe i jedna usługowa. I choć klientów nie zabrakło, zakupowego szaleństwa nie było, bo sieci wstrzymały się z wielkimi promocjami, które zawsze towarzyszą otwarciom nowych obiektów handlowych.

- Mimo iż wszystkie prace budowlane i wykończeniowe zostały zakończone zgodnie z harmonogramem, a Galeria gotowa jest na działalność w pełnym wymiarze, w związku z dynamicznie zmieniającą się i trudną sytuacją w naszym kraju związaną z rozprzestrzenianiem się koronawirusa oraz z wprowadzonym rozporządzeniem dotyczącym ograniczenia działalności centrów handlowych, zdecydowano o rezygnacji z pełnego otwarcia wraz z atrakcjami - informował przed uru-

chomieniem Galerii Chełm jej rzecznik prasowy **Marcin Markowski**. - Samo otwarcie centrum nie jest też kwestią pierwszorzędą. Jest po prostu odpowiedzią na liczne zapytania i potrzeby klientów w zupełnie innej rzeczywistości, z którą mierzymy się wszyscy każdego dnia. Od 26 marca klienci mogą robić zakupy w trzech sklepach na terenie Galerii Chełm. Są to supermarket Lidl, sklep wielobranżowy Dealz oraz drogeria Hebe, które dają możliwość

zakupów produktów pierwszej potrzeby. Otwarta jest również pralnia. Pozostałe obiekty handlowe zostaną otwarte w późniejszym terminie, kiedy obiekt będzie mógł rozpocząć działalność w pełnym wymiarze godzin. Stanie się tak, gdy wszystko wróci do normy i kiedy skończy się epidemia koronawirusa w Polsce. - Zarówno właściciele obiektów handlowych, jak i najemcy muszą obecnie odnaleźć się w trudnej i zupełnie nowej sytuacji. Jest to jednak także moment, w którym istotne jest zapewnienie klientom najpotrzebniejszych produktów niezbędnych do egzystencji. Stąd nasza decyzja o otwarciu wyłącznie trzech sklepów pierwszej potrzeby - podkreśla Markowski. - Choć cały zespół od wielu miesięcy pracował codziennie nad ostatnimi przygotowaniami w obiekcie oraz nad organizacją wielkiego otwarcia pełnego rozrywek na najwyższym poziomie dla mieszkańców miasta, podjęliśmy jedyną słuszną decyzję w tym momencie o rezygnacji z tego typu wydarzenia. Naszym zdaniem priorytetem jest zadbanie o bezpieczeństwo klientów, najemców i pracowników. Wierzymy, że wspólnie poradzimy sobie szybko z tą sytuacją i jesteśmy pewni, że niedługo przyjdzie czas na świętowanie otwarcia. Zapewniamy, że w chwili inauguracji całego centrum zadamy o dobrą zabawę dla klientów i poinformujemy o tym wcześniej zarówno w mediach tradycyjnych, jak i społecznościowych. Teraz jednak uznaliśmy, że zdecydowanie istotniejsze jest przekazanie znacznej części sumy przewidzianej na organizację tych wy-

darzeń na zakup środków ochrony miejskim służbom medycznym, aktywnym na co dzień w związku z szerzeniem się koronawirusa. Pierwszego dnia w otwartych w Galerii sklepach klientów nie brakowało, choć prawdziwych tłumów nie było. Stało się tak, ponieważ ani Lidl, ani pozostałe dwie placówki nie zdecydowały się na kuszące promocje, które są nieodzownym elementem każdego otwarcia. Mimo to, jak twierdzą ci, co pojawili się zwłaszcza w Lidlu, wielu klientów nie starało się nawet zachować bezpiecznej odległości między sobą, nie zważało na obowiązujące obostrzenia. - Galeria Chełm zapewniła środki bezpieczeństwa - przekonuje Marcin Markowski. - Już na etapie budowy wprowadziła specjalne procedury prewencyjne w trosce o zdrowie pracowników, najemców oraz przyszłych klientów i które obecnie poszerzyła o kolejne niezbędne elementy. W dzień otwarcia z oferty obiektu w jednym czasie mogła skorzystać wyłącznie ściśle limitowana liczba klientów. W widocznych miejscach pojawiły się komunikaty dotyczące sposobów ochrony przed wirusem oraz znaki informujące o zachowaniu bezpiecznej odległości. Wszyscy pracownicy centrum zobowiązani zostali także do przestrzegania zaostrzonych wymogów higienicznych. W przypadku wprowadzenia kolejnych obostrzeń Galeria jest przygotowana i będzie stosować się do wymagań Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz zaleceń Ministerstwa Zdrowia. - mówi Markowski. (mas)

CHEŁM. Oddaj krew

Wszystkie grupy potrzebne



Z powodu zagrożenia koronawirusem spadła liczba osób gotowych honorowo oddać krew. Zaczyna jej brakować w całym kraju. W Chełmie jeszcze nie jest pod tym względem dramatycznie. Krwiodawcy odpowiadają na apele, a w akcję oddawania krwi włączyli się także żołnierze.

skim oddziale centrum krwiodawstwa krew oddawali żołnierze 19. Brygady Zmechanizowanej w Chełmie, a także terytorialiści z 2. Lubelskiej Brygady Terytorialnej, w skład której wchodzi 24. chełmski batalion lekkiej piechoty. Terytorialiści oddali blisko 40 litrów krwi (krew w województwie lubelskim oddawali w tym czasie także członkowie zamojskiego i dęblińskiego batalionów WOT, a także podchorążowie z Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie i było to w sumie 100 litrów). Pracownicy chełmskiego oddziału RCKiK mówią, że zanim rozpoczęła się epidemia, krew oddawało około trzydzieści osób dziennie. Obecnie krwiodawców jest mniej, ale widać, że apele o oddawanie krwi przynoszą skutek. W chełmskiej placówce terenowej do dotychczasowych krwiodawców dołączają nowi, młodzi. Wszyscy, którzy chcą oddać krew, zaraz po wejściu do punktu krwiodawstwa muszą zdezynfekować ręce specjalnym płynem. W oddziale krwiodawstwa może przebywać ograniczona liczba osób. Pracownicy oddziału krwiodawstwa mierzą dawcom krwi temperaturę bezdotykowym termometrem, a następnie przeprowadzony jest wywiad. Tym samym rygorom sanitarnym oraz medycznym poddani są pracownicy stacji. (t)

CHEŁM. Przyczynami pożar w celi i samobójstwo funkcjonariusza?

Dyrektor Zakładu Karnego odwołany

Płk Artur Gajewski nie jest już dyrektorem Zakładu Karnego w Chełmie. Stanowisko stracił w środę 25 marca. Służba Więzienna nie podaje jednak powodów tej decyzji, ale kto wie, czy listopadowe zamieszki i pożar w celi oraz lutowe samobójstwo jednego z funkcjonariuszy nie miały wpływu na odwołanie dyrektora. Tymczasem nie tak dawno zastępcą dyrektora generalnego Służby Więziennej w Warszawie został chełmianin, ppłk Krzysztof Stefanowski.

Zmiany kadrowe w Zakładzie Karnym w Chełmie. W środę 25 marca nieoczekiwanie z posadą dyrektora pożegnał się płk **Artur Gajewski**, który chełmską jednostką penitencjarną kierował od połowy stycznia 2016 roku. Oficjalne powody odwołania go ze stanowiska nie są znane, bo rzecznik prasowy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w Warszawie, ppłk **Elżbieta Krakowska** ich nie podała. Zaznaczyła natomiast, że zgodnie z przepisami ustawy o Służbie Więziennej funkcjonariusz pełniący służbę na stanowisku dyrektora może być w każdym czasie z niego odwołany. - Rozkaz personalny w tej sprawie wydał Dyrektor Generalny Służby Więziennej, na wniosek Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Lublinie - poinformowała rzecznik Krakowska. W chełmskiej jednostce nieoficjalnie mówi się, że płk Gajewski mógł zapłacić posadą za zamieszki i podpalenie celi, do jakich doszło w połowie listopada oraz samobójstwo funkcjonariusza Zakładu Karnego, które miało miejsce



Płk Krzysztof Stefanowski

w ostatnich dniach lutego br. Przypomnijmy z 17 na 18 listopada w jednej z pięcioosobowych cel osadzeni zaczęli zachowywać się agresywnie w stosunku do siebie. Nie reagowali na polecenia strażników i podpalili materac. Między więźniami a funkcjonariuszami miało dojść do szarpaniny. Kilku osadzonych trafiło do szpitala. Z kolei 21 lutego w domku letniskowym nad Jeziorem Białym powiesił się 25-letni funkcjonariusz Zakładu Karnego w Chełmie, który pracował w nim od dwóch lat. Przyczynę samobójstwa wyjaśnia prokuratura. Nie wiadomo jeszcze, kto zostanie nowym dyrektorem Zakładu Karnego w Chełmie. - Aktualnie nie zapadła decyzja w sprawie powołania osoby, która zastąpi dotychczasowego dyrektora - skomentowała rzecznik Krakowska. Tymczasem z początkiem marca br. na stanowisko zastępcy dyrektora generalnego służby więziennej w Warszawie awansował chełmianin ppłk. **Krzysztof Stefanowski**. Od lutego 2018 r. pełnił funkcję dyrektora okręgowego służby więziennej w Lublinie. Stefanowski służbę rozpoczął od pracy w Zakładzie Karnym we Włodawie we wrześniu 1999 r. Dwa lata później został przeniesiony do Zakładu Karnego w Chełmie. W lipcu 2003 r. ukończył Szkołę Oficerską Służby Więziennej. Pełnił funkcję inspektora ds. zatrudnienia osadzonych i BHP ZK w Chełmie, a od lipca 2007 r. był zastępcą kierownika działu penitencjarnego. Był też związany z Okręgowym Inspektoratem Służby Więziennej w Lublinie. W styczniu 2010 roku został przeniesiony do pełnienia służby w Areszcie Śledczym w Lublinie, a już rok później objął funkcję zastępcy dyrektora Zakładu Karnego w Zamościu. W lutym 2013 roku został tam dyrektorem. (mas)



Płk Artur Gajewski

Włodawska kronika czasu epidemii

Koronawirus zdemolował nie tylko życie publiczne, ale i prywatne we Włodawie i w okolicach. Bywa, że starsi rodzice całymi dniami, a nawet tygodniami nie są odwiedzani przez swoje dzieci. Jedyne kontakty to telefoniczne.

Wszystkie urzędy są zamknięte, co nie oznacza jednak, że urzędnicy nie pracują. W sklepach, poza dyskontami i spożywczymi, pustki niemal całkowite (rzecz jasna nie na półkach, a brak klientów). Poczta, w tym zwłaszcza listonosze, są także przerażeni, bo codziennie idą z przesyłkami do odbiorców, nie wiedząc, co ich tam czeka. Podobnie jest z kurierami, którzy mają obawy o swoje bezpieczeństwo. Znaczna podwyżka cen artykułów spożywczych. Cieszyłaby zauważalna obniżka cen paliwa, jednak mało kto tankuje, skoro trzeba siedzieć w domu.

Niepełna kronika stanu epidemii
Poniedziałek, 23 marca - w powiecie włodawskim 138 osób objętych jest kwarantanną domową (w tym 136 osób objętych kwarantanną graniczną, a 2 medyczną), 234 osoby objęte są nadzorem epidemiologicznym. Nie ma osób zarażonych i skierowanych do szpitala. Właściciel jednego ze sklepów policzył, że tego dnia odwiedziło jego placówkę 20 osób. Jeszcze tydzień temu miał codziennie 10 razy więcej klientów. Policja na poważnie zaczęła sprawdzać osoby, które przebywać muszą w kwarantannie. Powoduje to znacznie obciążenie policji, która musi nie tylko dzwonić do takich osób, ale również sprawdzić naocznie czy są w domach.

Wtorek, 24 marca - miasto Włodawa zapowiedziało, że pokryje koszt zakupu 2000 maseczek ochronnych dla włodawskiego szpitala. Rozeszła się plotka, że są już zarażeni we Włodawie. Na szczęście nic nie miała wspólnego z prawdą. We włodawskim ratuszu postawiono przed jedynym wejściem do urzędu dwie czerwone urny z napisami: Urząd Miasta i MOPS. Petenci mogą zapukać do drzwi i wówczas okienko uchyli urzędniczka z pytaniem: - W czym pomóc?

Środa, 25 marca - na ulice Włodawy wyjechała policja w radiowozach. Przez głośniki funkcjonariusze apelują do mieszkańców o pozostanie w domach. Przypominają, że w obliczu zagrożenia koronawirusem należy zachować odległość przynajmniej dwóch metrów od innych osób. Grożą karami za gromadzenie się powyżej dwóch osób. Włodawski szpital zamknął oddział pediatryczny. Na szczęście nie było w nim żadnego dziecka. Dzieci będą jednak przyjmowane na inne oddziały. Zaczęła się nauka zdalna w szkołach. Powiedzieć, że to fikcja, to nie powiedzieć nic. Łączy nie działają, komunikatory wideo są sparaliżowane, szkoły zupełnie nie są przygotowane do tego rodzaju nauki. Wiele rodzin nie ma dostatecznej liczby komputerów w domu.

Czwartek, 26 marca - do włodawskiego szpitala, dzięki pośrednictwu starosty, jedzie niezbędny sprzęt, w tym płyny dezynfekcyjne od prywatnej firmy Nocowanie.pl za 10 tys. zł. Niemal cały zarząd powiatu we Włodawie oraz burmistrz i skarbnik miasta oddali krew w ramach pomocy dla wszystkich potrzebujących, bowiem w związku z epidemią znacznie ubyło dawców. Coraz więcej tych, którzy przyjechali z zagranicy, nie mieszka ze swoimi rodzinami, tylko w miejscach

kwarantanny publicznej bądź (najczęściej) są zamykani w wydzielonych pokojach czy częściach domu. Szpital włodawski oficjalnie na portalu społecznościowym prosi o pomoc w postaci maseczek, kombinezonów, gogli i płynu etc.

Piątek, 27 marca - szybka reakcja włodawskiego starosty na apel szpitala. Przekazał natychmiast 20 tys. zł na pomoc, choć są gigantyczne problemy z kupnem maseczek z filtrem czy kombinezonów. W Hańsku odwołano na czas nieokreślony termin podpisywania umów na montaż instalacji fotowoltaicznych, podany wcześniej SMS-ami. W Hannie wójt ogłosiła, że pełni całą dobę dyżur telefoniczny (nr 604065804). Na stronie gminy Wola Uhruska pojawiło się ogłoszenie o poszukiwaniu właściciela psa. Czyżby powrót do normalności? (pk)

Miasto Włodawa pokryje koszt zakupu 2000 maseczek ochronnych dla włodawskiego szpitala. - O tym, że służba zdrowia od lat boryka się z problemami finansowymi wiemy wszyscy doskonale - mówi burmistrz Włodawy **Wiesław Muszyński**. - Niestety dotyczy to również włodawskiego szpitala. Problemy te są szczególnie widoczne teraz w czasie walki z wirusem COVID-19. Dlatego wspólnie z Radą Miejską podjęliśmy decyzję o przeznaczeniu pieniędzy z budżetu miasta na zakup środków ochrony osobistej dla SPZOZ we Włodawie. Do akcji włączyło się również Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Przekazane przez miasto i MPGK pieniądze pozwolą na zakup 2000 maseczek ochronnych dla personelu włodawskiego szpitala. W walkę z rozprzestrzenianiem się koronawirusa coraz liczniej włączają się również mieszkańcy Włodawy m.in. w akcji szycia maseczek. (a)

WŁODAWA. Starosta i burmistrz oddali krew

(26 marca) **Andrzej Romańczuk - starosta włodawski, Adam Panasiuk - członek zarządu powiatu oraz Wiesław Muszyński - burmistrz Włodawy i Elżbieta Torbic - skarbnik miasta honorowo oddali krew. To ich odpowiedź na apel włodawskiego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa o pilne oddawania krwi w tych trudnych czasach, gdy hasłem najważniejszym jest „zostań w domu”.**



Z powodu zagrożenia koronawirusem w ostatnim czasie dramatycznie spadła liczba chętnych do oddawania krwi. Zaczyna być brakować w całym kraju. W tej chwili problem ten występuje w wielu miastach Polski. W Lublinie najgorsza sytuacja jest z grupą ORhD-, ale brakuje też grup innych grup. Z apelem w tej sprawie wystąpiły wszystkie lubelskie oddziały krwiodawstwa, w tym włodawski.

Problemy z zaopatrzeniem w krew wynikły głównie w powodu znacznie mniejszej liczby dawców, często spadek był kilkukrotny. Ponadto w całej Polsce rzadziej wyjeżdżają też specjalne ambulanse, w których można oddać krew.

Z powodu epidemii, zwłaszcza w małych miejscowościach, zamknięto też niektóre punkty krwiodawstwa, a niektóre punkty, które znajdowały się w szpitalach, zostały przeniesione w inne miejsca.

Sytuację częściowo ratują apele w mediach o oddawanie krwi i organizowane w związku z tym specjalne, dożalne akcje oddawania krwi. Tak było np. we Włodawie, gdzie w niedzielę, 22 marca, krew oddali żołnierze z Wojsk Obrony Terytorialnej.

W związku z epidemią koronawirusa w punktach krwiodawstwa zostały

wprowadzone specjalne procedury. Krwi nie mogą oddawać osoby, które w ciągu ostatnich 2 tygodni przebywały za granicą, miały kontakt z osobami zarażonymi, mają objawy infekcji dróg oddechowych lub temperaturę powyżej 37 stopni Celsjusza. Wszyscy, którzy chcą oddać krew, zaraz po wejściu do punktu krwiodawstwa muszą zdezynfekować ręce specjalnym płynem. Pracownicy stacji mierzą im temperaturę bezdotykowym termometrem, a następnie przeprowadzony jest wywiad. (pk)

Korzystajmy, ale z dala od szlaków

Do lasu tak, ale unikajmy ścieżek

Po zamknięciu parków, placów zabaw, skwerów lasy zostały jedynym miejscem, gdzie w miarę bezpiecznie możemy szukać wytchnienia od codziennych obowiązków. Pamiętajmy jednak, że i w nich obowiązują obostrzenia ze względu na koronawirusa, takie jak zamknięte ścieżki edukacyjne, wiaty czy parkingi.

- Ze względów bezpieczeństwa obecnie niedostępne są zamknięte obiekty Lasów Państwowych, takie jak ośrodki edukacyjne - mówi **Krzysztof Trębski** z Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. - Odwołaliśmy też wszelkie zajęcia, warsztaty, zielone szkoły czy wycieczki. Lasy w naszym zarządzie pozostają natomiast otwarte dla każdego. Nie dziwi nas, że w ostatnich dniach cieszą się zwiększonym zainteresowaniem. Leśne spacerowanie pozwala odetchnąć po długim siedzeniu w domu, utrzymać kondycję i budować odporność, rozładować duży stres związany z koronawirusem i zmianami, jakie wniósł w nasze życie. Takie wyprawy musimy jednak planować z głową, podchodząc do nich inaczej niż kiedyś. „Jeśli chcesz zapewnić dzieciom porcję świeżego powietrza, pójście do lasu. Spacerujcie, ale tam, gdzie nie ma ludzi!” - zaleca Główny Inspektorat Sanitarny. - To samo radzą epidemiolodzy i inni lekarze. Szukając odosobnienia na łonie natury nie powinniśmy, nawet mimowolnie, przyczyniać się do tworzenia „sztucznego tłumu”, który ułatwia szerzenie się

epidemii. Tymczasem leśnicy obserwują skokowy wzrost liczby odwiedzających lasy, zwłaszcza w okolicach dużych miast, którzy często gromadzą się w wybranych miejscach i porach. Prosimy gorąco: przede wszystkim siedźcie w domach, a jeśli już wybieracie się na spacer do lasu, zaplanujcie go tak, by nie potęgować zagrożenia dla siebie i innych. Lasów mamy mnóstwo, wszędzie w nich spacer jest tak samo zdrowy i przyjemny. Dlatego nie wybierajcie najpopularniejszych, „gorących turystycznie” atrakcji, lecz odkrywajcie w okolicy nowe leśne zakątki, mniej uczęszczane, gdzie łatwiej zachować maksymalne możliwe odosobnienie. Mamy w Polsce dość lasów (9,3 mln ha, w tym 7,2 mln ha w samych Lasach Państwowych), by każdy mógł znaleźć takie miejsce dla siebie. Lepszą porą na wyprawę będą też godziny poranne albo przed zachodem słońca i dni powszednie niż weekendy, bo wtedy ludzi w lesie jest mniej. Nastawcie się raczej na krótkie spacerowanie niż dłuższe wycieczki krajoznawcze, unikajcie też ryzykownych zachowań, które mogłyby skutkować koniecznością wzywania służb ratunkowych - te mają obecnie ważniejsze zadania i są bardzo obciążone z powodu walki z SARS-CoV-2 - zaleca Trębski.

Osoby nieprzestrzegające zakazu korzystania z wymienionych wyżej obiektów narażają się na kontakt chociażby ze Strażą Leśną lub Policją. Wybierając się do lasu, najpierw odwiedźmy stronę nadleśnictwa, gdzie znajdziemy wszystkie aktualne informacje i ostrzeżenia o dostępności zarządzanych przez nie terenów. (bm)

W TROSCE O SVOJE ZDROWIE I INNYCH PAMIĘTAJ:

- 1 Na wycieczkę do lasu wybierz się wyłącznie z osobami, z którymi przebywasz na co dzień.
- 2 Unikaj miejsc szczególnie popularnych wśród turystów, gdzie przebywają tłumy. Odkrywaj nowe lokalizacje w swojej okolicy.
- 3 Las jest dostępny nie tylko w weekend. Na wycieczkę wybierz raczej godziny poranne lub popołudniowe, kiedy spacerujących jest mniej.
- 4 Każdy las, bez względu na jego popularność, jest idealny na spacer. Ten najbliższy Ciabie również.
- 5 Zrezygnuj z uprawiania w lesie sportów ekstremalnych i narażania się na potencjalne kontuzje lub wypadki, wymagające pomocy medycznej. Służby ratownicze są teraz bardzo obciążone, nie przysparzaj im dodatkowej pracy.
- 6 Stan zagrożenia epidemicznego nie jest czasem na wycieczki krajoznawcze. Nie powinieneś znacząco oddalać się od miejsca zamieszkania.
- 7 Jeśli widzisz na parkingu leśnym lub szlaku tłum spacerowiczów, zrezygnuj z tego miejsca. Las jest duży, znajdziesz w nim odpowiednią ścieżkę dla siebie.
- 8 Do lasu wybierz się pieszo, rowerem lub własnym samochodem. Unikaj komunikacji miejskiej.
- 9 Na szlaku zachowaj rekomendowany przez służby sanitarne dystans od innych osób.
- 10 Unikaj dotykania powierzchni poręcz, stołów i ławek, które możesz spotkać przy leśnych parkingach lub ścieżkach - na nich również może znajdować się wirus.
- 11 Po powrocie do domu umyj ręce!
- 12 Weź prowiant ze sobą. Pamiętaj, że lokalna gastronomia i schroniska są zamknięte.
- 13 Pamiętaj! Stosuj się do bieżących komunikatów służb sanitarnych i władz.
- 14 Znajdź najaktualniejsze informacje o dostępności szlaków w poszczególnych nadleśnictwach na ich stronach internetowych lub profilach społecznościowych.
- 15 Ciesz się bezpiecznie naturą!

#BądźBezpiecznywLesie
#ZdrowiejwLesie

Jak się nauczyć, żeby dobrze zdać?

Egzamin ósmoklasisty w czasach epidemii

Pandemia koronawirusa i związana z tym konieczność zdalnego kształcenia sprawiły, że tegoroczny egzamin ósmoklasisty staje się dla uczniów kończących szkoły podstawowe nie lada wyzwaniem. Na ostatniej prostej zostali wystawieni na próbę dojrzałości i samodzielności. Jakie wskazówki powinni wziąć pod uwagę, aby dobrze wykończyć czas przed pierwszym poważnym sprawdzianem w ich uczniowskiej karierze?

Matematyczny rachunek sumienia

W Akademii Małego Księcia przygotowania przebiegają spokojnie, zmieniła się tylko nieco ich forma. Od początku nauki w klasach IV-VIII uczniowie mają zwiększoną liczbę godzin matematyki, dzięki czemu już teraz spokojnie wchodzi w fazę powtórek i utrwalania materiału wymaganego na egzaminie. O czym warto pamiętać miesiąc przed egzaminem?

Na pewno o rozwiązywaniu przykładowych testów. To pozwoli na oswojenie się z formułą sprawdzianu. Zadania na teście są przekrojowe, więc można dzięki nim zweryfikować wiedzę i sprawdzić, która porcja materiału wymaga utrwalenia.

Czas na egzaminie jest ściśle ograniczony, więc i podczas samodzielnej pracy nie należy robić zbędnych przerw.

Konieczny jest też „matematyczny rachunek sumienia”, czyli zastanowienie się nad tym, co jeszcze sprawia problem, które zadania należy przećwiczyć.

Ważne jest też przejrzyste przedstawianie rozwiązań zadania i udzielenie odpowiedzi. Często to właśnie sformułowana odpowiedź pokazuje, czy uczeń właściwie zrozumiał sens zadania.

Warto kupić się na przećwiczeniu zadań z udowadnianiem czy też na takich, w rozwiązaniu których należy zastosować np. twierdzenie Pitagorasa. Na pewno przyda się też utrwalenie wiedzy związanej z graniastostupami i ostrosłupami.

Zadanie otwarte. Jak to robić?

Należy pamiętać o podjęciu kolejnych kroków podczas rozwiązywania zadań otwartych. Zapoznajmy się najpierw z treścią zadania.

Podstawą graniastostupa prostego jest trójkąt prostokątny. Przeciwprostokątna tego trójkąta ma długość 8, a jeden z jego kątów ostrych ma miarę 60° . Wysokość

tego graniastostupa jest trzy razy dłuższa od najkrótszej krawędzi jego podstawy. Oblicz pole powierzchni całkowitej tego graniastostupa. Zapisz obliczenia.

Etapy rozwiązywania zadania

Krok 1. Przeczytaj uważnie polecenie do zadania, podkreśl najważniejsze informacje.

Krok 2. Wykonaj rysunek pomocniczy i zaznacz potrzebne dane.

Krok 3. Zastosuj własności trójkąta $30^\circ, 60^\circ, 90^\circ$ i oblicz długości krawędzi podstawy.

Krok 4. Oblicz wysokość graniastostupa.

Krok 5. Oblicz pole podstawy, stosując wzór na pole trójkąta.

Krok 6. Oblicz pole boczne ostrosłupa.

Krok 7. Oblicz pole powierzchni całkowitej ostrosłupa.

Krok 8. Sprawdź poprawność swoich obliczeń.

Pamiętaj o zapisaniu wszystkich obliczeń w wyznaczonym miejscu i udzieleniu odpowiedzi.

Polonistyczna potyczka

Polonistyczna część egzaminu ósmoklasisty jest najdłuższa – trwa 120 minut. Nie bez powodu. Uczniowie dostają do rozwiązania niemal dwudziestostonicowy arkusz, który sprawdza różne sfery ich wiedzy i umiejętności. Trzeba rozumieć to, co się czyta, mieć w głowie trochę gramatyki i literatury, a do tego pisać logicznie i na temat. Wydaje się proste? Tylko wtedy, gdy nie zna się szczegółowych wymagań...

Ich katalog jest dość obszerny. Do ćwiczeń sprawdzających rozumienie tekstu uczniowie już przywykli. Szczególnie te zamknięte oparte na wyszukiwaniu informacji czy wnioskowaniu nie sprawiają zwykle wiele trudności. Różnie bywa z zadaniami z zakresu gramatyki, ortografii i interpunkcji. Jeśli dotyczą typowych problemów czy ogólnie znanych reguł – przynoszą punkty. Jeśli mają

nietypową formę lub sprawdzają znajomość bardziej szczegółowych zagadnień – łatwiej o pomyłki.

Pewniaki na polskim

Co na pewno pojawi się na egzaminie? Lektury. Warto wykorzystać ostatnie tygodnie przed ostatecznym sprawdzianem wiedzy na przypomnienie sobie nie tylko ich treści i bohaterów, ale szczególnie problemów, które zostały w nich poruszone. Do typowych motywów, np. miłości czy ojczyzny, warto dopasować lekturę obowiązkową i przykład konkretnej sytuacji, w której można zauważyć dany problem. Jeśli nie sprawia to trudności, jest dobrze. Drugi pewniak egzaminacyjny dotyczy umiejętności retorycznych. Na pewno pojawi się w teście zadanie na argumentowanie, często np. jako dodatkowy element zaproszenia lub uzasadnienie wyboru źródła związanego z szukaniem materiałów na dany temat. Warto zatem poćwiczyć formułowanie argumentów. Na egzaminie będzie jak znalazł! Także z powodu rozprawki... To forma wypowiedzi, która często nie budzi entuzjazmu uczniów. Niestety. Egzaminatorzy podkreślają, że łatwiej zdobyć za nią więcej punktów niż za pracę twórczą. Dlaczego? Rozprawka ma bardzo przejrzystą kompozycję. Wymaga od piszącego nie tyle pomysłowości (którą w stresujących warunkach niełatwo z siebie wykrzesać), co logiki i porządku w myśleniu. Oplaca się zatem zapamiętać typowe zwroty sygnalizujące kolejność argumentowania, rozpoczynające wypowiedź czy podsumowujące ją, a przede wszystkim redagować rozprawkę tak, żeby akapit rozpoczynał się od argumentu, który następnie zostanie zilustrowany przykładem pokazującym, że uczeń potrafi funkcjonalnie wykorzystać treść lektury obowiązkowej. Przy odrobinie treningu i zaangażowania da się wyćwiczyć tę umiejętność.

Powtórki partiami

Im bliżej egzaminu, tym częściej warto dokonywać powtórek całych działów. Na przykład środki stylistyczne i ich funkcje, fleksja, składnia, fonetyka, słowotwórstwo. Takie utrwalanie daje poczucie trwałości wiedzy. Dobrze uczyć się z tych samych, opatrzonych już materiałów, ale wykonywać różnorodne ćwiczenia do nich. Niezbędne jest „przerobienie” wielu arkuszy egzaminacyjnych, najlepiej z narzucanym sobie z góry rygiorem czasowym. Tylko to bowiem daje realną ocenę możliwości i wskazuje, co jeszcze wymaga uzupełnienia.

Zadanie otwarte. Jak to zrobić?

Jednym z trudniejszych zadań jest uzupełnianie streszczenia tekstu. Jak sobie z nim poradzić?

1. Podczas czytania artykułu podkreślaj słowa kluczowe.
2. Temat tekstu jest zasygnalizowany w pierwszym akapicie, a często w pierwszym zdaniu lub tytule. Zwróć szczególną uwagę na te elementy.
3. Na wątki poruszone przez autora naprowadzą Cię podkreślone zwroty i wyrazy. Nie cytuj ich, a użyj w odpowiedzi synonimów, parafrazy.
4. Wnioski autora znajdziesz w ostatnim akapicie artykułu.

Po co się uczyć do egzaminu?

Choć termin tegorocznego egzaminu ósmoklasisty stoi pod znakiem zapytania, a niektórzy wątpią w to, czy sprawdzian w ogóle się odbędzie, warto się do niego przygotować. Ugruntowana wiedza zapewni bowiem dobre oceny na koniec roku – ważne przy rekrutacji do szkół średnich, a przede wszystkim da satysfakcję, bo przecież „Non scholae, sed vitae discimus” (Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia), a w przypadku egzaminu lepiej nie uczyć się na własnych błędach.

Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Chełmie *Akademia Małego Księcia* to szkoła, która funkcjonuje w Chełmie od ponad dwunastu lat. Podstawą jej działalności jest budowanie atmosfery sprzyjającej odkrywaniu i rozwijaniu umiejętności dzieci. Zarówno uczniowie zdrowi, jak i ci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, mogą w niej korzystać z różnorodnych propozycji zajęć dodatkowych. Najlepsze w mieście wyniki uczniów Akademii na egzaminach zewnętrznych od lat stanowią wizytówkę szkoły.

Akademia Małego Księcia

ul. Wojsławicka 7, 22-100 Chełm, tel. 82 569 66 69

Informacje o szkole: <https://www.facebook.com/akademiamalegoksieciachelm>



**PAŃSTWOWA
WYŻSZA
SZKOŁA
ZAWODOWA
W CHEŁMIE**

#MIERZWYSOKO



EKONOMIA MATEMATYCZNA
INFORMATYKA STOSOWANA
BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE
PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA
I WCZESNOSZKOLNA
PEDAGOGIKA
FILOLOGIA SŁOWIAŃSKA
FILOLOGIA ANGIELSKA
STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
ROLNICTWO
PIELĘGNIARSTWO
MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
PILOTAŻ
DYSPOZYTOR LOTNICZY
BUDOWNICTWO
ELEKTROTECHNIKA



www.pwszchelm.edu.pl



Wyróżniasz się? Weź udział w konkursie i zgarnij główną nagrodę

MŁODY TALENT ROKU

Zapraszamy do udziału w konkursie, organizowanym we współpracy z Fundacją „Młode Talenty”. Tym razem zmieniamy nieco formułę. Główną nagrodą jest tytuł MŁODY TALENT ROKU oraz 1000 złotych! Z uwagi na trwające zagrożenie koronawirusem, przedłużamy termin zgłoszeń do 17 kwietnia.

Każdy z nas ma jakiś talent, wyjątkową zdolność. Niestety, często pozostaje on nieodkryty, nierozwijany z nieśmiałości czy obawy przed krytyką innych. Często też po prostu nie dostajemy od losu szansy, by pokazać, na co nas stać. Dlatego wychodzimy do Was, Młode Talenty.

Śpiewasz, tańczysz, grasz na instrumencie indywidualnie, a może w zespole? Może pięknie malujesz, robisz świetne zdjęcia, wspaniale gotujesz, rysujesz, żonglujesz, wykonujesz karciane sztuczki, jesteś mistrzem hula hop lub masz inny, oryginalny talent? A może masz osiągnięcia sportowe? Zgłoś siebie lub swoje uzdolnione dziecko do naszej akcji. Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież szkolną w wieku od 5 do 18 lat z Chełma i powiatów chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego.

Aby zgłosić siebie, swoją grupę, zespół lub dziecko do akcji Młody Talent Roku, wystarczy wysłać / dostarczyć do naszej redakcji wytwór swojego talentu (np. pracę plastyczną) lub na adres redakcja@nowytydzien.pl albo w wiadomości na Facebooku przesłać krótki filmik prezentujący swój talent. To nie musi być profesjonalne nagranie. Może to być amatorski, domowy, ale autentyczny filmik nagrany telefonem komórkowym, aparatem fotograficznym czy kamerą. Nie musi to być też wideoprezentacja stworzona specjalnie na potrzeby naszej akcji - jeśli posiadasz już filmik prezentujący Twój talent lub video z występu, z powodzeniem możesz je wykorzystać w zgłoszeniu. Uwaga, przyjmujemy wyłącznie prace zawierające imię

i nazwisko uczestnika, czy wszystkich członków grupy/zespołu, wiek, nazwę szkoły, do której uczęszcza/ją (ew. placówki kultury), imię i nazwisko opiekuna, pod którego kierunkiem rozwijasz/cie swój talent i numer telefonu kontaktowego (w przypadku nieletnich - zgodę opiekuna). Szczegółowy regulamin konkursu dostępny będzie na stronie internetowej Nowego Tygodnia.

Zgłoszenia przyjmujemy do końca marca 2020 roku. Specjalnie powołana komisja konkursowa wybierze finałową dziesiątkę, którą przedstawimy na naszych łamach, na naszej stronie internetowej i profilu Facebooka, a spośród niej Czytelnicy Nowego Tygodnia, głosując na kuponach, wybiorą Młody Talent Roku oraz zdobywców II i III miejsca. Zwycięzca konkursu otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł, zdobywca II miejsca - 700 zł, a III - 500 zł. Spośród wszystkich, biorących udział w głosowaniu, wylosujemy szczęśliwca, który otrzyma 300 zł. Ale swojego zwycięzcę spośród nominowanej „dziesiątki” i nagrodę w wysokości 500 zł przyzna również jury konkursu. Być może werdykt pokryje się z wyborem Państwa, ale nie musi.

Celem konkursu, organizowanego przy współpracy w chełmską Fundacją „Młode Talenty” jest prezentowanie i promowanie młodych ludzi z talentem i pasją. Fundacji najbardziej zależy na tym, aby nagrody mogły zachęcać dotąd niedostrzeżonych publicznie artystów i animatorów kultury do kontynuowania swoich twórczych pasji.

Fundacja „Młode Talenty” istnieje od 2008 roku. Początkowo jej celem było wspieranie wybitnie uzdolnionej młodzieży z Chełma i regionu, poprzez liczne konkursy i fundowane stypendia. Z czasem fundacja rozszerzyła działalność o pomoc rodzinom dzieci niepełnosprawnych i ciężko chorych. Obecnie pod opieką fundacji znajduje się siedemnaścioro dzieci, które wymagają kosztownego leczenia i rehabilitacji. Pomóc może każdy, przekazując swój 1 proc. podatku na „Młode Talenty”, nr KRS: 0000308484. To tak niewiele, a dzięki tym kilku czy kilkunastu złotym, zebranym w całość, zyska się wiele, a przede wszystkim - uśmiech na twarzach dzieci. (pc)

Jak sobie radzić w czasach epidemii

Pozostań w domu i bądź spokojny

Nie pozwól, by zawiądnęły nami lęk i panika. Budować w sobie nadzieję, że ta opresyjna sytuacja nie będzie trwać wiecznie. Jak radzić sobie podczas epidemii? Cennych wskazówek udziela Anna Bieleś, psycholog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Chełmie.

Redakcja: - Czego dotyczą najczęstsze obawy chełmian, którzy w związku z epidemią, zwracają się telefonicznie o poradę do psychologów Poradni?

Anna Bieleś: - Na razie telefony, które odbieramy pochodzą od naszych dotychczasowych klientów i dotyczą zazwyczaj działań poradni, a więc badań psychologiczno-pedagogicznych, wydawanych opinii i orzeczeń, możliwości kontynuacji terapii w obecnych warunkach. Jednakże zdarzyło się już niektórym z nas, z racji wykonywanego zawodu udzielać psychologicznego wsparcia prywatnie osobom pozostającym w kwarantannie domowej. Głównym problemem, z jakim przyszło się tym osobom mierzyć, jest poczucie zagrożenia i lęk - o zdrowie i życie swoje i bliskich. Trudna jest też konieczność bycia oddzielnym od rodziny, zawieszenia dotychczasowego sposobu funkcjonowania oraz negatywne myśli o przyszłości. Jednocześnie, u osób, które nie mają niepokojących objawów, zdarza się dostrzeganie pozytywnych stron tej sytuacji - możliwość zatrzymania się w codziennym biegu, poświęcenia czasu bliskim, odpoczynek.

- O czym powinny pamiętać osoby poddane kwarantannie? Jakiej Pani ma dla nich wskazówki?

A.B.: - Najważniejsze jest z pewnością radzenie sobie na co dzień z poczuciem zagrożenia. Żadna skrajna postawa temu nie służy. Ani lekceważenie zagrożenia, ani dostrzeganie niebezpieczeństwa z każdej strony nie pomaga nam obecnie w codziennym życiu, zwłaszcza w warunkach kwarantanny. Osoby będące w takiej sytuacji oprócz tego, że powinny respektować zalecenia służby medycznej, mogą pomóc sobie angażując się w aktywności i sprawy, na które mają wpływ. To my decydujemy np. jak często w ciągu dnia sięgamy po informacje dotyczące epidemii i w jaki sposób o tym rozmawiamy. Potrzebne są rozmowy na temat tego, że się boimy i jak możemy sobie z tym poradzić, ale już rozpowszechnianie niesprawdzonych wiadomości, plotek, wzbudzanie u siebie nawzajem niepokoju niczemu dobremu nie służy. Niektórym z nas pomaga jakiś rodzaj uporządkowania w ciągu dnia, pewien rytuał; inni wolą sobie odpuścić rygor. Uważa się, że nawet drobne planowanie uspokaja głowę. To od nas zależy, jakie podejście wybierzemy. W warunkach domowych możemy robić sporo rzeczy, które skutecznie odciągną nas od przeżywania zagrożenia. Każdy może uruchomić swój zasób aktywności albo spróbować zrobić coś, czego wcześniej nie robił, bo

brakowało mu czasu. Przydatne jest to, co odciąga naszą uwagę od lęku i go osłabia: rozmowy z domownikami, zabawa z dziećmi, gotowanie, czytanie książek, oglądanie filmów, koncertów, robienie porządków, ćwiczenia fizyczne, uczenie się czegoś nowego, np. języka obcego, niekiedy zwyczajne nicnierobienie. Wiele osób szuka ukojenia w modlitwie czy medytacji. Oczywiście, łatwiej znosić ten czas będąc w domu niż przebywając w ośrodku kwarantanny. Ogólne podejście wydaje się być takie samo: dbać o to, by nie dać się zawiądnąć przez lęk i panikę; odciągać naszą uwagę od zajmowania się tylko zagrożeniem; utrzymywać kontakt z bliskimi; obdarzać troską ludzi, którzy są obok nas; brać pod uwagę realia, ale nie tworzyć złych scenariuszy; budować w sobie nadzieję, że ta opresyjna sytuacja nie będzie trwać stale.

- Jak sobie radzą w tej sytuacji osoby, które przeżywają duży lęk bądź cierpią na depresję? Co my możemy zrobić, żeby im pomóc?

A.B.: - Odpowiadając na pytanie trudno uogólniać. Faktycznie jest to czas, kiedy wszyscy przeżywamy lęk o różnym nasileniu. Jest wśród nas spora grupa osób, które czują tego lęku więcej albo doświadczają teraz objawów psychosomatycznych w postaci zaburzeń oddychania, zaburzeń pracy serca, bólu głowy itd. Jest wiele osób, które mimo, że już wcześniej cierpiały np. na depresję, w obecnej sytuacji, którą można by określić trybem walki, radzą sobie dobrze, odnajdują bowiem w sobie sprawczość, czują się potrzebne i paradoksalnie w związku z tym mniej się boją, a przez to lepiej myślą o sobie. Wiele osób może skorzystać z wymienionych wcześniej wskazówek. Inne przy dużym nasileniu objawów powinny zgłosić się do pomocy do psychoterapeutów lub psychiatrów. Niektórzy z nich pracują obecnie zdalnie. Dzwonić też Państwo do nas. Rozmowa z kimś, kto uważnie słucha, nie ocenia, potrafi pokierować bywa bardzo ważna w radzenie sobie z lękiem. Stąd też nasz apel, żebyśmy szczególnie pamiętali o osobach, o których wiemy, że z powodu problemów psychicznych czy trudnej emocjonalnie sytuacji życiowej mogą mieć dziś ciężiej niż my. Utrzymujmy z nimi kontakt telefoniczny czy poprzez komunikatory internetowe. Bądźmy przydatni w inny sposób, oferując pomoc w życiowych sytuacjach. Będzie to dobre i dla osób potrzebujących, i dla nas.

- Jak epidemia wpłynie na nas wszystkich?

A.B.: - Może dzięki obecnym wydarzeniom docenimy wartość życia, ponieważ aktualna sytuacja konfrontuje nas z tym, jakie ono jest kruche. Może nadamy znaczenie innym sprawom niż do tej pory, na przykład jakości naszych relacji, a nie pomnażaniu tylko rzeczy materialnych. Chciałoby się, żeby efektem tego, co przeżywamy, była większa solidarność w wymiarze społecznym. Bardzo poruszające przykłady tej solidarności i współdziałania widzimy w ostatnich dniach. Dobrze, żeby to nie przeminęło. To, co już jest

zauważalne, to fakt, że bardziej dbamy o mycie rąk i higienę. Być może w krótkim czasie po ustąpieniu epidemii będziemy mniej skłonni do wyjazdów zagranicznych i eksplorowania świata. Niewykluczone, że niektórzy z nas wycofają się i zamkną w swoich enklawach: rodzinnych, środowiskowych itd. Niedobrze by się stało, gdyby po tym wszystkim nastąpił wzrost wrogości i braku zaufania między nami.

- Kto, w jakich godzinach udziela porad w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Chełmie i kiedy warto skorzystać z tych porad, w jakiej sytuacji?

A.B.: - Nasz telefon: 82 565 94 61 działa w godz. 7.30-15.30 od poniedziałku do piątku. Dyżurują przy nim pracownicy poradni, specjalizujący się w interwencji kryzysowej. Zapraszamy do kontaktu z nami osoby, które w związku z epidemią doświadczają lęku, poczucia zagrożenia, czują się osamotnione i ich dotychczasowe sposoby radzenia sobie przestały przynosić efekty. Szczególnie zachęcamy do rozmowy osoby, które pozostają w warunkach kwarantanny.

- Dziękuję za rozmowę. (t)

Poza Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną nr 1 w Chełmie telefonicznych porad psychologicznych udzielają:

- Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie - prowadzi poradnictwo psychologiczno-pedagogiczne. Dyżurujący doświadczeni psycholodzy i pedagodzy dostępni są w godzinach 8.00 - 15.00 pod numerem telefonu: **82 565 54 23**.

- Pomoc w postaci interwencji kryzysowej w celu przywrócenia równowagi psychicznej oraz specjalistycznego poradnictwa psychologicznego w formie rozmowy telefonicznej udzielana będzie przez Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Chełmie pod numerem tel. 82 564 07 07, całodobowo tel. **518 641 373**, e-mail: oikchelm@op.pl.

- Pomoc psychologiczna w formie rozmowy telefonicznej udzielana przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Chełmie pod numerem tel. **660 159 643** od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 11.30.

- Punkt bezpłatnej, całodobowej infolinii wsparcia psychologicznego uruchomiła także 2. Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej. Pod numerem telefonu **800 100 102** tam też każda osoba samotna, starsza czy źle znosząca izolację lub odczuwająca stan wzmożonego zagrożenia związanego z epidemią koronawirusa może otrzymać fachową pomoc psychologiczną.

Specjalistyczny Gabinet Chorób Płuc

Dr n. med. Jolanta Dobrzańska
specjalista chorób płuc
specjalista medycyny rodzinnej

**- badania spirotegraficzne
- nowoczesne metody leczenia**

Poniedziałki i środy od godz. 16.00
Chełm, ul. Rolnicza 10/2
tel. 606 635 417

20 maja wchodzi zakaz handlu mentolowymi

Dymek z wiatrem nie polecie

W latach 80 Polacy palili najwięcej papierosów na świecie. Kiedy na Zachodzie zaczynała się moda na niepalenie, pogrążona w stanie wojennym i niedostatku dóbr codziennych cała Polska paliła na potęgę. Statystycznie dorosła osoba wypalała ponad 3,6 tys. papierosów rocznie, a każdego roku wypalano aż 104 mld sztuk papierosów. Dziś ok. 70 tys. ówczesnych palaczy umiera rocznie na raka płuca czy inne choroby mające związek z paleniem. Chorują też ludzie młodszy, którzy jako dzieci wychowywali się w zadymionych przez rodziców, małych mieszkaniach, bierni palacze z tamtego okresu. Pierwsze kampanie antynikotynowe z lat osiemdziesiątych, inicjowane przez lekarza, prof. Witolda Zatońskiego były nagradzane zagranicą, ale w kraju odnosiły niewielki skutek.

Lek czy zło

Przewrotna jest historia tytoniu na naszym kontynencie. Kiedy pojawił się tu za sprawą Krzysztofa Kolumba, przez kilkadziesiąt lat był uważany za lekarstwo a jego dym miał nawet chronić od zachorowania na cholera. Był też zwalczany, najczęściej przez dyktatorów, którzy potrafili wykorzystać każdą okazję, by zastraszyć poddanych. Może dlatego rosyjski car nałogowym palaczom za karę obcinał nosy, a turecki sułtan rozcinał im wargi. Hitler też zakazał palenia. Kiedy w latach 30. XX wieku lekarze po raz pierwszy zwrócili uwagę, że palenie szkodzi zdrowiu, stawało się ono modne wśród artystów, aktorów, intelektualistów i kobiet, które paląc demonstrowały swoją niezależność. Papierosy były walutą w czasie wojny, lekiem na ból zębów, sposobem na depresję i symbolem upragnionej wolności dla więźniów i żołnierzy.

O tym, że „palenie zabija” wie w naszym kraju każdy palacz przynajmniej od 1994 roku, kiedy wprowadzono pierwsze ostrzeżenia tej treści na paczkach papierosów. Od 2010 roku obowiązuje zakaz



palenia w budynkach i miejscach publicznych. Pomimo mody na niepalenie, która przyszła też do Polski, codziennie po papierosa sięga 8 mln osób w naszym kraju. 20% z nich nigdy nie rzuci palenia, twierdzą lekarze, uzasadniając swoją diagnozę silnym uzależnieniem organizmu od nikotyny i szczególnymi predyspozycjami niektórych osób do ulegania uzależnieniu. Nie zniechęci ich ani wyższa akcyza na

papierosy, które od stycznia 2020 z tego powodu podrożały o ok. 20%, ani żadne zakazy.

Co najbardziej szkodzi

Dym papierosowy zawiera prawie 5 tys. szkodliwych substancji smolistych, które są główną przyczyną chorób nowotworowych. Pierwotnie sądzono, że palacze uchroni od nich filtr celulozowy,

który pojawił się w masowej produkcji w latach 40. ubiegłego stulecia. Okazało się, że to złudzenie. Szkodliwe substancje przenikają przez filtry bez specjalnego oporu. Dziś ekolodzy nie pozostawiają na filtrach suchej nitki, twierdząc, że rozkładają się ponad 10 lat a miliardy niedopałków zaśmiecają nie tylko chodniki i ulice miast, ale całą planetę. Apelują do producentów o wycofanie papierosów z filtrami.

Na razie Unia Europejska postawiła warunek wycofania każdego wyrobu tytoniowego, który swoim smakiem miałby uprzyjemniać samo palenie. Dlatego po 20 maja 2020 roku nie kupimy w Polsce żadnego papierosa mentolowego, ani też papierosa z kapsułką smakową. Chyba, że będzie to wyrób z kontrabandy.

Kontrabanda

Przemyt papierosów do Polski ma długą tradycję. Swego czasu istniał nawet zawód „mrówki”, czyli drobnego przemytnika, który przejściem granicznym dla pieszych przenosi papierosy w dozwolonej ilości przekraczając granicę w tę i z powrotem nawet po kilkadziesiąt razy dziennie. Policja co jakiś czas zatrzymuje większe transporty przemycanych papierosów zza wschodniej granicy. Na Białorusi i Ukrainie dalej będzie wolno handlować papierosami mentolowymi i trudno uwierzyć, że straż granicznej i celnikom uda się w pełni uszczelnić ten kanał przerzutowy.

Z pewnością reaktywują się też nielegalne wytwórnie papierosów w kraju. Bardzo sprawne akcje policji, jak te ostatnie z Gorzowa, Grójca czy Włocza nie uchronią całkowicie nałogowych palaczy od zakupu trefnego towaru z kontrabandy, którego skład i jakość najczęściej pozostawiają wiele do życzenia. W nielegalnie produkowanych papierosach stwierdzano już smary, oleje, szczątki organiczne.

Szukanie alternatywy

Kilkanaście lat temu pojawiły się tzw. e-papierosy. Skutki zdrowotne e-papierosów nie są jeszcze w pełni znane, ale już wiadomo, że jeśli są wyprodukowane w sposób zgodny z normami, zawierają mniej substancji szkodliwych niż papierosy tradycyjne.

Producenci tytoniu szukają też innych, mniej szkodliwych od papierosów alternatyw, przeznaczonych dla osób uzależnionych, które chcą ograniczyć ryzyko zachorowania albo po prostu nie są w stanie rzucić palenia.

Produkty o obniżonej szkodliwości to nadzieja na walkę z epidemią chorób odtytoniowych – uważa Scott Gottlieb, były szef amerykańskiej Food and Drug Administration (FDA). Ta restrykcyjna zazwyczaj organizacja dopuściła do użytku m.in. tak zwane podgrzewacze tytoniu, które podgrzewają tytoń bez spalania go. To pozwala oczyścić tytoń ze zdecydowanej większości szkodliwych substancji. Palacz zaciąga się wówczas niemal czystą nikotyną bez zapachu i bez dymu (efekt dymu pochodzi wyłącznie z pary wodnej). Wyroby takie (np. IQOS) są oferowane w Polsce jako zamiennik tradycyjnych papierosów. Po 20 maja będzie to jedyny legalny mentolowy wyrób tytoniowy, bowiem zakaz nie obejmuje podgrzewaczy tytoniu i e-papierosów

Styl palacza uległ radykalnej zmianie kulturowej na naszych oczach. Przestrzeń publiczną jest dziś wolna od dymu. Kampanie edukacyjne zachęcają do rzucenia palenia w trosce o zdrowie. Palenie stało się passe.

Aby rzucić palenie, warto wykorzystać każdą okazję, choćby podwyżki cen papierosów czy restrykcje w handlu. Kto nie jest w stanie od razu uwolnić się od nałogu, niech próbuje stopniowego ograniczania palenia.

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński
specjalista chirurg-onkolog

lek. med. Rafał Domagała
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Mariusz Nieróbca
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Maciej Siembida
lekarz medycyny estetycznej

lek. med. Andrei Elikau
otolaryngolog

CHIRURGIA

- ▶ OPERACJE PRZEPUKLIN
- ▶ OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- ▶ OPERACJE WODNIKA, JADRA
- ▶ OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- ▶ USUWANIE ZNAMION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- ▶ WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
- ▶ USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- ▶ USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- ▶ KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI”
- ▶ I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA

- ▶ LASEROWE USUWANIE ŻYŁAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- ▶ SZCZELINY ODBYTU
- ▶ „GUMKOWANIE” ŻYŁAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYŁ

- ▶ OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELON
- ▶ NIEWYDOLNOŚĆ ŻYŁNA
- ▶ OWRZODZENIA KOŃCZYN
- ▶ SKLEROTERAPIA - ZAMYKANIE ŻYŁAKÓW, NACZYNEK

LARYNGOLOGIA

- ▶ LECZENIE CHRAPANIA
- ▶ LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- ▶ USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLIZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- ▶ PLASTYKA WĘDZIŁKI JEZYKA, WARGI GÓRNEJ
- ▶ NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ZUCHWY
- ▶ PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- ▶ NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- ▶ USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ▶ ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- ▶ USUWANIE WOSKOWINY Z USZU

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

- ▶ TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX”
- ▶ KWAS HIALURONOWY „RESTITANE”
- ▶ POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- ▶ OSOCZE BOGATOPEŁTKOWE
- ▶ „WAMPIRZY LIFTING”
- ▶ MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁUWANIE
- ▶ AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- ▶ LASER FRAKCYJNY CO2
- ▶ KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
- ▶ NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- ▶ LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- ▶ I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA

- ▶ DEPIŁACJA LASEROWA – LASER LIGHT SHEER
- ▶ ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
- ▶ OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- ▶ MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- ▶ PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- ▶ MANICURE, PEDICURE
- ▶ STYLIZACJA RZĘS I BRWI

www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl

ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm

Zapraszamy
pon.-pt. 10:00-18:00

691 98 45 45

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŹNIK

KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

PRYWATNY GABINET
POŁOŻNICZA - GINEKOLOGICZNY

Spec. położnictwa i ginekologii
lek. med. **Ewa Mojak**

- kompleksowa opieka
położnicza i ginekologiczna
- USG, KTG, cytologia

Zaprasza:
wtorki w godz. 15 - 18

Rejestracja: tel. 577 17 17 03 Chełm, ul. Zachodnia 37

KANA Katarzyna Kołodyńska

Pobieranie
badan laboratoryjnych
w domu pacjenta

- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne

tel. 607 572 909

BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM
LUXMED W LUBLINIE

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Przychodnia Centrum

Dr n. med. Marek Daniłoso
specjalista psychiatra, psychoterapeuta

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

www.diagnostyka.pl

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce
...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:
Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE

obecnie tylko naprawy

NAPRAWY - NOWE ZASADY!

1 DZWONISZ NA TELEFON
2 NAPRAWĘ ZOSTAWIASZ W SKRZYNCE
PRZED DRZWIAMI od godz. 9:30 do 16:00

500 338 200 tech. Tomasz JANIĄK
Chełm, Lutosławskiego 4/16 Demos / obok antyków

Bezpieczna konsultacja z lekarzem

Zamów Teleporadę

luxmedlublin.pl 81 532 37 11

- Lekarz udzieli porady
- Skonsultuje wyniki badań - także z przychodni poza Luxmed
- Może wystawić e-Receptę, e-Zwolnienie lub e-Skierowanie

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Ortodontyczna

lek. stom. **Paweł Maciejczak**

specjalista
ortodonta

Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu

Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

CHEŁM. Słuchać zaleceń arcybiskupa i służb sanitarnych, nieposłuszeństwo to grzech

Znak z niebios?

Tylko pięcioro bliskich może pożegnać zmarłego. Tyle samo wiernych może uczestniczyć we mszach, a jeśli w kościele zjawi się więcej parafian, trzeba ich wypraszać. W Wielką Sobotę nie będzie święcenia pokarmów w chełmskich kościołach. Pierwsze Komunie Święte i bierzmowania pewnie nie odbędą się w zaplanowanych terminach. Czegoś takiego nigdy jeszcze nie doświadczaliśmy. Ks. Andrzej Sternik, proboszcz Sanktuarium NNMP w Chełmie, apeluje, aby modlić się i przestrzegać nakazów dotyczących ograniczeń w poruszaniu się. Pociesza, że Matka Boska Chełmska czuwa nad nami i nawet daje nam tego znaki. Chodzi o niezwykle zdjęcie wykonane przez parafiankę. Proboszcz bazyliki przypomina też, że nieprzestrzeganie zaleceń służb to grzech.

Zdjęcie Sanktuarium NNMP w Chełmie, wykonane przez parafiankę, obiegło chełmskich internautów. Pani Dorota wykonała je z okna swojego domu, 20 marca. Fotografie przedstawiają nietypowe zjawisko na niebie, pod którym widać panoramę Chełma, a w tle bazylikę na „Górcie”.

- Było to dla mnie coś niewyobrażalnego, niespotykanego - mówi pani Dorota. - Sama nie mogłam w to uwierzyć, więc od razu zawałam córkę. Też była zdumiona. Oglądając niecodzienny widok, stwierdziliśmy, że jest to pewnego rodzaju znak od Boga.

Tego samego zdania jest ks. Andrzej Sternik, proboszcz Sanktuarium NNMP w Chełmie, który na Facebooku cały czas apeluje do chełmian o rozważę i przestrzeganie coraz bardziej restrykcyjnych obostrzeń w związku z rozprzestrzeniającym się koronawirusem.

- Te zjawiska na niebie są znakiem, że Matka Boska Chełmska czuwa nad nami - mówi ks. A. Sternik. - Ufajmy jej, módlmy się do niej i stosujmy się do zaleceń. Jeśli nie musicie wychodzić, zostańcie w domach. Pamiętajmy, że niewykonywanie zaleceń w sytuacji epidemii to grzech nieposłuszeństwa. Mamy wprowadzone zakazy i Kościół je respektuje, apelując o to do wszystkich. Za dużo starszych osób jest obecnych na ulicach. Czy nie mają oni dzieci, wnuków czy dobrych młodszych sąsiadów, którzy zapytaliby, czy nie trzeba im pomóc? Nie zamykajcie się na człowieka i pomoc dla nie-

go. Bo kiedyś będziemy sądzeni z miłości. Pomagajmy sobie i módlmy się za wszystkich, szanując prace i narażanie życia wszystkich służb.

Ks. Sternik, mówiąc o szacunku do innych, przypomina też, aby nie sądzić innych. Ma tu na myśli zmarłego księdza proboszcza z Białopola i krzywdzące opinie ludzi o niezującym duchownym.

- Był ofiarą tej epidemii, pierwszą w kraju ofiarą-kapłanem - mówi ks. Sternik.

Limit bliskich na pogrzebach

Ks. Sternik przypomina też o zaleceniach duszpasterskich arcybiskupa lubelskiego Stanisława Budzika (wydanych na podstawie Dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z dnia 19 i 25 marca br., Wskazań Prezydium Konferencji Episkopatu Polski z dnia 21 marca br. oraz Komunikatu przewodniczącego KEP z dnia 24 marca) na czas trwania stanu epidemii. Dotyczą one m.in. pogrzebów. Podczas liturgii pogrzebowej obowiązuje ograniczenie liczby uczestników do 5 osób. Do tego grona nie zalicza się celebrans, posługujących i pracowników firmy pogrzebowej. Czyli we mszy świętej i ostatniej drodze zmarłemu może uczestniczyć tylko pięcioro bliskich.

- Mieliliśmy dotychczas dwa takie pogrzeby (przyp. red. - z księdzem rozmawialiśmy w czwartek) i bliscy zmarłego podchodzili do tej sytuacji ze zrozumieniem - mówi ks. A. Sternik. - Taka sama forma

dotyczy nas wszystkich, także księży, ich rodzin. Trzeba do tego podejść ze zrozumieniem.

I limit na każdej mszy...

Zgodnie z zaleceniami abpa Budzika „od dnia 25 marca br. w każdej Mszy Świętej lub w innych celebracjach może uczestniczyć maksymalnie do 5 osób, nie licząc osób sprawujących posługę. Zatem oprócz kapłanów i kilku niezbędnych usługujących, mają to być w pierwszej kolejności osoby zamawiające intencję mszalną. Należy liczyć wchodzących, a na drzwiach kościołów trzeba wywieścić stosowną informację, przekazując ją wiernym także drogą internetową. Kościoły winny pozostawać w ciągłości dnia otwarte...”.

- Dyspensa od obowiązku niedzielnej uczestnictwa we mszy daje nam pewnego rodzaju spokój wewnętrzny - mówi ks. Sternik. - Zachęcam do oglądania transmisji mszy i innych form praktyki - czytania Pisma Świętego, ale - jeśli ktoś ma możliwość - też zaangażowania w wolontariat.

Wielkanoc inna niż wszystkie - ze święconką niepoświęconą w kościele

Lista zaleceń abpa Budzika liczy kilkanaście punktów. Reguluje również kwestię obchodów Wielkanocy. Święta te będą inne, niż wszystkie dotąd. W parafiach nie będzie tradycyjnego święcenia pokarmów na stół wielkanocny: „W tym roku tzw. „święconka” ma mieć cha-



rakter liturgii domowej. Przed śniadaniem niedzielnym błogosławieństwo wypowiada ojciec, matka lub inna osoba dorosła”. Inne celebracje Wielkiego Tygodnia też będą obchodzone zupełnie inaczej: „Podczas liturgii Świętego Triduum Paschalnego należy przestrzegać następujących zasad: Podczas Mszy Wieczerzy Pańskiej należy opuścić obrzęd obmycia nóg (mandatum). W Wielki Piątek w modlitwie powszechnej ma zostać dołączone wezwanie w związku z panującym stanem epidemii. Stosowny tekst dotrze do parafii w terminie późniejszym. Cześć Krzyżowi należy oddawać przez przyklęknięcie lub głęboki skłon, bez kontaktu bezpośredniego. W celu umożliwienia poszczególnym wiernym indywidualnej modlitwy można podtrzymać zwyczaj tzw. „ciemnicy” i „Grobu Pańskiego”. Podczas Wigilii Paschalnej opuszcza się poświęcenie ognia. W liturgii chrzcielnej ma być zachowane jedynie odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Zamiast procesji rezurekcyjnej zaleca się, aby celebrans na zakończenie liturgii udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem przed bramą kościoła... W celu lepszego przeżycia modlitwy w domach podczas Wielkiego Tygodnia i Niedzieli Wielkanocnej przygotowane zostaną po-

moce duszpasterskie dostępne na stronie internetowej Archidiecezji”.

Co z Pierwszą Komunią Świętą i bierzmowaniem?

Arcybiskup Budzik w swoich zaleceniach odnosi się też do organizacji Pierwszej Komunii świętej: „Do Wielkanocy odwołane są wszystkie spotkania z dziećmi komunijnymi i ich rodzicami. Przyjmujemy zasadę, że dopóki szkoły pozostaną zamknięte, nie organizujemy dla dzieci żadnych spotkań w parafii. Po Wielkanocy: Wariant I: Jeżeli stan epidemii nie zostanie odwołany i dzieci nie wrócą do szkół, należy odwołać wszystkie I Komunie Święte w okresie trwania stanu epidemii. Wariant II: Jeżeli po Wielkanocy dzieci wrócą do szkół i stan epidemii zostanie odwołany, decyzję o terminie I Komunii Świętej podejmuje proboszcz w porozumieniu z rodzicami. Duszpasterzy zachęcam, by byli w stałym kontakcie (jeśli nie osobistym, to telefonicznym lub mailowym) z rodzicami dzieci komunijnych i wsłuchiwali się w ich potrzeby, nie wykluczając możliwości indywidualnej Komunii Świętej. Udzielanie sakramentu bierzmowania jest zawieszane do czasu odwołania stanu epidemii. Nowe terminy należy ustalić z biskupem szafarzem...”.

Arcybiskup o niespotykanych w historii konsekwencjach dla życia codziennego

Arcybiskup S. Budzik dziękuje kapłanom za ich posługę w niełatwych okolicznościach epidemii, a „wszystkim wiernym za dojrzałe i odpowiedzialne stosowanie się do zarządzeń państwowych i wynikających z nich regulacji kościelnych”. Szczególne słowa wdzięczności skierował do lekarzy, pielęgniarek i wolontariuszy za ich ofiarę, wręcz bohaterską służbę: „Ich wysiłkom ratowania życia i zdrowia ludzkiego towarzyszy nasze duchowe wsparcie. Modlitwą ogarniamy chorych, przebywających w szpitalach oraz tysiące ludzi odbywających kwarantannę i niepewnych stanu swojego zdrowia”.

- Obecna pandemia, o niespotykanych w historii konsekwencjach dla życia codziennego obywateli oraz funkcjonowania instytucji życia społecznego i gospodarczego, szczególnie bolesna jest dla wiernych, pozbawionych dostępu do Eucharystii i sakramentów Kościoła - napisał do wiernych abp Budzik. - Ufamy, że Bóg miłosierny wyprowadzi dobro także z obecnych trudnych doświadczeń, z których wyjdziemy odnowieni duchowo i umocnieni w wierze i miłości. (t)

CHEŁM. Gdy potrzebujesz pomocy

Widzialna ręka

Kolejny tydzień epidemii i kolejne przykłady bezinteresownej pomocy oferowanej przez chełmian tym, którzy tego potrzebują - osobom starszym, poddanym kwarantannie. „Widzialna ręka” pod takim hasłem skrzyknęli się wolontariusze na Facebooku.

Pan Kacper rozkleił w swojej okolicy na osiedlu Dyrekcja Dolna plakaty ze swoim numerem telefonu, oferując pomoc tym, którzy nie mogą wyjść z domu.

- Jeśli ktoś potrzebuje pomocy w dostarczeniu zakupów, lekarstw mam taką możliwość i mogę dowieźć, pomóc - mówi pan Kacper. - Uważam, że w tym trudnym czasie powinniśmy sobie pomagać.

Pan Kacper działa w ramach chełmskiej grupy „Widzialna ręka”. Wolontariusze skrzyknęli się na Facebooku: „Łądujesz na przymusowej kwarantannie, obawiasz się ruszyć z domu, okazuje się, że potrzebujesz zakupów, masz ważną sprawę do załatwienia, potrzebujesz porady lub po prostu rozmowy z kimś, potrzebujesz pomocy dla dziecka (zdalnej), bo szkoły po-

zamykane. A może psa trzeba wyprowadzić lub przejechać na jakiś czas. Może bliska Ci osoba z Chełma nie ma tutaj nikogo, a potrzebuje pomocy. A więc w takiej sytuacji piszesz tu i razem dogadujemy się - kto i jak może pomóc” - informują prowadzący profil.

W praktyce wygląda to tak, że wolontariusze przekazują sobie informacje o tym, komu, pod jaki adres należy dowieźć produkty, czy w inny sposób pomóc np.: „Czy ktoś z wolontariuszy jest w stanie dostarczyć zakupy pod wskazany adres? Podam go w wiadomości prywatnej. Chodzi o Panią, która mieszka sama z dziećmi...”. Pod takim

wpisem zgłosili się wolontariusze gotowi dowieźć potrzebne zakupy chełmiance, która tego potrzebowała.

Poza zorganizowanymi formami pomocy słyszymy o innych spontanicznych akcjach, takich jak przekazywanie posiłków i napojów personelowi medycznemu przez chełmskich re-

stauratorów. Przedstawiciele ratusza dziękują chełmianom za taką postawę: „Drodzy mieszkańcy, dziękujemy Wam za bardzo budującą postawę. Przez różne charytatywne akcje i oddolne inicjatywy pokazujecie, że potraficie nieść wsparcie potrzebującym w tych trudnych chwilach”. (t)

KAŻDY POMAGA
JAK POTRAFI

OZIEKUJEMY!

Widzialna Ręka Chełm

Posiłek Dla Lekarza

Stowarzyszenie Integracji Rodzin Przyszań

CHELM.PL

Facebook.com/chelmpl

Twitter.com/MiastoChełm

Instagram.com/miasto_chelm



MARIA MARGHERITA LAMBERTI, urodzona 9.01.2020 w Neapolu, waga 3 090, wzrost 51, rodzice: Magdalena i Ernesto



Magda i Ernesto!

Zostaliście rodzicami – gratulacje!
Przed Wami magiczny i bardzo szczęśliwy
okres odkrywania uroków rodzicielstwa.
Życzymy Wam, by były to piękne chwile.
Specjalne uściski dla Marii
– oby zdrowo i szczęśliwie rosła

Rodzina

POKUSA
PRESTIGE



ul. Oksowska 39 | al. I Armii WP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt:8-18, sobota 9-15

PROMOCJA
zabawki Hasbro do 20% Taniej

Dodatkowe
5% RABATU
za zakupy w sklepie przy
Żołnierzy 1 AWP



ny.

**Co miesiąc
rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku
wózek dziecięcy**

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa
zostawić drukowany przez nas kupon, który
będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

TELEFON

DATA

PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch
tygodni od ukazania się wyników losowania.

już jeden kupon bierze udział w losowaniu



LEW ur. 25.01.2020

fot. Małgorzata CUPER

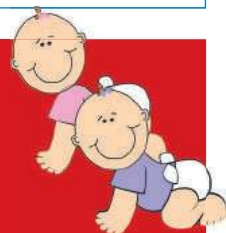
Maluchy Tygodnia

W związku z zakazem wejść do szpitali wstrzymaliśmy wykonywanie zdjęć noworodków. Nadal jednak rodzice mogą nadsyłać zdjęcia na e-mail:

redakcja@nowytydzien.pl

W dobie zagrożenia koronawirusem i wstrzymywania odwiedzin takie przedstawienie swojego szczęścia to dobry i bezpieczny pomysł. Zapraszamy do nadsyłania fotografii noworodków.

Fotografie najmłodszych mieszkańców naszego regionu zamieszczamy, jak zawsze, bezpłatnie.



**DOM WESELNY
ZA BORKIEM** www.zaborkiem.pl

**WOLNE
TERMINY**

Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe

Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja

Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Małgorzata Cuper
Studio fotografii artystycznej

m.cuperstudio@gmail.com
+48 504 878 644

**DOM WESELNY
DAPEX**
"U TERESY SZELEST"

WESELA, PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE



Chel'm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

**FOTOGRAFIA
OKOLICZNOŚCIOWA**

Rafał Jonak

Znajdź nas na
Facebooku

600 206 792
FOTOPLUSBLUE@WP.PL

- ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI
- KOMUNIE, CHRZCINY

**STUDIO FILMU I FOTOGRAFII
CYFROWEJ**

WIDEOFILMOWANIE I FOTOGRAFIA
IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
ŚLUBY I WESELA
STUDNIÓWKI
PREZENSY
KONCERTY
KOMUNIE itp.

www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

StudioPIX
film i fotografia

tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl

filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

Imprezy od A do Z

**TERAZ
PRZY
DEPTAKU!**

■ doradztwo i organizacja imprez
(wesela, komunie, eventy)
■ fotobudka
■ dekoracje kościołów,
sal weselnych i innych

tel. **782 700 037**
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń

0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

**Full HD
1080p** **Studio
FOTO VIDEO**

Zadzwoń! Przyjdź!
Zobacz!!
To nic nie kosztuje

Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc

Mariusz Matyszek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

CHEŁM. Ruszyła zbiórka

Nauka zdalna, a dzieci bez komputerów

Zdalna edukacja, w domowym zaciszu przed monitorem, to nowa rzeczywistość, w której odnaleźć się muszą nauczyciele i uczniowie. Problem pojawia się, gdy brakuje ku temu narzędzi. Pomocną dłoń wyciągnął Marcin, który rozpoczął zbiórkę na zakup komputerów dla podopiecznych Domu Małych Dzieci w Chełmie.

- To tak naprawdę pomysł mojej córki - mówi **Marcin Swatek**, organizator zbiórki. - Gdy zobaczyła, ile materiału ma do przerobienia i ile czasu musi spędzić przy komputerze każdego dnia, by uporać się z nauką online - przejęła się, jak w takiej sytuacji radzą sobie dzieciaki z Domu Małych Dzieci, które mają tak naprawdę tylko jeden komputer do dyspozycji.

W DMD jest siedmioro dzieci w wieku szkolnym. Dopóki w grę wchodziło wyłącznie powtarzanie i utrwalanie wiedzy, jakoś dawali radę. Jednak od 25 marca nauczyciele - zdalnie - mają realizować podstawę programową, wystawiać oceny, sprawdzać obecność etc. To problem, bo dzieci mają mocno ograniczony dostęp do sprzętu

komputerowego. - Zakup komputerów z monitorami i potrzebnym oprogramowaniem ułatwi im normalne funkcjonowanie w tym trudnym dla nas wszystkich okresie, jakim jest czas epidemii. Wielu z nas dostęp do komputera może wydawać się czymś naturalnym, jednak dla dzieci przebywających w Domu Małych Dzieci nie jest to tak oczywista sprawa. Wychowankowie zazwyczaj są obdarowywani zabawkami i słodyczami, jednakże bardzo często ofiarodawcy zapominają o najbardziej potrzebnych w danej chwili przedmiotach - tłumaczy pomysłodawca akcji.

A zatem, jeśli chcesz zrobić coś dobrego, przyłącz się do tej nietypowej, spontanicznej i godnej podziwu akcji chełmianina. Pamiętaj, dobro wraca! Zbiórka prowadzona jest poprzez stronę internetową: <https://zrzutka.pl/v8s773> (lub wpisać w wyszukiwarce na stronie www.zrzutka.pl nazwę zbiórki: „Zbiórka na zakup komputerów dla Domu Małych Dzieci w Chełmie”).

- Zapraszamy wszystkich, którzy mogą pomóc - zachęca Marcin. - Zebrane środki w całości przeznaczymy na wyposażenie placówki w niezwykle potrzebny sprzęt. (pc)

ŻMUDŹ. O kwarantannie zbiorowej i o tym, kto ostatni schodzi z okrętu

Posiłki zostawiamy przed wejściem

Dramatyczna sytuacja w Białopolu, gdzie potwierdzone są kolejne przypadki koronawirusa, powoduje, że nerwowo jest także w sąsiedniej gminie Żmudź. Żmudzcy urzędnicy pracują jednak, mówią, że muszą służyć mieszkańcom a w razie czego to oni ostatni schodzą z okrętu. Aby maksymalnie obniżyć ryzyko zarażenia koronawirusem, ale nadal móc wypłacać m.in. zasiłki, zamontowano w urzędzie specjalne przepierzenie. Tymczasem w gminie Żmudź przybyło osób poddanych kwarantannie zbiorowej.

Drewniane, szczelne przepierzenie z niewielką wnęką, umożliwiającą przekazanie dokumentów i pieniędzy, wykonano na zamówienie u stolarza dwa tygodnie temu. Zamontowano je w przedsionku Urzędu Gminy Żmudź. Obok stoi stolik, krzesło, płyn do dezynfekcji. **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź, przyznaje, że niepokój zwiększa się wraz z kolejnymi, dramatycznymi informacjami, nadchodzącymi z sąsiedniego Białopola. Trzeba zrobić wszystko, aby ustrzec się przed czarnym scenariuszem.

- Sytuacja staje się coraz bardziej poważna, ale my jako samorząd działamy, bo to do nas mieszkańcy zwracają się o pomoc - mówi wójt Niezgoda. - Mieszkańcy przychodzą do nas między innymi po wypłatę zasiłków. Chodzi przede wszystkim o osoby starsze, które na przykład nie zdążyły założyć konta w banku. To są te najpilniejsze sprawy. Mamy w gminie 760 osób powyżej sześćdziesiątego roku życia i te osoby raczej nie korzystają z internetu, dlatego dzwonimy do nich, zamieszczamy komunikaty na tablicach ogłoszeń o możliwości dostarczenia im zakupów, leków, zamówienia ciepłego posiłku. Jesteśmy w kontakcie z podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy. Pracownicy opieki społecznej mają mnóstwo pracy.

W samorządzie, urzędzie powinno być jak na okręcie - jako urzędnicy schodzimy ostatni, najpierw udzielając pomocy mieszkańcom.

W gminie Żmudź miejsce wyznaczone do kwarantanny zbiorowej uruchomiono dwa tygodnie temu. Najpierw przebywała tam jedna osoba. W ubiegłym tygodniu było już tam kilku mieszkańców, których poddano kwarantannie po powrocie z zagranicy.

- Żywność jest tym osobom dowożona, zostawiana przy wejściu, a wszystko odbywa się na podstawie decyzji sanepidu - mówi wójt Niezgoda. (t)

Komunikaty Urzędu Gminy Żmudź: „W związku z dynamicznie zmieniającą się sytuacją dotyczącą zagrożenia epidemiologicznego spowodowanego koronawirusem mając na uwadze zdrowie interesantów zwracam się z uprzejmą prośbą o wcześniejsze telefoniczne konsultowanie się z pracownikami Urzędu Gminy Żmudź celem ustalenia terminu i sposobu załatwienia spraw. Jednocześnie informuję, że interesanci będą wpuszczani do budynku Urzędu Gminy pojedynczo. Ponadto zwracam się z apelem o dokonywanie płatności przelewem. Numery kont bankowych: Bank Spółdzielczy w Leśniowicach, Oddział w Żmudzi Podatki i inne opłaty (53 8195 0009 2003 0050 0340 0001) Gospodarowanie odpadami (13 8195 0009 2003 0050 0340 0042). Tel. 82 568 01 82, Tel./fax 82 568 06 20, e-mail: urzed@zmudz.gmina.pl. Kasa w Urzędzie Gminy Żmudź czynna jest do godz. 13.00. Z uwagi na wysokie ryzyko zarażenia się koronawirusem (SARS-CoV-2) oraz w trosce o bezpieczeństwo interesantów i pracowników, zwracam się z uprzejmą prośbą do osób, które w ostatnim czasie wróciły z zagranicy lub miały styczność z takimi osobami o pozostanie w domach i kontaktowanie się z Urzędem Gminy Żmudź telefonicznie lub przez Internet. Jednocześnie takie osoby proszone są o zgłaszanie stanu swojego zdrowia do stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Chełmie, nr tel. 82 565 34 21

KAMIEŃ. Epidemia epidemią, a plany trzeba realizować

Kto chętny na przydomową oczyszczalnię ścieków?

Urząd Gminy Kamień pracuje, zachowując wszelkie środki ostrożności. Dotąd nie było potrzeby uruchamiać miejsc do kwarantanny zbiorowej, ale sytuacja zmienia się bardzo szybko. Wielu mieszkańców może zainteresować informacja, że tylko do 2 kwietnia prowadzony jest nabór chętnych na dotację na przydomową oczyszczalnię ścieków.

Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego w gminie Kamień - w składzie: wójt **Dariusz Stocki**, jego zastępca, skarbnik gminy, kierownik GOPS, lekarz rodzinny z miejscowego ośrodka zdrowia, prezes gminnego OSP - spotkało się w ostatnim czasie dwukrotnie. Omawiano sytuację w związku z epidemią. W gminie Kamień jest kilkanaście osób poddanych kwarantannie domowej, gdyż wróciły z zagranicy. Do kwarantanny zbiorowej wyznaczono dwie gminne świetlice, na razie nie było konieczności umieszczania w nich ludzi.

- Urząd Gminy Kamień pracuje z zachowaniem wszelkich środków ostrożności

- mówi **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamień. - Przez wejściem zamontowaliśmy dzwonek, ustawiliśmy stolik, krzesło. Interesant dzwoni i wtedy wychodzi do niego nasz pracownik. W zależności od sprawy, z którą przychodzi mieszkaniec, zawiadamiany jest konkretny urzędnik. Otrzymaliśmy produkty z banku żywności, które będą dostarczane potrzebującym osobom.

Kto chętny na przydomową oczyszczalnię?

Mimo epidemii trwają gminne inwestycje. Samorząd chciałby też pozyskać dotację na przydomowe oczyszczalnie ścieków dla zainteresowanych mieszkańców oraz na kilka odcinków sieci wodociągowych w gminie. Mieszkańcom chcącym otrzymać dotację na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków na swoich posesjach zostało niewiele czasu do zgłaszania udziału w projekcie. Nabór trwa do 2 kwietnia br. Warunkiem koniecznym do udziału w projekcie jest brak jakichkolwiek zaległości z tytułu należności podatkowych, opłat za wodę, wywóz śmieci itp. Projekt zostanie zrealizowany przez

gminę Kamień w przypadku pozyskania dofinansowania na ten cel z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Wysokość dofinansowania przydomowej oczyszczalni ścieków wyniesie 63,63 proc. kosztów netto. Udział w projekcie mogą zadeklarować wyłącznie właściciele, współwłaściciele nieruchomości zamieszkałej, położonej w miejscowościach gminy Kamień, z wyjątkiem miejscowości Kamień i Strachosław, które posiadają już sieć kanalizacyjną. Szacunkowy całkowity koszt budowy nowoczesnej przydomowej oczyszczalni ścieków może wynieść do około 15 000 - 18 000 złotych (w zależności od liczby osób zamieszkających na danej posesji oraz typu przyjętej przydomowej oczyszczalni ścieków uzależnionej od warunków geologicznych). Przewidywany koszt mieszkańca w przypadku uzyskania dofinansowania przez gminę, może wynieść od 8 000 zł do 10 000 zł. Deklaracje i umowy można składać do 2 kwietnia br. Formularze deklaracji i umowy użyczenia należy pobrać ze strony internetowej urzędu <http://www.kamien.gmina.pl>. (t)

GMINA CHEŁM. Spotkali się, bo musieli

Osobne wejście i maski

Do końca marca trzeba było podjąć uchwałę w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego. Dlatego, choć nad głowami krąży widmo koronawirusa, radni z gminy Chełm pomaszzerowali do urzędu.

Wprowadzeni osobnym wejściem, dostali maseczki na twarz, rękawiczki i żele do dezynfekcji. Dziewięciu z 15 radnych stawilo się w piątek (27 marca) na posie-

dzeniu rady gminy w sali konferencyjnej. Głównie po to, by zdecydować o funduszu sołeckim przed upływem terminu. Mimo jednego głosu sprzeciwu, większością była „za” jego niewyodrębnianiem, wzorem lat ubiegłych.

Na sesji stanęła też uchwała w sprawie odbioru śmieci. Nie chodzi jednak o wprowadzenie upustu dla tych, którzy kompostują bioodpady, a przynajmniej jeszcze nie teraz. Gmina zdecydowała się utworzyć nowy Punkt Selektywnej Zbiór-

ki Odpadów Komunalnych, zlokalizowany w Deputycach Królewskich-Kolonii 86. Do PSZOK-u mają trafiać odpady budowlane i rozbiórkowe oraz bioodpady.

- Dzięki temu będziemy mieli możliwość ograniczenia odpadów odbieranych od mieszkańców gminy - podkreślił **Mirosław Mysiak**, dyrektor wydziału rolnictwa i ochrony środowiska w UG Chełm.

Statystyki z poprzednich lat pokazują, że rocznie mieszkańcy „produkują” około 60 ton bioodpadów i 330 ton gruzu. Te dwie frakcje należą do najcięższych odpadów komunalnych i urzędnicy liczą, że dzięki PSZOK uda się zmniejszyć wydatki na odbiór śmieci przez MPGK. (pc)

LEŚNIEWICE. Epidemia, remonty i wiosna

W gminie Leśniewice, mimo epidemii, trwają inwestycje.

Trwa remont świetlicy w Leśniewicach. Mimo stanu epidemii prace postępują zgodnie z harmonogramem. Inwestycja jest możliwa dzięki 784 tys. zł dotacji, jaką samorząd otrzymał na remonty trzech świetlic wiejskich. Oprócz świetlicy w Leśniewicach inwestycja obejmuje jeszcze remonty świetlic w Pliskowie i Wygnańcach (koszt całej inwestycji to 1,6 mln zł). Zakres prac to: remonty posadzek, ocieplenie stropów ostatniej kondygnacji i ścian zewnętrznych, wymiana drzwi, okien i dachu, a także nowoczesne instalacje centralnego ogrzewania w świetlicach.



- Pomimo zagrożenia koronawirusem prace inwestycyjne w naszej gminie odbywają się zgodnie z planem - mówi **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniewice. - Firma Globin zapewnia, że prace związane z budynkiem świetlicy w Leśniewicach powinny zakończyć się do 30 czerwca.

W tym samym terminie powinna zakończyć się też budowa drogi w Dębnie. Prace trwają drugi tydzień, a wykonawcą robót jest zamojskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Na przebudowę drogi mieszkańcy Dębiny czekali od dawna. Wartość inwestycji to 272 653,45 zł. Niemal wszystkie inwestycje drogowe w gminie realizowane są dzięki pozyskanym dotacjom. Także przebudowa drogi w Dębnie nie byłaby możliwa bez dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

Remont prowadzony jest także wewnątrz Urzędu Gminy Leśniewice. Prace trwają, ale i tak w gminie Leśniewice, jak wszędzie, tematem numer jeden pozostaje koronawirus. Wszyscy marzą o tym, aby epidemia w końcu się zakończyła.

- Pandemia wywołana przez koronawirus wkracza w decydującą fazę, zatem kluczowe mogą być najbliższe tygodnie - napisała na Facebooku wójt Jabłońska. - Los nas wszystkich zależy przede wszystkim od nas, jak zachowujemy się w tym trudnym momencie. Niepokojące sygnały otrzymuję codziennie od Was o niewłaściwych zachowaniach osób powracających z zagranicy. Apeluję o odpowiedzialne zachowanie do powracających oraz ich rodzin. Nie oglądajcie się na innych, nie rozpowszechniajcie nieprawdziwych informacji. To od nas samych zależy dalszy nasz los. W myśl maksymy znanego polityka Johna F. Kennedy'ego - „Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie, pytaj, co ty możesz zrobić dla swojego kraju”.

Niech odżyje nadzieja

Dla złapania chwili „oddechu” od koronawirusa wójt Jabłońska zamieściła w internecie także zdjęcia oznak wiosny, czyli bociana (wylądował na gnieździe przy ośrodku zdrowia), a także kaczeńców.

- W życiu są zawirowania, ale w nich są też ścieżki do prostowania. Z chwilą przyjścia wiosny odżyje nadzieja. Podzielcie się pierwszymi zdjęciami tej wiosny. Ja już kilka mam - pisze na Facebooku wójt Jabłońska. (t)



Wybrane oferty:

1.M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcja, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro

2.Mieszkanie w bloku kolejowym 49m2, 1 piętro, media miejskie, nowe okna, wolne, os. Dyrekcja Górna, c: 185.000;

3.Lokal mieszkalny w budynku wolno stojącym wielorodzinnym 56m2 (3 pokoje) + przynależna piwnica 15,80m2, oddzielne wejście, wydzielona działka gruntu, , os. Lubelska, c: 149.000; - do negocjacji

4.M-4, 61,50m2, 4 piętro. Współnota mieszkaniowa – niskie koszty utrzymania. Mieszkanie wolne, do zamieszkania od zaraz, os. Zachód, c: 240.000;

5.M-4, 62m2, 4 piętro, os. Kościuszki, c: 150.000; - możliwa zamiana na M-3

6.M-4, 62m2, 4 piętro, wolne, ul. Droga Męczenników, c: 215.000 – do neg.

7.Mieszkanie w bloku kolejowym 77m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc i pom. gosp.) 1 piętro, działka 400m2 – altanka, garaż blaszak, os. Dyrekcja Dolna, c: 285.000;

8.Mieszkanie 65m2 położone na parterze domu wolno stojącego (3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, oranżeria). Wejście z oddzielnej klatki schodowej, garaż w bryle budynku, działka, os. Hrubieszowska, c: 215.000; - do negocjacji

9.Dom wolno stojący, piętrowy 144m2, rok bud. 1986, działka 550m2, ogrodzona, osiedle Hrubieszowska, c: 239.000;

10.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, ocieplony 140m2, kryty blachą, nowe okna pcv. Działka gruntu 404m2 ogrodzona, oficyna mieszkalna 35m2, os. Rejowiecka-Włodawska, c: 340.000;

11.Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;

12.Budynek mieszkalny, wolno stojący, piętrowy o pow. 126m2 + dodatkowo na parterze – pomieszczenie przystosowane na dział. usługową o pow. 25m2 z oddzielnym wejściem, działka 670m2, Centrum Chelma, c: 395.000; - do negocjacji

13.Dom wolno stojący piętrowy 140m2, ocieplony, nowe okna, meble kuchenne w zabudowie w cenie, po remoncie, działka 512m2, os. Hrubieszowska, c: 439.000;

14.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000;



15.Dom piętrowy, ocieplony 160m2, + podpiwniczenie 60m2. Możliwość zamieszkania 2-6ch rodzin. Działka gruntu 726m2 ogrodzona, zagospodarowana. Na działce budynek gosp. 60m2 połączony z bud. mieszkalnym. Możliwość prowadzenia działalności gosp. os. Rejowiecka-Włodawska, c: 490.000;

16.Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania

dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;

17.Dom wolno stojący piętrowy 180m2, działka 3655m2 os. Zachód, możliwość prowadzenia działalności gosp., c: 500.000; - możliwość podziału

18.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;

19.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 165m2, garaż 1- stan w bryle budynku, rok bud. 2008, działka 750m2 zagospodarowana, kostka brukowa, okolice ul. Metalowej, c: 610.000;

20.Nieruchomość: działka gruntu o pow. 3600m2, budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynek użytkowe, murowane o łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, os. Bazyłany, c: 1.500.000;

21.Lokal użytkowy 60m2 w piwnicy, Centrum Chelma, Al. Żołnierzy I AWP, c: 39.500;- do neg

22.Lokal użytkowy 66m2, parter, szyby antywłamaniowe, alarm, Centrum handlowe, c: 365.000;

23.Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, wc z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kancelarie, Centrum Chelma c: 595.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c

24.Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na całości podpiwniczony, działka 180m2, c: 70.000;

25.Budynek użytkowy, piętrowy 360m2, działka 364m2, dzielnica przemysłowa Chelma, c: 165.000;

26.Budynek parterowy, murowany w centrum Chelma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;

27.Budynek komercyjny parterowy murowany z cegły 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt bud. przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkanie, Chelme, c: 590.000;

28.Budynek komercyjny, parterowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym z możliwością adaptacji poddasza o łącznej pow. 220m2, działka 781m2, Centrum Chelma, doskonała lokalizacja - możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, c: 540.000;

29.Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chelme, c: do uzgodnienia

30.Budynek mieszkalno - usługowy o łącznej 780m2, 3- kondygnacyjny, położony w samym centrum Chelma, działka 550m2, doskonała oferta dla inwestorów.

31.Działka usługowa o pow. 1,003ha, w planie - pod składy i magazyny, dzielnica przemysłowa Chelma, przy asfalcie, media, ul. Okszowska, c: 500.000;

32.Działka komercyjna o pow. 3000m2 położona przy głównej

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”
Chelme, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY



Lokal mieszkalny 3- pokojowy o pow. 56m2, IV piętro. W lokalu wymienione okna, glazura i terakota. Mieszkanie wolne – do zamieszkania od zaraz, osiedle XXX-lecia, c: 187.000;



ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;

33.Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wjazdowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 40zł/m2

34.Działka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2

35.Działka usługowa 3259m2, ul. Szkłana, c: 210.000; - możliwość podziału

36.Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;

37.Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;

38.Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;

39.Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), ul. Młynarska, c: 55.000;

40.Działka budowlana 1434m2, ul. Wiercińskiego, os. Bazyłany, c: 85zł/m2

41.Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;

42.Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2

43.Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;

44.Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 75.700;

45.Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2

46.Atrakcyjne działki budowlane o pow. po 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy Antonin, ul. Wolwinów, c: 65zł/m2

47.Działka budowlana 908m2 ogrodzona siatką, zadzweliona, woda na działce, pozostałe media w pasie drogowym, nowo powstałe osiedle domków jednorodzinnych, Wolwinów, c: 89.000;

48.Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazyłany, c: 150zł/m2

49.Działka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;

50.Działka budowlana 429m2, os. Zachód, c: 40.000;

51.Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

gmina Chelme

1.Dom parterowy murowany 50m2 do rozbioru lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;

2.Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;

3. Dom piętrowy, wolno stojący 120m2, działka 4400m2, przy drodze asfaltowej, 2km od Chelma, c: 375.000;

4.Komfortowy dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2, garaż 2- stan, działka 2400m2, ogrodzona, c: 630.000;

5.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana,

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE - języki świata -

liczne nasadzenia, dzielnica wilłowa, c: 1.100.000;

6.Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2

7.Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chelme – Lublin, Janów, c: 74zł/m2

8.Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału

9.Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, Wojniaki, c: 49.000;

Poszukujemy współpracowników do obsługi rynku nieruchomości na terenie miasta Chelme oraz powiatu krasnostawskiego i włodawskiego

10.Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chelma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chelma, c: 49.000;

11.Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;

12.Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

13.Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I, c: 150.000;

14.Działka budowlana 1500m2, Okszków, asfalt, media, c: 75.000;

15.Działki budowlane o pow po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

16.Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;

17.Działka budowlana 1064m2 ul. Bazyłany, Pokrówka, c: 82zł/m2

18.Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000; /działka

19.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1000m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 43zł/m2

20.Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszków, ul. Jaśminowa, ul. Topolowa, c: od 60zł/m2

21.Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 25zł/m2

gmina Dorohusk

1. Grunt rolny o łącznej pow. 2,25ha (przeliczeniowych 1,53ha) w 3 kawałkach, c: 18.000;

2. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o pow. 135m2, rok budowy 2008, działka 1600m2 ogrodzona, c: 285.000;- do negocjacji

gmina Dubienka

1. Dom parterowy drewniany 70m2, działka 6000m2, ogrodzona, c: 85.000;

2. Dom murowano-drewniany 55m2, działka 2600m2, ogrodzona, c: 110.000;

U nas kupisz projekt budowlany taniej niż przez internet

3. Grunt rolny 13,29ha w jednym kawałku, położony na terenie Strzeleckiego Parku Krajobrazowego, c: 15.000zł/ha - do neg.

gmina Gorzków

1. Działka rolno-budowlana 4700m2, media, asfalt, Wielkopole, c: 60.000;

Krasnystaw

1.Budynek wolno stojący o funkcji komercyjnej 350m2, parter na całości przeznaczony pod usługi i handel, na piętrze zlokalizowane są 2 lokale mieszkalne o łącznej pow. 150m2, działka gruntu z możliwością rozbudowy, Centrum Krasnegostawu, c: 1.340.000;

2.Dom wolno stojący parterowy 73m2 (salon połączony z kuchnią, 2 sypialnie, łazienka z wc) stan deweloperski, żaluzje antywłamaniowe, działka 1900m2 częściowo ogrodzona, c: 370.000;



gmina Kamień

1.Trzy działki budowlane po 1500m2, blisko las, zalew, Natalin, c: 42.000;/ działka;

2.Działka rolno - budowlana 8600m2 przy drodze asfaltowej, c: 79.900;

3.Działka budowlana 1,40ha położona przy głównej drodze, wszystkie media w drodze, c: 18zł/m2 – możliwy podziału;

Nie znasz wartości rynkowej? ZADZWOŃ Pomyłki są zbyt drogie!

gmina Krasnyczyn

1. Działka komercyjna o pow. 2,16ha, w części wybetonowana, stacja trafo w odległości ok. 100m, przy drodze asfaltowej, c: 200.000;

gmina Rejowiec

1. Gospodarstwo rolne 4,76ha: dom parterowy, murowany 100m2, garaż w bryle budynku, c: 230.000;

2. Dom wolno stojący parterowy, murowany 120m2, działka 1 ha, przy drodze asfaltowej, c: 197.000;

3. Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 991m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny, c: 32zł/m2

4. Grunt rolny o łącznej pow. 2,94ha, Wólka Kańska, c: 35.000;

gmina Ruda Huta

1. Działka gruntu z prawem zabudowy 1,25ha, przy drodze asfaltowej, media przy działce, okolice Okszowa, c: 59.000;

2. Grunt leśny 0,74ha (sosna, brzoza, olsza) wiek 55 lat, c: 25.000;

Siennica Różana,

1. Działka budowlana 4700m2, przy drodze asfaltowej, wkoło zabudowa jednorodzinna, c: 85.000;

2. Las mieszany o pow. 2800m2, wiek ok. 100 lat, Kozienice, c: 5.500;

gmina Sawin

1. Dom parterowy murowany 100m2, budynki gospodarcze, działka 1,93ha, przy drodze asfaltowej, doskonała lokalizacja na hodowlę koni i pszczoł, c: 145.000;

gmina Wola Uhruska

1. Działka gruntu z prawem zabudowy 3200m2 (szer. 30m), przy drodze asfaltowej, 300 do rzeki Bug, końcem dotyka ściany lasu, przepiękna okolica, Zberezę, c: 65.000;

2. Dom wolno stojący murowany, parterowy 100m2, działka 1000m2, malownicza okolica, blisko rzeka Bug, c: 180.000; - do neg

3. Dom wolno stojący parterowy 90m2 (2 p, salon z aneksem kuchennym, ł z wc) po remoncie, działka 2600m2, ogrodzona, kostka brukowa, bud. gosp. 45m2, c: 240.000;

4. Dom wolno stojący piętrowy 170m2, garaż w bryle budynku, rok budowy 1998, działka 785m2, budynek gosp., c: 285.000; - do negocjacji

gmina Żmudź

1. Dom parterowy drewniany 120m2, działka 1,20ha, budynki gospodarcze: obora, stodoła, przy drodze asfaltowej, c: 150.000; - do neg.

2. Dom wolno stojący drewniany, parterowy 136,50m2, działka 0,40ha ogrodzona siatką, końcem styka się z lasem, 2km od zalewu, c: 75.000;



gmina Włodawa

1. M-4, 50m2, 3 piętro, Włodawa c: 145.000;

DO WYNAJĘCIA:

1.Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto

2.Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chelme, c: 7.000zł netto

3.Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media

4.Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media

5.Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chelma, c: 1200zł netto + media

6.Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chelma,

możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2

8. Lokal użytkowy 70m2, parter, po remoncie, własny parking, wejście dla niepełnosprawnych, do niedawna prowadzona działalność handlowa, doskonała lokalizacja na gabinety lekarskie, os. Szpitalna, c: 2000zł (odstępne) + media

9. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chelma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media

11. Lokal użytkowy 90m2, parter, wejście bezpośrednie z chodnika, Chelme, c: 800zł + media

12. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chelma;

13. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chelma, c: 2800zł + media

14. M-3, 47m2, 2 piętro, umeblowane, os. Zachód, c: 700zł (czynsz najmu) + koszty ekspl. + liczniki

Ogłoszenia drobne

AUTO KOMIS HIT
CHEŁM, UL. CHEMICZNA 11B
TEL: 505-379-192
www.hit-chelm.otomoto.pl

•SKODA OCTAVIA 1.9 TDI 105KM, Import Niemcy, Serwisowany, c.16.900zł

•KIA RIO 1.4 CRDi 90KM 2015r, Salon PL, Ekonomiczny, Serwisowany, c.24.900zł

•RENAULT THALIA 1.2B 75KM, Salon PL, Bogata Opcja, Klimat, Ekonomiczny, c.11.900zł

•VOLVO S60 2.4 GAZ CNG, Navi, Ciekawa Opcja, Gwarancja, Świetny Stan!, c.19.900zł

•BMW 320D 2.0D 143KM 2010r, Pełen Serwis, Perfekcyjny, Gwarancja, c.34.900zł

•AUDI A4 2.0 D 140KM 2008r, NAVI, Serwisowany, Ładne wnętrze, c.18.900zł

•MAZDA 6 2.0 D 140KM 2008r, Super Stan, Ciekawa Opcja, c.24.400zł

oraz 200 innych aut w ofercie - również z Importu

Codziennie nowe auta na placu

Stacja Demontażu Pojazdów Nr 64 Włodawa



- kasacja i złomowanie pojazdów
- sprzedaż części używanych
- skup samochodów
- skup i sprzedaż złomu oraz metali kolorowych
- wydawanie zaświadczeń do urzędu komunikacji

100%
zadowolonych klientów



sprawdź naszą ofertę: **Orchówek, ul. Nadbużańska 81**
frutiss-0311 22-200 Włodawa
gmautoczesci2006 tel. 733 940 400, 82 572 11 29, 506 131 966

KONSTAŁ GARAZE
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

- Mercedes W169 A-klasa 2,0d 04r. 157000km bogate wyposaż. st. tech. bdb. 8.500zł, tel. 531 755 353
- Motocykl 125cm 5,2kW 07r. kask ładowarka pokrowiec 2.350zł, tel. 604 554 570
- Opel Antara 2,0dci 4x4, 07r. serwisowany 2 kompl. opon 21.700zł, tel. 605 170 628
- Opel Astra 99r. 141000km 1,6b komplet opon zimowych, tel. 500 823 722
- Opel Astra Classic 99r. 141000km 1,6 sedan zielony +kpl. opon zimowych st. bdb., tel. 501 375 260

Opel Corsa 2005r. stan bdb 1,4b dobrze wyposażony 7.500zł, tel. 600 077 521

- Przyczepka lekka kryta 05r. 210x120 zarejestr. opłacona koło zapasowe 2.550zł, tel. 604 554 570
- Przyczepka mała „SAM” niezarejestrowana nowy zaczep koła instalacja 700zł, tel. 606 669 737
- Renault Clio II, 1,2b 06r. 5d r k af cz srebrny 6.900zł, tel. 509 816 234
- Renault Scenic II, 1,9dci 03r. grafit st. bdb. 213000km opony lato 210000km 5.800zł, tel. 608 040 879

- Saab 93, 01r. 2,2tdi 125KM 254000km klima opłaty aktualne Chełm 2.500zł, tel. 601 696 976
- Skuter Peugeot Speedfight st. bdb.; Audi A6 C6, 2,0tdi 103kW st. bdb., tel. 691 646 581
- Toyota Carina 96r. 1,6b+g ważny do 25r. bordo 3.200zł; Daewoo Matiz 00r. 1.900zł, tel. 502 858 956
- Toyota Corolla E15 Premium 1,6b 09r. 191000km salon PL st. bdb. 23.900zł, tel. 502 561 707
- Volvo V50, 06r. 1,6d czarny st. db. garażowany, tel. 605 963 912
- VW Passat 1,9tdi 95r., tel. 601 407 619
- VW Polo 1,4tdi 00r. klim. cz wk es aktualny przegląd i OC, 2.000zł, tel. 500 857 803

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

- Akumulatory do ciągnika nowe na gwarancji 195Ah 1100A 280zł, tel. 609 844 744
- Alternator do Toyoty Corolla E11-12 benzyna st. bdb. (wysyłka) 110zł, tel. 881 666 099
- Alufelgi opony Michelin do samochodów terenowych 245/70/16, tel. 503 634 381
- Audi A4 B5 avant - części blacharskie, zderzaki, fotele, szyby i inne, tel. 692 596 458
- Audi B4, 1,9tdi wszystkie części, alufelgi 15” ładne, tel. 511 681 542

- Auto-części Audi A4 B5 kombi 96r. lub całość; Audi A6 B5 kombi 00r. lub części; Audi B4, 95r., tel. 512 111 926
- Do jazdy 4 opony letnie 165/70/14 całość 100zł, tel. 606 669 737
- Felgi stal. 15” 4 śruby st. bdb., tel. 509 945 209
- Koła 13” opony 155/70/13, 75T M+S felgi stal. rozst. 80mm otwór 58mm 4szt. 250zł, tel. 724 602 071
- Kupię - oponę letnią 175/70/13, 82H Michelin bieżnik w dobrym stanie MXV, tel. 513 877 363
- Opony całoroczne Michelin 215/60/17, 12r. st. db. 4szt. 100zł/kpl., tel. 504 375 579
- Opony letnie 4szt. 175/65/14 st. bdb. komplet 100zł, tel. 519 724 725
- Opony letnie Continental 175/65/14, 2szt. 60zł/szt., tel. 510 287 035
- Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
- Silnik kompletny Passat 03r. 1.500zł, tel. 518 440 516
- Skrzynia biegów szóstka Passat 03r. 900zł, tel. 518 440 516

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

- 11 Listopada 2 pokoje 47,60m2 IVp. balkon 219.000zł, tel. 729 871 068
- 11 Listopada mieszkanie 23m2 nowa łazienka podłogi, czynsz ok. 200zł, 142.000zł, tel. 729 871 068
- 28m2 kawalerka parter niskie opłaty wspólnota mieszkaniowa Goryń 152.000zł, tel. 517 117 333
- 2-pokojowe mieszkanie wspólnota lp. przy PWSZ, tel. 605 211 221
- Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi 92.000zł, tel. 605 211 221
- Budynek 220m2 centrum pod kancelarię, biura itp. 490.000zł, tel. 605 211 221
- Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
- Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221
- Chełm 2 pokoje z balkonem 39m2 IIp. blisko sklep Carrefour, lokal do zamieszkania, tel. 517 577 827
- Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242
- Dom - siedlisko 63m2 z dz. 3146m2, 16km od Chełma, tel. 605 211 221
- Dom 130m2 budynki gosp. 4ha ziemi Strachosław 3km od Chełma, tel. 502 847 029
- Dom 170m2 podpiw. garaż warsztat 65m2 gaz c.o. dz. 600m2 Krasnystaw 520.000zł, tel. 503 190 214
- Dom 220m2, 2 garaże, solary, dz. 22a zagosp., Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877
- Dom do wykończenia kanalizacja prąd gaz 104m2 dz. 4,04a 230.000zł, tel. 504 933 081
- Dom mur. parterowy centrum Żmudzi 3p+k+l c.o. garaż b.gosp. dz. 9a - tanio pilnie, tel. 608 610 454
- Dom mur. z oborą 1,22ha dz. bud. 87a dz. 29a Strupin Mały (całość lub na działki), tel. 668 528 068
- Dom na dz. 3,5a do remontu przy ul. Kopernika w Chełmie, tel. 514 306 963
- Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
- Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż 30m2 dz. 900m2 Chełm 350.000zł, tel. 661 780 142
- Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 68m2 dz. 738m2 media Sawin 220.000zł, tel. 505 280 226
- Domek letniskowy 58m2 w Okunince nad Jez. Białym, tel. 605 211 221

POŻYCZKA
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI,
ZADZWOŃ I CIESZ SIĘ GOTÓWKĄ
☎ 508 700 247

POŻYCZKA OKAY Pierwsza pożyczka Za DARMO
Chełm, ul. Lwowska 21 A
Tel. 884-885-686

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE telefon: **505 379 192**
może być z nieuregulowanym stanem prawnym **513 010 121**

- Dz. 18a Rudka 6.500zł/ar, tel. 603 120 115
- Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bieławin 72.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. 5500m2 Chełm ul. Towarowa / Okszów, 30zł/m2 tel. 511 218 024
- Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do drogi asf. z 2 stron 25zł/m2 tel. 505 379 192
- Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
- Dz. bud. 1092m2 Pokrówka 600m od Chełma, tel. 605 211 221
- Dz. bud. 10a Bazyłany Chełm, tel. 698 812 309
- Dz. bud. 10a Okszów, tel. 504 770 664
- Dz. bud. 13a uzbrojona przy szosie, tel. 691 895 800
- Dz. bud. 1411m2 i 1353m2, uzbr. w Janowie I ul. J. Tuwima, tel. 516 182 404
- Dz. bud. 15a uzbrojona asfalt ośw. uliczne doj. boczna ul. Metalowej 85.000zł, tel. 505 509 626
- Dz. bud. 23a, 19a, 19a Janów I pełny dostęp do mediów, tel. 506 516 355
- Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
- Dz. bud. 7300m2 we Włodawie 55zł/m2, tel. 506 790 025
- Dz. bud. 9a Okuninka nad J. Białym blisko kościoła, dom drew., uzbrojona 180.000zł, tel. 695 174 562
- Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska 18zł/m2, tel. 600 431 519
- Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) + 0,05ha lasu, tel. 510 122 377
- Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
- Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2 190.000zł tel. 511 218 024
- Dz. rolne 10a Ostrów Kolonia 5.000zł, tel. 505 379 192

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Chełmie
SPRZEDA
DZIAŁKA USŁUGOWA
Chełm, ul. Kolejowa 55,
pow. 1736 m²; 220 zł/m²
MEDIA:
PRĄD - WODA - KANALIZACJA
tel. 82 565 20 06, 604 770 223

- Dz. rolne łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży 79.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszów ul. Kwiatowa 120.000zł, tel. 605 211 221
- Działka 1ha we Włodawie ul. Zabagonie, łąka 1ha Okuninka, 35.000zł, tel. 783 939 909
- Działki bud. o łącznej pow. 1800m2 - Staw gm. Chełm 50zł/m2, tel. 512 453 413
- Działki bud. przy lesie Borek, os. zamknięte, Chełm, tel. 795 402 818
- Działki rolno-bud. Susznno ul. Podlaska Włodawa, tel. 782 698 319
- Garaż murowany nowy ul. Hrubieszowska obok Auto-Gaz ogrodzony monitorowany, tel. 508 209 568
- Grunt rolne 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm 79.000zł, tel. 513 010 121
- Grunt rolne 2ha, tel. 885 833 765
- Grunty rolne 4ha Krobosz gm. Staw, tel. 733 422 300
- Hala stalowa, tel. 609 150 543
- Kawalerka 1 pokój +kuchnia os. Dyrekcja 120.000zł. tel. 729 877 812
- Kawalerka 28m2 na IIp. ul. Szwoleżerów do remontu 127.000zł, tel. 729 871 068
- Kawalerka 38m2 w centrum 149.000zł, tel. 729 871 068
- Las 1,26ha Rakołupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
- Las 1ha łąka 1ha gm. Wola Uhruska 65.000zł, tel. 825 673 268
- Lokal 50m2 ul. Wojsławska parter 220.000zł, tel. 605 211 221
- Lokal 78m2 gastronomia, handel, usługi, produkcja os. Gwarek 56.000zł, tel. 605 211 221

Konkretna Kasa
Na konkretne potrzeby,
Konkretna Kasa!!!
❖ Nawet 15tyś na 60 miesięcy
❖ Bez dokumentów dochodowych
Zadzwoń: **82/ 592 22 92, 725 583 366**

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!

AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski

**DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI**

KONKURENCYJNE CENY ☎ 607 452 099

• Lokal mieszkalno-usługowy 160m² ul. Ceramiczna w Chełmie, tel. 784 029 999

• Łąka 0,6ha Ochoża-Kol. gm. Wierzbica - pilnie, tanio, tel. 504 597 144

• Łąka 0,6ha Ochoża-Kol., tel. 504 597 144

• M-1 kawalerka w okol. Gmachu Chełm mały czynsz, tel. 601 813 775 (po 17:00)

• M-3, 52m² w centrum nowe okna, tel. 664 861 021

• M-4 Al. Piłsudskiego piękne mieszkanie gotowe do zamieszkania 235.000zł, tel. 605 211 221

• M-4 Chełm 62,3m² IIIp. os. Słoneczne z dużym balkonem, dostępne od zaraz, tel. 517 577 827

• M-4 IIIp. 56m² ul. Nowy Świat po kapit. remon. zabudowa kuchni i ppok. 4.900zł/m², tel. 500 227 621

• M-4, 64m², 3 pokoje IIIp. os. Słoneczne spokojna okolica, tel. 605 211 221

• M-4, 76m² os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz 255.000zł, tel. 605 211 221

• Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m², 217.000zł, tel. 605 211 221

• Mieszk. 67m² bezczynsz. dz. 236m² Różanka 59.000zł, tel. 508 266 152

Mieszkanie 2-pokojowe 38,42m² lp. w bloku z furtką do lasu, garaż podziemny, balkon 7,96m² +piwnica, w przyjaznej okolicy, blok z windą, termin oddania 01.08.2021 r., cena 214.000zł, tel. 518 910 277

Bramex KOWALSTWO
ARTYSTYCZNE I NOWOCZESNE

- OGRODZENIA
- BALUSTRADY
- BRAMY

skrzydłowe i przesuwne

- KLASYCZNE
- NOWOCZESNE

PRODUKCJA MONTAŻ

Chełm
ul. Wiercieńskiego 42
BAZYLANY
tel. 886 156 745

• Mieszkanie 2-pokojowe ścisłe centrum 32,9m², 160.000zł, tel. 729 874 514.

• Mieszkanie 50,35m² parter czynsz 218zł os. Bazylany, tel. 605 211 221

• Mieszkanie 56m² IIIp. w centrum miasta ul. Nowy Świat, do remontu, 189.000zł, tel. 513 010 121

• Mieszkanie w kamienicy 24m², tel. 500 124 898

• Nowy dom 150m² w tym garaż 20m² dz. 11a st. dewelop. zamk. ociepl. Żółtańce-Kol., tel. 792 464 275

• Posiadłość - siedlisko 1100m² dz. 2,4ha 555.000zł, tel. 605 211 221

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnytaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

• Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojśławice 59.000zł, tel. 505 379 192

• Siedlisko 30a dom drew. obora i garaż mur. spokojna okolica gm. Białopole 40.000zł, tel. 500 122 881

• Siedlisko dz. 65a z zabudowaniami Krobońsz gm. Staw, tel. 733 422 300

USŁUGI

USŁUGI KRAWIECKIE

ul. Lwowska 3
(obok RTV-EURO-AGD)
tel. 512 771 081

Szycie, naprawy, poprawki, przeróbki od A do Z

Z.P.H.U. MAREX

- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany

Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazylany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

• Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, tel. 606 784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

DREWNO KOMINKOWE, opałowe, suche 2018 r. odpady tartaczne, kostka **cena od 75 zł**
TRANSPORT GRATIS / tel. 609 088 450

**NAJTAŃSZE DREWNO
OPAŁOWE I KOMINKOWE**

DĄB od 110 zł/mp

DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA

Dowozimy

Szeroki wybór Nie przebije nikt! Zapraszamy na plac **PALIMY CENY!**

TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże
tel. ☎ 513-303-650 ☎ 514-725-380

SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY, STÓŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE, kantówki, listwy wykończeniowe

PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 668 575 224

Czyszczanie dywanów, tel. 506 305 784

Dachy - konstrukcje, krycie blachą i papą, tel. 502 826 685

DOM-DACH usługi budowlano-dekarskie, tel. 518 254 211

• Elektryka, glazura, terakota, hydraulika, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, tel. 797 575 587

• Instalacje elektryczne, tel. 518 706 480

• Kompleksowe remonty od A - Z, glazura, szpachlowanie, malowanie, panele, tel. 500 616 728

KOMINKI, TEL. 607 924 151

• Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

Malowanie dachów, mycie, zabezpieczanie, renowacja, tel. 516 964 592

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

• Profesjonalne remonty łazienek - glazura, elektryka, hydraulika, gładź, malowanie, armatura (również przez PFRON za pośrednictwem MOPR), tel. 784 828 000

Pranie dywanów i tapisek, tel. 508 511 716

Przeprowadzki, transport - lotniska, tel. 667 666 679

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

PRZEPROWADZKI TRANSPORT

P.K. TRANS TEL: 500-152-192

Skręcanie mebli, garderoby, kuchnie wraz z montażem - profesjonalnie, tel. 577 811 222

Tartak przewoźny. Załadunek i obracanie kłody. Tel. 505 091 013

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TYNKI MASZYNOWE - gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

Usługi remontowe, glazura, terakota, remonty łazienek i inne, tel. 797 618 334

Usługi tartaczne profesjonalnie, tel. 506 761 904

Wykończenie wnętrz, sufity napinane, k-g, glazura terakota, malowanie, tel. 577 811 222

BUDOWA I NAPRAWA

• 4szt. drzwi 70, 2szt. drzwi 80 - wewnętrzne st. bdb, tel. 512 495 004

• Drzwi 80 k. miodowy lewe i prawe 3szt. 130zł/szt.; 2 rowery Laguna 300zł/szt., tel. 500 087 074

• Drzwi łaz. nowe 70cm, podgrzewacz Biawar 10l 1,5kW, syrena MSS+1 120W 105db, tel. 504 933 081

• Gruz betonowy ziemia czarna z transportem 200zł, tel. 603 120 115

• Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543

• Kuchnia węglowa typ westfalka metalowa na nóżkach sprawna technicznie 650zł, tel. 726 383 753

• Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543

Ryszard Czarnecki - USŁUGI

Remontowo Budowlane

534 272 556

USŁUGI BRUKARSKIE

- parkingi
- podjazdy
- odwodnienia
- tarasy
- schody

od 95 zł/m²
(cena zawiera wszystkie niezbędne materiały)

tel. 782 130 635

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane

IZOLACJE NATRYSKOWE PIAKĄ POLIURETANOWĄ

TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE

PODŁOŻA Z MIXOKRETA ELEWACJE

501 145 125 usydus@gazeta.pl
www.usydus.pl

• Płyty żelbetowe panwio- we na dach /strop 36szt. wym. 150x600x30cm st. db. 475zł, tel. 607 218 060

• Spawarka siłowa, przecinarka do metali, migmąt, parnik elektr., tel. 885 837 858

• Szyby gr. 6mm wym. 100x50 i 80x50, 20szt., tel. 515 818 079

• Taczka budowlana 1-kołowa 160zł, tel. 663 735 162

• Wanna stalowa 70x170 parawan naścienny 3-segm., świder wędkarski, kufer okuty, tel. 530 096 356

• Wężownica bojler 140l grzejnik 80x60, 350zł, tel. 723 766 430

MEBLE, AGD, RTV

• AGD RTV na gwarancji tanio - pralki lodówki kuchnie zabudowa telewizory, tel. 534 470 994

• Biurko 100zł wersalka 475zł krzesło ogrod.

100zł panele podł. jasne 40m², 45zł/m², tel. 793 925 036

• Krzesła drewniane brązowe 4szt. tapicerka szara, komoda z nadstawką i barkiem, tel. 825 636 515

• Meble BRW Kent komoda regał narożny witryna regał na książki k. jabłoń 430zł, tel. 515 043 473

• Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800

• Meble wypoczynek kanapa 3os. 2os. fotel st. bdb. 500zł, tel. 609 524 004

• Monitoring komplet +kamery st. db. (warsztat, sklep, posesja) - tanio, tel. 875 870 575

• Regał jasny młodzieżowy 3m, 250zł, tel. 690 471 363

• Sklep spoż. wposaż. - regały zamrażarki wagi; biuro - szafy biurka; pizza - wyciągi, tel. 508 209 568

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO

SKUP ŻŁOMU

- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

MEBLE

NA WYMIAR

- meble kuchenne
- szafy wnękowe
- garderoby
- drzwi przesuwne
- meble biurowe
- AGD i inne

FUH LEBEM Jerzy Kosz
Chełm, Rampa Brzeska 5 (Meblotap)
tel. 504 113 714

OLEK TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK

www.olek-trans.pl

+48 698 613 642
+48 82 575 72 69

- Lokal handlowo-usługowy 20m2 os. Zachód naprzeciwko Stokrotki, tel. 517 407 140
- Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska 43, c. 1.200zł, tel. 608 457 590
- Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupoziomowe wyposaż. bdb. lokaliz. 1.300zł +opłaty, tel. 511 218 024
- Pokój dla kobiety 1os. umeblowany lp. os. Zachód k/ Stokrotki 400zł +woda i prąd, tel. 600 980 760
- Pokój z aneksem kuchennym +pokój, umeblowane parter ul. Mickiewicza, tel. 669 380 080
- Powierzchnia reklamowa w bdb lokalizacji rondo przy Mc Donald's 400zł/m-c, tel. 511 218 024
- Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniowice. do remontu i uporządkowania 700zł, tel. 505 379 192
- Wynajmę powierzchnię reklamową na terenie Chełma w bdb. lokalizacji 400zł/m-c, tel. 505 379 192

MATRYMONIALNE

- Poznam pana od 50 do 55 lat, tel. 517 079 823
- Samotny wdowiec, 70 lat, emeryt - pozna Panią w podobnym wieku z terenu Chełma, tel. 691 943 700

INNE

- Bezpłatni odbiorę każdy złom, kuchnie gazowe, akumulatory i inne, tel. 518 088 550
 - Odbiorę regały drzwi krzesła kuchenki wanny zlewy gruz glazura terakota po rem., tel. 695 662 795
 - Opróżnianie całkowite mieszkań, odbiorę kuchenki, komputery, akumulatory, złom, tel. 781 458 991
- Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Chełmie, tel. 511 218 024
- Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645
 - Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222

ROLNICTWO I OGRODNICTWO

- Akumulatory do ciągnika nowe na gwarancji 195Ah 1100A 280zł, tel. 609 844 744
- Ciągnik MF255, przyczepa wywr., opryskiw.,

- pługi, kultyw., kosiarzka rot., siewnik zb., tel. 504 569 104
- Czosnek wios. 0,50zł/szt. nasiona koniczyzny czerwonej 200kg, orzechy włoskie 80kg, tel. 798 077 222
- Deski jesionowe suche 30mm i 50mm, wózek do przewozu zwierząt - sprzedam, tel. 722 131 508
- Działka 406m2 ROD im. 22 Lipca przy Gliniankach 5.000zł, tel. 695 120 414
- Działkaogrodowa338m2 woda domek ROD im. H. Jordana Chełm, tel. 508 588 007
- Działka ogrodowa 675m2 domek; siedlisko 33a dom mur., tel. 691 646 581
- Gniotownik do zboża rzemieślnik nowy, butle acetylen., prostownik, tel. 505 379 990
- Gorczyca żółta oczyszczona z 2019 r. 3zł/kg, tel. 693 831 143
- Grabiarka 5 kosiarka śrutownik; łąka 90a dz. siedliskowa 98a +dom budynki gosp., tel. 825 665 559
- Gryka 100zł 100kg ziemniaki sadzeniaki Vineta 170zł, tel. 607 031 595
- Gryka k. 1,5 tony 130zł/m, tel. 698 764 898
- Gryka na sprzedaż - tanio 100zł/100kg, tel. 533 330 805
- Gryka na zasiew 1zł/kg, tel. 533 330 805

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

- Igły do prasy Z224 nowe oraz palce podbieracza, tel. 825 673 895
- Jęczmień jary niski, tel. 725 666 137
- Jęczmień pszenica pszenżyto - w Okszowie, tel. 699 826 473
- Kombajn Bizon 86r. 13.000zł, kombajn Class-76, 84r. 35.000zł, tel. 508 159 267
- Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896
- Kombajn zbożowy Sam-po 2020 kombajn Klaine 5000, tel. 785 406 284
- Koniowóz, brony 5polowe, sieczkarnia 2noz.+silnik, tel. 795 402 818
- Krajzega, silnik 7,5kW, wicherka, kultywator, wóz 2-kołowy, tel. 833 796 036

- Kupię koniczyne czerwona, facelię, łubin, dynię pestki, tel. 500 717 972
- Kupię wirówkę do mleka nową lub używaną, tel. 663 026 494
- Lejek do nawozów, wóz z zaczepem +światła, zgrabiarka 5, siewnik konny z zaczep., tel. 790 865 064
- Mieszanka zbożowa (owies, jęczmień, pszenica) 600zł/t, tel. 797 665 682
- Mieszanka zbożowa pół tony 50zł/100kg, tel. 609 559 121
- Obornik z owczarni oddam, tel. 697 111 710
- Opryskiwacz 1000l, stół do rzepaku, widły do tura, tel. 600 990 899
- Orkan 2.500zł; ręczny wywrot 350zł; przyczepa 1oś 2,5t 1.200zł; bukownik 1.150zł, tel. 661 426 225
- Owies 60zł/m, tel. 698 764 898
- Pług 4 (3+1) sprzedam, tel. 696 024 962
- Przyczepadrewniana3,5t bez rejestracji 2.500zł, tel. 509 048 990
- Rozrzutnik obornika 1-osiovy st. bdb. kompletny 4.200zł, tel. 515 308 807
- Rozrzutnik obornika 1oś na 2 wałki, obsypnik do ziemniaków, wóz platforma metal., tel. 665 180 227
- Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów MS400, siewnik zboż. 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
- Sadzonki brzozy sosny olchy żarnowca malin topinambur, tel. 731 452 737
- Siano kostka mała Chełm 4zł/szt., tel. 698 764 898
- Sieczkarnia do kukurydzy - sprzedam, tel. 518 532 133
- Słoma owsiana kostka mała 4zł/szt., tel. 698 764 898
- Soja, agregat uprawowy 2,4m, tel. 608 176 874
- Świerk srebrny, pospolity, tuje brabant, szmaragd, kosodrzewina, sosna, bukszpan, tel. 511 275 733
- Ursus 902 - sprzedam lub zamienię, tel. 735 449 249
- Ursus C-360 - sprzedam, tel. 728 794 720
- Wózek do przewozu zwierząt dł. 210cm szer. 105cm wys. 130cm koła 14" 300zł, tel. 792 894 263
- Zetor 6711 z kabiną 75r. 18.500zł, części

B4 pr. przegub filtr p., cz. Wartburg 353W, tel. 502 858 956

Zakupię ciągniki, przyczepy, tel. 669 681 711

- Ziemia ogrodowa z wykopu stawu mieszana 45zł/m3 +transport min. 3m3 jednoraz., tel. 888 866 953
- Ziemniaki i sadzeniaki: irga białe, redsonia żółte, tel. 793 802 197
- Ziemniaki jadalne i sadzeniaki, tel. 519 382 471
- Ziemniaki, opona 16,9x26, tel. 721 261 161 (po 19:00)

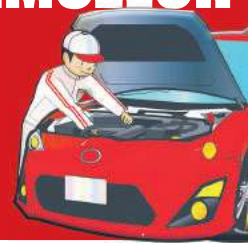
ZWIERZĘTA

- Budapeszty i górniki boki żółte szaryki żółte, tel. 825 636 866
- Gołębie niebieskie rysie garłacze i kury kochin małe - tanio, tel. 691 641 667
- Jajka kurze ekologiczne wiejskie w tym zielone, koguty jesienne 5szt., tel. 510 773 784
- Jałówka mleczna zacielona, tel. 519 382 471
- Jałowki cielne sprzedam, tel. 518 532 133
- Kaczki piżmowe czekoladowe 7tyg., kurczęta ozdobne 4tyg. - sprzedam, tel. 693 159 530
- Klacz 6l. gniada zimnokrwista KG licencja żrebna termin 12.04.2020 r., tel. 695 645 932
- Koza z kozłakami mleczna - pilnie sprzedam, tel. 533 330 805
- Kozy mleczne, tel. 502 932 384
- Narybek karpia amura tołpygi koi - Uher, tel. 666 452 037
- Oddam koty, tel. 516 261 115
- Oddam w dobre ręce dwa psiaki czarny z kra-

PRACA W NIEMCZECH DLA:

- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlanica z doświadczeniem

+49 163 4338030



Praca w Holandii
■ PRODUKCJA ■ ROLNICTWO
■ OGRODNICTWO
☎ 533 111 037 533 966 678
www.workcentre.com.pl

dodatkową, może być dozór, tel. 887 870 575

Emeryt - w sile wieku, pracowity, solidny - podejmie pracę dodatkową, tel. 604 294 321

watem i biało-czarny łaciaty wiek 1,5mies., tel. 602 576 385

•Owczarek 2l. garbony rysie tiplery gołębnik króle nowozel. olbrzym belg. brahma +kogut, tel. 505 395 686

•Owczarki niemieckie 2mies.; cielaki; rozsiewacz do nawozu - Wereszcze Duże, tel. 605 788 526

•Żrebica 11mies. sprzedam, tel. 731 296 411 (po 18:00)

NAUKA

- Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565
- Angielski korepetycje u n-la z cert. z Cambridge z 25-letnim stażem w nauczaniu 25zł/h, tel. 797 423 541
- Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

DAM PRACĘ

- Poszukuję opiekunki do osoby starszej na terenie Krasnegostawu, tel. 517 024 750
- Zatrudnię młodzieńca do prac porządkowych na sezon Jezioro Białe k/ Włodawy, zakw. +wyżyw. +3.000zł/m, tel. 602 100 201

SZUKAM PRACY

•Emeryt - solidny, z samochodem, dobrze jeżdżący, podejmie pracę



Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie

CENTRUM KSZTAŁCENIA

tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny
Obsługa komputera Word, Excel, Internet
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)
Szkolenia okresowe dla wszystkich grup zawodowych
Pierwsza pomoc przedmedyczna
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym
Kadrowo – placowy z obsługą sekretariatu
Kasjer walutowy
Kierowca wózków jezdniowych
Kucharz małej gastronomii
Kurs kroju i szycia
Księgowość z obsługą komputera
Obsługa kas fiskalnych
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych
Obsługa pił spalinowych i kosiarek
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem - kolejne zajęcia
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP
Spawanie E.G, MAG, MIG,TIG
Ślusarz/Tokarz/Frezer
Diagnosta samochodowy

Wolniejsza jazda, **mniej** ludzi w szpitalach



Volvo Car Poland apeluje do kierowców: Wolniejsza jazda, mniej ludzi w szpitalach. Epidemia koronawirusa stanowi duże obciążenie dla polskiej służby zdrowia, a wiele wskazuje na to, że szczyt zachorowań i największe obciążenie szpitali jeszcze przed nami. Tymczasem w Polsce w ubiegłym roku rannych w wypadkach było ponad 35 000 osób, a kolejnych 2900 zginęło. Jako polski oddział marki, dla której bezpieczeństwo jest wszystkim, gorąco apelujemy do kierowców, by w tych szczególnych dniach jeździli zgodnie z przepisami i dużo ostrożniej niż dotąd. I z radością informujemy, że na polskich drogach już widać spadek wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym.

„Rzeź na polskich drogach”

Właśnie takim tytułem określił sytuację na polskich drogach jeden z dziennikarzy opisujący liczbę ofiar wypadków drogowych w 2019 roku. Po wielu latach sukcesywnej poprawy bezpieczeństwa w tym zakresie, od trzech lat ponownie zaczęła rosnąć liczba wypadków ze skutkiem śmiertelnym. W 2017 roku na polskich drogach zginęło 2831 osób, w 2018 liczba zabitych wyniosła 2862, a w ubiegłym roku było już 2909 ofiar (źródło: statystyka.policja.pl). Styczeń bieżącego roku nie zaczął się dobrze. W wypadkach zginęły 164 osoby, czyli o 3 więcej niż w styczniu ubiegłego roku. Należy przy tym pamiętać, że liczba ofiar nie rozkłada się równomiernie pomiędzy poszczególne miesiące. Na drogach najniebezpieczniej robi się w wakacje oraz w wczesną jesień (wrzesień, październik). Nietrzeźwi kierowcy powodują średnio co dziesiąty wypadek śmiertelny. Znacznie więcej osób zabijają trzeźwi kierowcy, którzy nie ustąpili pierwszeństwa przejazdu oraz tacy, którzy przekroczyli prędkość. To właśnie te dwie kategorie wypadków są najbardziej brzemienne w skutkach. Najczęściej krwawych.

Jesteśmy w ogniu Europy

Pod względem liczby wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym, Polska od lat okupuje sam dół tabeli. Razem z nami na tych przygnębiających lokatach tkwią: Łotwa, Chorwacja, Rumunia i Bułgaria. Naturalnie w tych statystykach bierze się pod uwagę proporcję liczby wypadków do liczby ludności. Trzeba przy tym zauważyć, że Polska ma obecnie całkiem przyzwoitą sieć dróg ekspresowych i autostrad, jeśli porównamy ją z innymi krajami UE o statystykach drogowych tak słabych, jak nasze. Policjanci KGP alarmują, że ponownie zaczęła wzrastać liczba odebranych praw jazdy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h. Aplikacje ostrzegające o kontrolach drogowych biją u nas rekordy popularności i wyparły popularne wcześniej CB radia. Oczywiście tych aplikacji można też używać do przepisowej jazdy, ale statystyki wypadków nie pozostawiają złudzeń, z której funkcjonalności częściej korzystają nasi rodacy. Nadziei jednak nigdy nie wolno tracić.

Koronawirus, a liczba ofiar na drogach

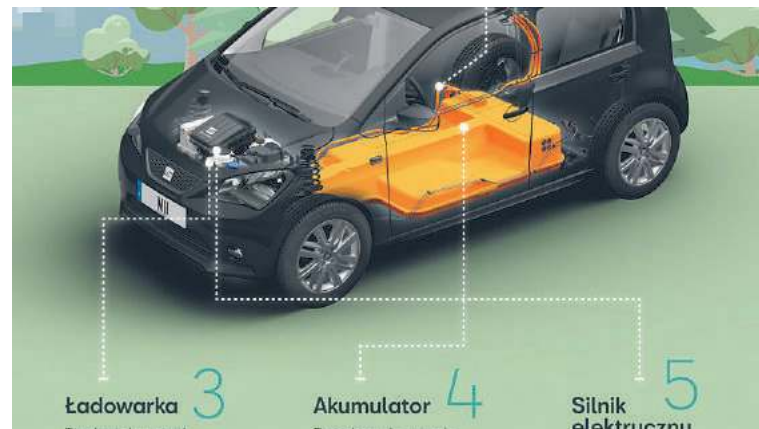
Jak na ironię, uciążliwa epidemia koronawirusa w Polsce ma realną szansę obniżyć liczbę ofiar wypadków drogowych. Na bazie wstępnych statystyk publikowanych przez Biuro Ruchu Drogowego KGP, od 1 stycznia do 18 marca 2020 roku zginęło na polskich drogach o 41 osób mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. W lutym 2020 mieliśmy o 27 ofiar mniej niż w lutym 2019, mimo, że był to rok przestępny. Po osiemnastu dniach marca mamy na drogach mniej o 17 ofiar w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku. Można się spodziewać, że zachęty władz do pozostania w domu wpłynęły na obniżenie ruchu na drogach. Swoją cegiełkę dołoży też ograniczenie przekraczania granic przez pojazdy osobowe. Ale warto dodać jeszcze jeden element...

Zwolnijmy po to, by nie trafić do szpitala

Trudno wyobrazić sobie gorszy moment na trafienie do szpitala niż podczas epidemii koronawirusa. Po pierwsze część placówek została zamieniona w szpitale zakaźne. Po drugie system polskiej służby zdrowia jest poważnie obciążony obecną sytuacją, która nadal szybko się rozwija. Odwoływane są zabiegi planowe, a placówki medyczne przyjmują na oddział tylko pacjentów wymagających natychmiastowej i pilnej hospitalizacji. Liczba zakażonych szybko rośnie. Lekarze, pielęgniarki, leki czy zasoby krwi są teraz na wagę złota. Nie na wszystkie okoliczności zdarzeń drogowych mamy wpływ, ale warto wyeliminować zbędny pośpiech i zwykłą brawurę. W Niemczech niektóre środowiska postulują, by zmniejszyć dopuszczalną prędkość na czas walki z koronawirusem. Dla nas dużym postępem będzie jazda w ramach obowiązujących limitów prędkości. Jako Polacy pokazaliśmy bardzo poważne i zdyscyplinowane podejście do zaleceń mających na celu spowolnienie rozprzestrzeniania się epidemii. Może czas rozszerzyć te odpowiedzialne zachowania na inne obszary naszego życia? Jeszcze raz gorąco apelujemy do wszystkich kierowców, aby uspokoić swój styl jazdy i zarażać innych. Spokojem. Wszyscy go teraz potrzebujemy.



Jak działa samochód elektryczny?



Na koniec 2019 roku po polskich drogach jeździło o 95% więcej samochodów elektrycznych niż rok wcześniej. Wiele osób jednak wciąż zastanawia się, jak właściwie wygląda ich użytkowanie. Największe wątpliwości budzą sposób ładowania, bezpieczeństwo i moc pojazdów. Oto garść przydatnych informacji, które pomogą zrozumieć, jak działają auta napędzane energią elektryczną.

Współczesne samochody elektryczne mogą być ładowane nawet z domowego gniazdka. Pojazdy zasilane akumulatorami są bardziej przyjazne dla środowiska, tańsze w użytkowaniu, a przy tym zapewniają podobne, a czasem wręcz lepsze osiągi.

Wszystko zaczyna się od prądu

Istnieją dwa typy prądu - przemieniony i stały. Do ładowania pojazdu elektrycznego mogą posłużyć obydwa rodzaje - w domowej sieci elektrycznej wykorzystywany jest prąd przemieniony, natomiast prąd stały umożliwia ładowanie na stanowiskach do szybkiego ładowania. Warto zatem, by samochód był wyposażony w różne złącza. - Auto elektryczne posiada najczęściej łączony system ładowania, dostosowany do dwóch typów prądu. Czas ładowania w domu zależy w dużej mierze od mocy przyłączeniowej i ewentualnego skorzystania z urządzenia typu Wallbox. Ładowanie prądem stałym jest z kolei wielokrotnie krótsze - tłumaczy Francesc Sabaté, szef działu rozwoju systemów elektrycznych w Seacie.

W sercu systemu

W samochodach elektrycznych znaczącą rolę odgrywa akumulator maga-

zynujący energię. Współcześnie nie są już pojedynczą jednostką - składa się z modułów podzielonych na ogniwa. Dzięki takiej budowie w razie awarii jednego z modułów można wymienić go bez ingerowania w pozostałe fragmenty akumulatora. Praktyczność obsługi ogniw przekłada się na wyższy komfort podróży.

Konwersja mocy

Sam proces poboru prądu do akumulatora różni się od wybranego rozwiązania. W przypadku domowej ładowarki urządzenie przekształca przemieniony prąd pobierany z sieci w prąd stały i dostarcza go do akumulatora. W sytuacji ładowania pojazdu prądem stałym pochodzącym ze stacji szybkiego ładowania, etap ten jest pomijany, a prąd trafia bezpośrednio do akumulatora, co przekłada się na krótsze trwanie całego procesu.

W drodze - zasięg i moc

Silnik elektryczny przekształca energię elektryczną w siłę napędową. Po jego uruchomieniu niemal przez cały czas utrzymywany jest ten sam poziom mocy. Samochody elektryczne mogą osiągnąć pełną moc tuż po uruchomieniu, co jest niemal niemożliwe do osiągnięcia w pojazdach wyposażonych w silnik spalinowy. Przykładowo Seat Mii electric zapewnia 61 kW/83 KM mocy i moment obrotowy na poziomie 212 Nm. Przekłada się to na przyspieszenie od 0 do 50 km/h w 3,9 sekundy. - W przeciwieństwie do samochodów spalinowych samochody elektryczne podczas jazdy miejskiej zużywają mniej energii, ponieważ odzyskują ją podczas hamowania. Dzięki temu zasięg Mii electric wynosi nawet 260 km w cyklu mieszanym i do 360 km, gdy użytkownik przemieszcza się tylko po mieście - dodaje Santi Castellà, kierownik działu elektromobilności hiszpańskiej marki.

OPON SERWIS
Chelmska
OPONY
CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory
SPRZEDAŻ - SERWIS
Do samochodów, ciągników,
motocykli, skuterów.
Montaż oraz sprawdzenie
alternatora GRATIS
Chelmska, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744



WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Kolejne ograniczenia

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca br. zmieniło wcześniejsze rozporządzenie o wprowadzeniu na terytorium RP stanu epidemii. Zmiany obowiązują od 25 marca do 11 kwietnia br. Dostosowując się do wspomnianych rozporządzeń Zarząd Okręgu PZW w Chełmie podjął szereg istotnych dla wędkarzy decyzji.

Anulowano zezwolenia dla grup wędkarzy wydane na wędkowanie z brzegów zbiornika Wytyczno na okres od 25 marca do 11 kwietnia.

Niestety, popularne zasiadki karpiove zaplanowane w okresie od 25 marca do 11 kwietnia 2020 r., pomimo wcześniej wydanego zezwolenia, nie mogą się odbyć. Każda z grup została powiadomiona pocztą elektroniczną oraz dodatkowo telefonicznie lub za pomocą wiadomości sms.

Przełożone karpiove Grand Prix

Zawody zaplanowane na 23-26 kwietnia przełożono na 28-31 maja br.

Płatności składek PZW na bieżący rok

Kilka kół Okręgu Chełmskiego podjęło decyzję o wstrzymaniu sprzedaży znaków przez skarbników, głównie ze względu na to, że sprzedaż była prowadzona w domach lub mieszkaniach prywatnych, co stwarzało bardzo realne niebezpieczeństwo infekcji. Okręg dosłownie w przeddzień uchwalenia rozporządzenia Ministra Zdrowia dopuścił formę opłaty składek przelewem, z której do tej pory wędkarze korzystali w przypadku składek okresowych. Warto skorzystać z tej formy, jednak przed przesłaniem pieniędzy każdy wędkarz powinien skontaktować się ze skarbnikiem koła, który obliczy odpowiednią kwotę. Ze względu na ograniczenie kontaktów nie jest możliwe przeniesienie się do innego koła, gdyż do tego zgodnie ze Statutem PZW jest niezbędne pobranie karty ewidencyjnej z poprzedniego koła. Po dokonaniu wpłaty jej potwierdzenie należy mieć przy sobie, zaś zabierane ryby powinny być wpisywane do rejestru połowów z 2019 roku lub rejestru pobranego ze strony internetowej ZO, który obowiązuje przy składkach okresowych. Wszystkie szczegóły opublikowane są na stronie internetowej.

Praca biura Okręgu

Pracownicy ochrony i zagospodarowania wód pracują w terenie, a pracownicy administracyjni tak, jak do tej pory, jednak obowiązuje zakaz wstępu interesantów do siedziby biura Okręgu. Kontakt z pracownikami za pomocą poczty elektronicznej, telefonu stacjonarnego (82 56 30 822) lub telefonów komórkowych - od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.00. Załatwianie spraw związanych z bieżącą obsługą skarbników jest realizowane po uprzednim kontakcie telefonicznym i ustaleniu szczegółów.

Można jechać na ryby czy nie?

Na pewno nie można wędkować w rzece granicznej Bug, każda z placówek Straży Granicznej na odcinku rzeki użytkowanym przez Chełmski Okręg nie przyjmuje zgłoszeń pobytu w pasie drogi granicznej w celu wykonywania amatorskiego połowu ryb. W przypadku innych wód Okręg PZW w Chełmie stosuje się do komunikatu Zarządu Głównego PZW w Warszawie z dnia 25 marca 2020 r. Zgodnie z jego treścią Zarząd Główny nie przewiduje

wprowadzenia ogólnopolskiego zakazu wędkowania na wodach ogólnodostępnych będących w użytkowaniu PZW, jednak taki zakaz może być wprowadzony np. na łowiskach specjalnych lub wynikać z prawa miejscowego, np. zarządzenia wojewody. W związku z tym prosimy wędkarzy, aby przed wyjazdem zapoznali się z treścią Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie ogłoszenia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii oraz kolejnego Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 roku zmieniającego poprzednie rozporządzenie. Radzimy także śledzić stronę internetową Okręgu PZW w Chełmie, na której na bieżąco publikowane są wszystkie informacje i komunikaty.

Konserwacja i przegląd sprzętu po zimie

Wprawdzie nie wiadomo, jak dalek będzie się rozprzestrzeniać pandemia, ale wszyscy muszą dołożyć starań, aby ograniczyć wzajemne kontakty i z niektórych rzeczy po prostu zrezygnować. Czym bardziej skrupulatnie się do tego dostosujemy, tym szybciej uda się opanować zagrożenie i powrócić do normalności. Zamiast nudzić się w domu, warto więc np. przeprowadzić przegląd sprzętu wędkarskiego. To będzie procentować w sezonie i pozwoli na uniknięcie wielu rozczarowań związanych z awariami technicznymi.

KOŁOWROTKI. Porządnie wykonany kołowrotek nie wymaga corocznego smarowania mechanizmów. Są one dobrze zabezpieczone szczelną obudową. Długa eksploatacja zależy wyłącznie od tego, jak sprzęt jest użytkowany. Warto więc umyć kołowrotki z zewnątrz, wyčyszczyć szpule i rolę prowadzącą żyłkę, a jeżeli zdecydujemy się na zdjęcie obudowy, to tylko do ewentualnej oceny stanu mechanizmów wewnętrznych. Głębsza ingerencja wymaga niestety oddania sprzętu do fachowego serwisu szczególnie w przypadku sprzętu z tzw. górnej półki cenowej. Każdy wędkarz powinien pamiętać o tym, że po wędkowaniu nie można trzymać kołowrotka mokrego w plecaku lub zostawić na zimę w garażu lub piwnicy.

ŻYŁKI. Obecnie produkowane żyłki i plecionki są wykonane w innych, znacznie nowocześniejszych technologiach - nie tak, jak kiedyś, gdy zalecano wymianę żyłki nawet dwa lub trzy razy w ciągu sezonu. Do normalnego wędkowania rekreacyjnego nieraz wystarczy przewinąć żyłkę na szpuli kołowrotka, zaczynając od strony eksploatowanej. Nie ma też sensu nawijanie na szpulę 150 m odcinka żyłki w przypadku, gdy w większości podczas wędkowania używamy tylko połowę lub jeszcze mniej. Można 150-metrowy odcinek podzielić na dwa i nawinąć na dwie szpule korzystając z tzw. podkładu (najlepiej ze starej żyłki).

HACZYKI. W tym przypadku nie warto oszczędzać - haczyk jest najważniejszym elementem zestawu. Haczyki, które były używane, warto skrupulatnie sprawdzić, czy nie są zagięte lub stępione. Jeżeli są dobre, nie wyrzucamy.

WĘDZISKA. Wędkarzom nie trzeba tłumaczyć, jak ważna jest dbałość o ten element zestawu. Wiadomo, że wędkę teleskopową są najtrudniejsze do utrzymania i nie ma co ukrywać - w przypadku awarii, np. złamania jednego z elementów, często okazuje się, że naprawa jest niemożliwa. Serwisy firmowe nie zawsze dysponują zapaso-

wymi elementami do modeli, szczególnie gdy ich sprzedaż zakończono kilka lat temu. Złamane wędziska nasadowe - obojętnie czy to tyczki, czy wszelkiej maści matchówki, wędziska spinnigowe lub castingowe - w większości da się naprawić. Wyjątkiem są złamania końcowych odcinków szczytówki. W tym przypadku przywrócić do życia naszą wędkę może tylko zrobienie fachowo tzw. wklejki. Jest to trochę wyższa szkoła jazdy, bo serwisant musi dobrać taki materiał, aby zachować podstawowe parametry wędziska, tj. akcję i ciężar wyrzutowy. Taka naprawa wiąże się z koniecznością wymontowania i ponownego zamontowania przelotek. Przy średnich umiejętnościach do majsterkowania możemy zrobić to sami, lecz pamiętajmy, że do tego powinny być używane specjalne dwuskładnikowe lakiery i nici. Nie może to być nic szewska i lakier nitro. Każda przelotka przed założeniem powinna być dobrze przygotowana poprzez dokładne wygładzenie stopki drobnym papierem ściernym. Warto sprawdzić też rozstawienie przelotek, przypinając je do kija najpierw taśmą i sprawdzając ugięcie elementu po przewleczeniu żyłki. Zasada jest taka, że im większy jest kąt załamania żyłki przy przejściu przez przelotkę, tym lepiej. Nie każdy też wie, że jest coś takiego, jak kręgosłup wędkę, który znajduje się z tej strony w którą sprawdzany element zgina się z większym oporem niż w stronę przeciwną. Przelotki można montować zarówno z jednej, jak i drugiej strony w zależności od tego czy wędka ma być „sztywna”, czy miękka. Dodam tylko, że w najnowocześniejszych konstrukcjach do właściwego uzbrojenia wędziska szukanie kręgosłupa, czyli linii osadzenia przelotek trwa nieraz w warunkach domowych kilka godzin. Właściwe lakierowanie przelotek wymaga położenia kilku warstw lakieru. Po każdej warstwie lakier musi dokładnie doschnąć, aby można było nanieść następną warstwę. Schnięcie trwa od kilku do kilkunastu godzin.

Podsumowując, nieco zartem - wędek najlepiej nie łamać, tylko użytkować właściwie i dbać przede wszystkim o ich czystość, szczególnie na złączach. Przy wszystkich rodzajach wędzisk żywotność złączy przedłuży teflon w sprayu i warto zainwestować te kilkadziesiąt złotych na jego zakup. Podczas eksploatacji ściera się właśnie teflon, a nie maty węglowe, a poza tym wędziska potraktowane teflonem rzadziej się zakleszczają. Wędkarze powinni przyjąć zasadę, aby wędkę po zakończeniu wędkowania przecierać czystą, mokrą szmatką i dobrze wysuszyć. Co jakiś czas trzeba wędkę umyć ciepłą wodą. Nie można natłuszczać wędzisk smarami, kremami itp., gdyż do tłustej warstwy lepi się kurz, piasek itp., co prowadzi do zakleszczeń na złączach oraz powstania rys na matach węglowych. **(kd)**

BUG - ZAKAZ WĘDKOWANIA!

Zarząd Okręgu PZW w Chełmie informuje, że placówki Straży Granicznej we Włodawie, Zbierzu, Woli Uhruskiej, Dorohusku i Skryhiczynie w trosce o zdrowie obywateli nie przyjmują zgłoszeń dotyczących wejścia w pas drogi granicznej w celu uprawiania amatorskiego połowu ryb. Decyzję podjęto w oparciu o Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 roku, zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii. Apelujemy do wędkarzy o wyrozumiałość i cierpliwość, które są tak potrzebne w tych bardzo trudnych obecnie czasach.

Nie lubią wędkarzy?

Bug tylko dla biegaczy i spacerowiczów



NOSG w Chełmie wyrwał się przed szereg w interpretacji ostatnich przepisów i zakazał moczenia kija w Bugu, bo - zdaniem rzecznika - jest to niepotrzebne narażenie ludzi na zarażenie. Co ciekawe, tereny przygraniczne należą na najdalszych nie tylko w regionie, ale w całym kraju. Jeszcze dziwniejsze jest to, że zabroniono tylko wędkarstwa. Wszelkie inne rodzaje aktywności nad rzeką można uprawiać bez przeszkód.

Rozporządzenie ministra zdrowia z 24 marca dotyczące wprowadzenia obostrzeń w związku z epidemią koronawirusa zakłada m.in. ograniczenie przemieszczania się. Oczywiście nie dla wszystkich i nie w każdej sytuacji, bowiem przepisy dopuszczają tzw. aktywność w ramach realizacji niezbędnych potrzeb życiowych. Do takich twórcy rozporządzenia zaliczają np. jednorazowe wyjście na spacer, bieganie czy jazdę na rowerze. Te przepisy dotyczą wszystkich Polaków, w tym wędkarzy, których w tym kraju jest, z grubsza licząc, około 2 milionów, a więc całkiem sporo. I to grono natychmiast założyło pytaniami Polski Związek Wędkarski, czy w takiej sytuacji wędkowanie jest dopuszczalne. W komunikacie wydanym dla wszystkich moczykijów czytamy: „Obecnie Polski Związek Wędkarski nie przewiduje wprowadzenia ogólnopolskiego zakazu wędkowania na wodach ogólnodostępnych będących w użytkowaniu PZW. W poszczególnych przypadkach taki zakaz może odnosić się do łowisk specjalnych lub wynikać ze szczegółowych przepisów prawa miejscowego np. zarządzenia wojewody”. Jasne jest więc, że PZW nie zamierza wprowadzić zakazu łowienia. Dlatego na amatorów łowienia ryb w granicznym Bugu, jak grom z jasnego nieba spadła wieść, że Nadbużański Oddział Straży Granicznej w Chełmie nie dopuszcza obecnie do uprawiania tego sportu w tej rzece. Do tej pory łowić można było tu bez żadnych ograniczeń, a jedynym warunkiem, jaki wędkarz musiał spełnić, było zgłoszenie czasu i miejsca swojego pobytu nad Bugiem odpowiedniej placówce Straży Granicznej.

Jak tłumaczy **Dariusz Sienicki** z NOSG w Chełmie, restrykcja zo-

stała wprowadzona w myśl rozporządzenia ministra zdrowia. - Zgodnie z zapisami § 3a ust.1 pkt. 1-4 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 roku (z późn. zmianami) w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, uprawianie amatorskiego połowu ryb na rzece granicznej nie jest przesłanką zezwalającą na przemieszczanie się ze swego miejsca zamieszkania. Dlatego też, w przypadku zgłoszeń dotyczących zamiaru połowu ryb w rzece granicznej, funkcjonariusz SG będzie informować osoby zgłaszające, iż jest to działanie niezgodne z prawem, a o wszystkich stwierdzonych przypadkach połowu ryb w rzece granicznej będą każdorazowo informowani funkcjonariusze Policji celem podjęcia stosownych czynności służbowych - informuje rzecznik.

Co ciekawe, nad Bugiem można spacerować lub uprawiać inne sporty - bieganie, jazdę na rowerze, jazdę konno, ale trzeba swój pobyt zgłosić w odpowiedniej placówce. Taka dość luźna interpretacja przepisów przez pograniczników nie tyle dziwi, co bulwersuje wędkarzy.

- Idąc ich tokiem myślenia, powinna być zabroniona wszelka forma aktywności sportowo-rekreacyjnej nad Bugiem, a nie tylko amatorski połów ryb - złości się Jakub, wędkarz z Chełma. - Poza tym, dzięki nadbużańskie tereny są o wiele lepszym miejscem na spacer czy wędkowanie, niż chociażby zbiornik Żółtańce, gdzie wiosenna pogoda ściągnie wkrótce tłumy spacerowiczów, kolarzy i moczykijów - dodaje nasz rozmówca.

Zakaz wprowadzony przez NOSG ma też drugą stronę medalu. Coraz więcej ludzi zawodowo utrzymuje się z szeroko pojętego wędkarstwa. Do tego grona zaliczyć można twórców przynęt i zanęt, przewodników wędkarskich czy blogerów i vlogerów, dla których zamknięcie Bugu jest jednoznaczne z ustaniem dochodów. Na szczęście nie wszystko stracone, bo - jak zapewnia rzecznik NOSG - to policja, a nie pogranicznicy będą decydować czy przyłapani np. na testowaniu nowych przynęt w Bugu ich wytwórca uprawiać akurat amatorski połów ryb czy też może realizował niezbędne codzienne potrzeby, bo wędkowanie to akurat jego sposób na utrzymanie. **(bm)**

Odszedł kapelan ChKS Chełmianka

Nie żyje Ojciec Maksymilian

Po długiej i ciężkiej chorobie w czwartek 26 marca w szpitalu w podwarszawskim Aninie zmarł Ojciec Maksymilian Jarosław Wasilewski, wieloletni gwardian klasztoru ojców Franciszkanów w Chełmie, kustosz sanktuarium i kapelan Chełmskiego Klubu Sportowego Chełmianka, wielki sympatyk piłki nożnej. Miał 60 lat. – Wszyscy w klubie mówiliśmy do Niego „Maksio”. Gdy mógł, był na każdym meczu, jeździł z nami na spotkania wyjazdowe. Był wspaniałym Człowiekiem, będzie nam Go bardzo brakowało – mówi prezes Chełmianki, Grzegorz Gardziński.

Jarosław Wasilewski urodził się 3 września 1959 r. w Chełmie. Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił 29 sierpnia 1979 r. w Przemyślu. Tam też, rok później, złożył pierwszą profesję zakonną, zaś profesję uroczystą 4 października 1984 r. w Krakowie. W latach 1980-1986 studiował filozofię i teologię w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa krakowskiego Kazimierza Górniego 10 maja 1986 r. w Krakowie.

W 1987 r. wyjechał na misję do Togo w Afryce, pełnić posługę duszpasterską. Zanim to się stało, Ojca Maksymiliana czekała roczna

nauka języka francuskiego w Paryżu, gdzie był też odpowiednio przygotowywany do czekającego go posłannictwa. Wyjazd do Togo był wielkim wyzwaniem. Ojciec Maksymilian musiał uczyć się miejscowego języka, obowiązków związanych z kulturą. O Togińczykach zawsze wypowiadał się bardzo ciepło. Jak sam mówił, mieszkańcy tego kraju pozostali otwarci na Europejczyków, a sąsiadujący islam nie przybierał postaci skrajnych. Afrykańczykom dobrą nowinę głosił do października 1994 roku. Po powrocie do kraju został skierowany do chełmskiego klasztoru. Najpierw

był jednym z Ojców, a następnie przejął obowiązki gwardiana.

Niekwestionowanym sukcesem Ojca Gwardiana było doprowadzenie do nadania świątyni, przez nieżyjącego już ks. abpa Józefa Żylińskiego, metropolitę lubelskiego, tytułu Sanktuarium Św. Antoniego. W ten sposób Chełm mógł poszczycić się dwoma sanktuariami.

Ojciec Maksymilian doskonale wpisał się w chełmską społeczność, podejmując się różnych powinności wobec niej. Był osobą bardzo lubianą i szanowaną przez wszystkich. Od szeregu lat był Ojcem duchownym kapłanów diecezjalnych dekanatu chełmskiego zachodniego, a w 2008 roku został pierwszym w historii kapłanem Chełmskiego Klubu Sportowego Chełmianka.

Ojciec Maksymilian uwielbiał piłkę nożną. Jeszcze gdy mieszkał w Krakowie, systematycznie chodził na mecze tamtejszej Wisły Kraków. Po powrocie do Chełma starał się nie opuszczać żadnego meczu najpierw Granicy Chełm, potem Chełmianki. Razem z dru-

żyną, piłkarzami, trenerami, działaczami przeżywał wloty i upadki. Był z nią na dobre i złe. Mimo obowiązków w klasztorze, zawsze znalazł czas, by wybrać się również na mecze wyjazdowe swojego ukochanego zespołu. W klubie każdy mówił do niego „Maksio”.

– Był lubiany przez wszystkich – opowiadają działacze chełmskiego klubu. – Przed każdym meczem przychodził do nas, witał się ze wszystkimi, z zawodnikami, trenerami, czuł się jak u siebie w domu, bo przez nas był traktowany, jako osoba mocno związana z Chełmianką. Lubił porozmawiać o taktyce na mecz, kto zagra, chciał mieć pełną wiedzę o drużynie. Pił kawę i siedział na trybunie. Na „Maksia” zawsze mogliśmy liczyć. Dbał o to, aby Opatrzność Boża czuwała na Chełmianką i naszymi zawodnikami. Przed każdym rozpoczęciem rundy odprawiał msze święte za pomyślnie wyniki oraz zdrowie biało-zielonych. Uczestniczył, gdy tylko zdrowie mu pozwalało, we wszystkich spotkaniach opłatkowych, czy wielkanocnych, jakie odbywały się w klubie. Po-



święcił pawilon sportowy, wybudowany przed trzema laty, z którego korzystają chełmskie kluby, również i nasz. Był czas, że Ojciec Maksymilian nie opuścił ani jednego meczu wyjazdowego, mimo że Chełmianka jeździła na zawody do Rzeszowa, Krosna, Przemyśla, czy ostatnio Krakowa. Jeździł z nami również na mecze sparingowe do Lublina, Łęcznej, Zamościa, czy Świdnika. Chciał po prostu być jak najbliższy zespołu, cieszył się z każdej zdobytej bramki, z każdego zwycięstwa. Po meczach przychodził do zawodników, z każdym przybijał „piątkę”. Taki był właśnie „Maksio”. Nawet gdy przebywał w szpitalu, a spędził w nim wiele miesięcy, interesował się losami klubu, drużyny. Przychodził także na mecze juniorów – opowiadają działacze chełmskiego klubu.

Ojciec Maksymilian od kilku lat chorował, miał problemy kardio-

logiczne. Przeszedł wiele skomplikowanych operacji, włącznie z przeszczepem serca. – Wszystko wskazywało na to, że „Maksio” wróci do zdrowia, że znów będzie z nami. Niestety, w czwartek 26 marca z Anina przyszła bardzo smutna wiadomość, że nasz Kapelan nie żyje. Wszyscy bardzo chcieliśmy Go pożegnać, jednak obecne obostrzenia, związane z koronawirusem, nie pozwoliły nam uczestniczyć w uroczystości pogrzebowej. Gdy wszystko wróci do normalności, całą drużyną stawimy się przy grobie Ojca Maksymiliana – zapewniają działacze Chełmianki. – Będzie nam Go bardzo brakować.

Pogrzeb Ojca Maksymiliana odbył się w sobotę 28 marca w kościele o.o. Reformatów w Chełmie w zamkniętym gronie. Pochowany został na cmentarzu przy ul. Lwowskiej (r)



Ojciec Maksymilian w lipcu 2017 r. dokonuje poświęcenia nowo wybudowanego pawilonu sportowego na stadionie miejskim w Chełmie



Początki Chełmianki w III lidze, za czasów trenera Waldemara Wiątra. Przy ławce rezerwowych nie mogło zabraknąć Ojca Maksymiliana



Ojciec Maksymilian z działaczami ChKS Chełmianka

LZPN przedstawia robocze warianty jak dograć ligę

Kiedy piłkarze wrócą na boiska?

Koronawirus wszystkim mocno daje się we znaki. Od kilku tygodni trwa przerwa w rozgrywkach, która ma niby zakończyć się 26 kwietnia, ale nie wiadomo, czy nie zostanie wydłużona. Lubelski Związek Piłki Nożnej przygotował trzy warianty dokończenia rozgrywek III ligi, z kolei Polski Związek Piłki Nożnej na pomoc klubom od PKO BP Ekstraklasa do IV ligi, które już ucierpiały przez koronawirusa, przeznaczył 116 mln zł. Ale większość tych pieniędzy powędruje do klubów z wyższych klas rozgrywkowych...

W III lidze w tym roku odbyła się tylko jedna ligowa kolejka. W sumie drużyny biorące udział w rozgrywkach grupy czwartej w obecnym sezonie rozegrały po dziewiętnaście spotkań, z czego osiemnaście (w tym jedną rewanżową) jesienią minionego roku. Do zakończenia rozgrywek pozostało zatem piętnaście kolejek. 12 marca ze względu na rozprzestrzenianie się koronawirusa zapadła decyzja o przerwie w rozgrywkach do końca miesiąca. Tydzień później wydłużono ją aż do 26 kwietnia. Ale nie wiadomo, czy po tym terminie piłkarze wrócą na boiska. Wiele wskazuje na to, że przerwa może potrwać jeszcze dodatkowych kilka tygodni. Wtedy dokończenie rozgrywek stanie pod wielkim znakiem zapytania.

Lubelski Związek Piłki Nożnej przygotował trzy warianty dokończenia rozgrywek, gdyby rzeczywiście po 26 kwietnia liga mogła ruszyć. **Konrad Krzyszkowski**, przewodniczący Wydziału Gier, zaznaczył, że nie są to propozycje

oficjalne, a bardziej pogładowe, ponieważ sytuacja związana z pandemią jest obecnie tak dynamiczna, iż nie sposób przewidzieć kiedy i czy w ogóle rozgrywki ligowe w tym sezonie zostaną wznowione.

Pierwszy z przedstawionych wariantów, został nazwany ekstremalnym, ponieważ zakłada rozegranie wszystkich kolejek, gdyby rozgrywki zostały wznowione 29 kwietnia. Ta propozycja zakłada rozegranie jednej kolejki w kwietniu, siedmiu w maju i siedmiu w czerwcu. Zakończenie rozgrywek nastąpiłoby we wtorek 30 czerwca.

Drugi z opracowanych wariantów zakłada rozegranie 12 ligowych kolejek i rozpoczęcie ligi w weekend 2-3 maja, a zakończenie w sobotę 27 czerwca. W takim przypadku kluby w maju i czerwcu rozegrałyby po 6 kolejek - w tym trzy w środy (20 maja, 3 oraz 17 czerwca). Wariant 12 kolejek mógłby zostać również zrealizowany, gdyby rozgrywki rozpoczęły się w weekend 9-10 maja. Wtedy dodatkowa kolejka mogłaby się odbyć we wtorek 30 czerwca.

Trzeci z przedstawionych wariantów zawiera 10 kolejek ligowych i zakłada ich rozpoczęcie w weekend 16-17 maja, a zakończenie w sobotę 27 czerwca. W takim przypadku kluby rozegrałyby 4 kolejki w maju oraz 6 kolejek w czerwcu - w tym 3 w środy (27 maja, 10 oraz 24 czerwca). Wariant 10 kolejek mógłby zostać również zrealizowany gdyby rozgrywki rozpoczęły się w weekend 23-24 maja, wtedy dodatkowa kolejka mogłaby się odbyć we wtorek 30 czerwca.

Wydział Gier LZPN założył, iż w pierwszych tygodniach od wznowienia rozgrywek, nie będzie można rozgrywać meczów w środku ty-

godnia, ponieważ zawodnicy będą po długim okresie bez treningów i może być to niebezpieczne dla ich zdrowia. Ponadto środa 6 maja to dzień matur z języka angielskiego, zatem wielu młodych piłkarzy nie mogłoby tego dnia zagrać.

Inną istotną przeszkodą do rozgrywania dużej ilości meczów w maju i czerwcu z wykorzystaniem również dni w środku tygodnia, wydaje się być problem z młodzieżowcami, którymi są przede wszystkim maturzyści oraz studenci. Nie wiadomo jeszcze jak w tym roku będą przebiegać matury i w jaki sposób uczelnie zechcą nadrobić zaległości. Z całą jednak pewnością większość młodzieżowców może nie być do dyspozycji w co drugą środę.

LZPN rozważa również jako obowiązkowej rozegranie tylko ostatniej kolejki, co pozwoli np. rozegrać ewentualne mecze zaległe między dwiema ostatnimi kolejkami. Wydział Gier liczy się też z tym, że rozpoczęcie rozgrywek będzie mogło nastąpić dopiero po dwóch, lub trzech tygodniach od wznowienia treningów przez kluby, dlatego wraz z przesuwaniem się terminu startu rozgrywek ilość możliwych do rozegrania kolejek w terminie do 30 czerwca będzie malała. Może tak być, że sezon zostanie wydłużony np. do połowy lipca, ale do podjęcia decyzji w tej sprawie jest uprawniony tylko Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Są też inne propozycje dokończenia rozgrywek w III lidze, oczywiście nieoficjalne, składane przez klubowych działaczy. Dużo mówi się o np. podziale ligi na dwie grupy. Zespoły z miejsc 1-9 grałyby o awans, drużyny z pozycji 10-18 walczyłyby o pozostanie w lidze. Każdy rozegrałby po osiem spotkań, a nie piętnaście, dwanaście,



czy też dziesięć jak proponuje LZPN. Należy pamiętać, że do rozegrania jest też kilka meczów w ramach Pucharu Polski, zarówno na szczeblu okręgu, jak i później wojewódzkim (grają w nim zwycięzcy rozgrywek okręgowych). To także dodatkowe obciążenia dla zawodników. W zasadzie powrót na boisko z marszu po ponad półtoramiesięcznej przerwie jest raczej niemożliwy. Piłkarze mogą nie wytrzymać aż tak wysokich obciążeń i w klubach będzie całe mnóstwo kontuzji. Jeśli zawodnicy mają wrócić do gry, potrzebują kilku tygodni na okres przygotowawczy. Tydzień, lub dwa to jest za mało. Kluby zapewniają, że ich piłkarze cały czas trenują indywidualnie, ale takie zajęcia nie zastąpią normalnego treningu całego zespołu. Za zdrowie zawodników odpowiedzialni są trenerzy, a zapewne żaden z nich nie dopuści

do tego, by którykolwiek piłkarz wybiegł na mecz nieprzygotowany pod względem fizycznym, wytrzymałościowym, czy motorycznym. Jeśli rozgrywki miałyby być dokończone, wydaje się, że kluby także powinny mieć coś do powiedzenia, odnośnie wyboru formuły dogrania sezonu. Należy też pamiętać, że szybko, bo już w sierpniu, ruszy także nowy sezon.

W ubiegłym tygodniu z kolei PZPN przedstawił również propozycje pomocy finansowej dla klubów, które z powodu koronawirusa nie mogą rozgrywać meczów, świadczyć sponsorom usług reklamowych i promocyjnych, jednym słowem nic nie zarabiają. Straty z tego tytułu poniosą wszystkie kluby od PKO BP Ekstraklasa do IV ligi włącznie. Sponsorzy już teraz aneksują podpisane wcześniej umowy, kluby nie mogą wystawiać faktur, nie są

też w stanie na bieżąco regulować swoich zobowiązań.

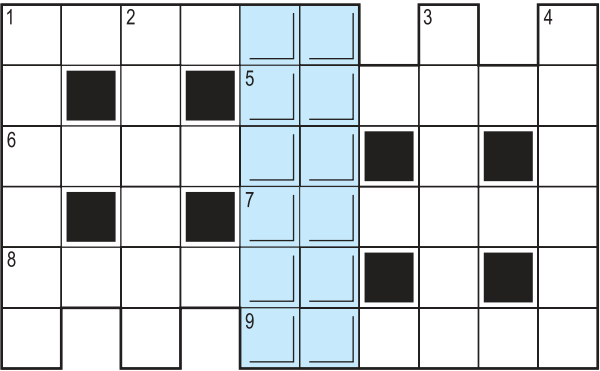
PZPN na pomoc klubom zamierza przeznaczyć 116 mln zł. Większość z tych pieniędzy powędruje jednak do klubów z PKO BP Ekstraklasa, Nice I ligi i II ligi. Dla klubów trzeciej ligi pozostawiono nagrody w klasyfikacji Pro Junior System. Dostaną je te kluby, które stawiają na młodych zawodników. Na ten cel PZPN przeznaczył 4 mln zł, po jednym milionie na każdą z grup. Zwycięzca klasyfikacji dostanie 400 tys. zł, druga drużyna – 300 tys. zł, trzecia – 200 tys. zł, a czwarta – 100 tys. zł. Pozostałe kluby III ligi, które nie otrzymają nagród w ramach Pro Junior System, dostaną jednorazowe wsparcie finansowe w wysokości po 20 000 zł. Polski Związek Piłki Nożnej zapowiedział natomiast wzrost nagród w rozgrywkach Totolotek Puchar Polski. (r)

LOGOKRZYŻÓWKA

Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
1) splecione zarośla,
5) piękno w sztuce,
6) drobna rola filmowa,
7) jego jakość decyduje o plonach,
8) dosiada konia wyścigowego,
9) mularska skrzynia na zaprawę.

- Pionowo:**
1) instytucja obracająca akcjami,
2) kombinacja nart i roweru,
3) kłamstewko,
4) kazalnica w kościele.



PENTAGRAM

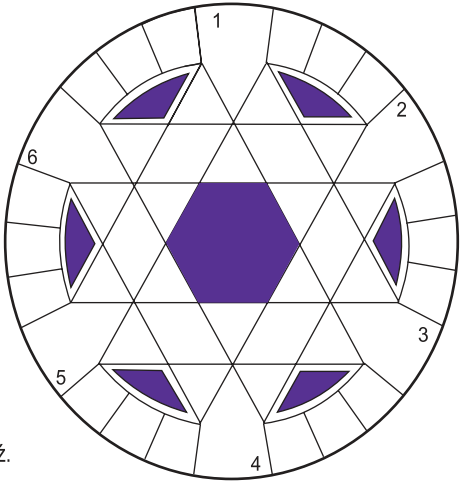
Trzecie litery wyrazów wpisywanych po okręgu, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
6) niedowiarek,
5) sterczący kosmyk włosów.

- Prawoskośnie:**
1) prysznic, tusz,
6) bimber.

- Lewoskośnie:**
1) przykre odczucie na języku,
2) gaz szlachetny o i.at. 36.

- Po okręgu:**
1-2) czubek buta,
2-3) kamizelka ratunkowa,
3-4) cyrkowy błazen,
4-5) gatunek nietoperza,
5-6) plama z atramentu,
6-1) osad kryształków ludu, sadz.



PIŁKARSKI ZAKŁAD

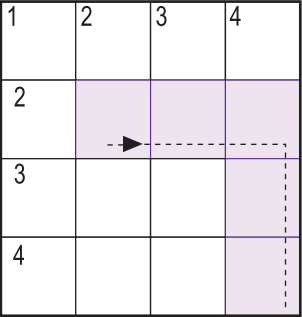


Janek chciał obstawić zakład piłkarski na mecz Korona-Legia. Zabrakło mu jednak na minimalny zakład (za każde postawione 100 zł - otrzymywał 150 przy wygranej gospodarzy). Mirek zgodził się dołożyć 50 zł za połowę wygranej a Olek 30 zł za 30% wygranej. Tuż przed meczem kurs zmienił się. Janek postawił wszystkie posiadane pieniądze i zainkasował wygraną. Kolegom nie powiedział o zmianie kursu i wypłacił 125 zł Mirkowi i 75 zł Olkowi. Policzył zyski: Mirek 75 zł, Olek 45 zł, Janek 100 zł. Razem 220 zł. Skąd te 20 złotych - skoro po zmianie kursu za każde 100 zł wypłacano tylko 200 wygranej?

KWADRAT MAGICZNY

Litery z zaznaczonych pól, czytane w sposób wskazany, utworzą rozwiązanie.

- 1) George, prezydent USA,
2) malowane szminka,
3) polska ciężarówka,
4) siła ducha.

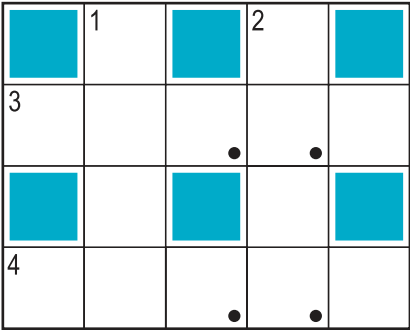


MINIPSOTKA

W każdym objaśnieniu należy zmienić jedną literę tak, aby powstało właściwe określenie odgadywanego wyrazu. Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
3) w darze z Laurą,
4) witalna piła.

- Pionowo:**
1) namiot na premii,
2) całe dziecko.



- Poziomo:**
B) linijka wiersza,
D) czołg przestarzałe.

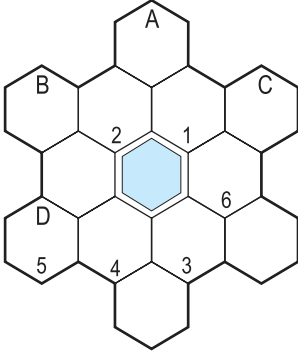
- Prawoskośnie:**
A) maszyna do obróbki drewna,
B) porcja do martena.

- Lewoskośnie:**
A) rodzaj sprawdzainu,
C) ukochana Chopina.

- Pionowo:**
1) gra karciana,
2) przypinana do spodni,
3) pojazd do ubijania śniegu na stoku,
7) furia.

ŚNIEŻYNKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 6 utworzą rozwiązanie.



KRZYŻÓWKA DWULITEROWA

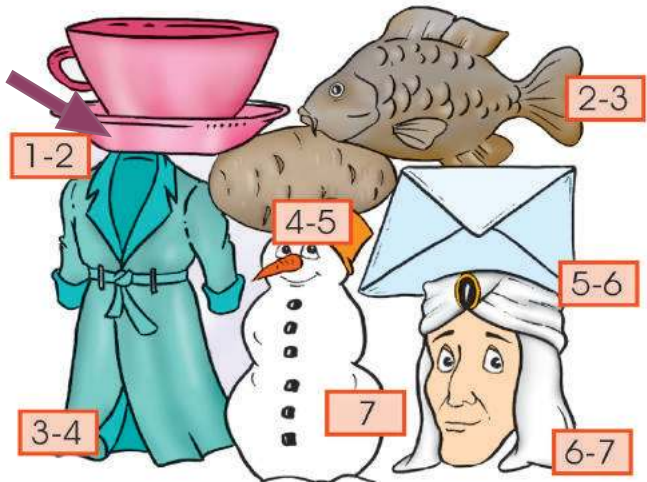
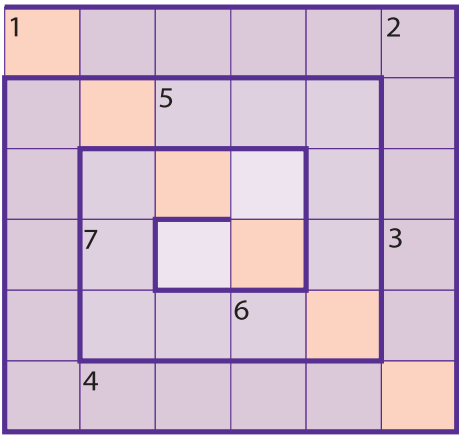
Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
2) mierna sztuka, ramota,
4) kolor dla panny młodej,
5) hotel dla monarchy,
6) torbiel łojowa.

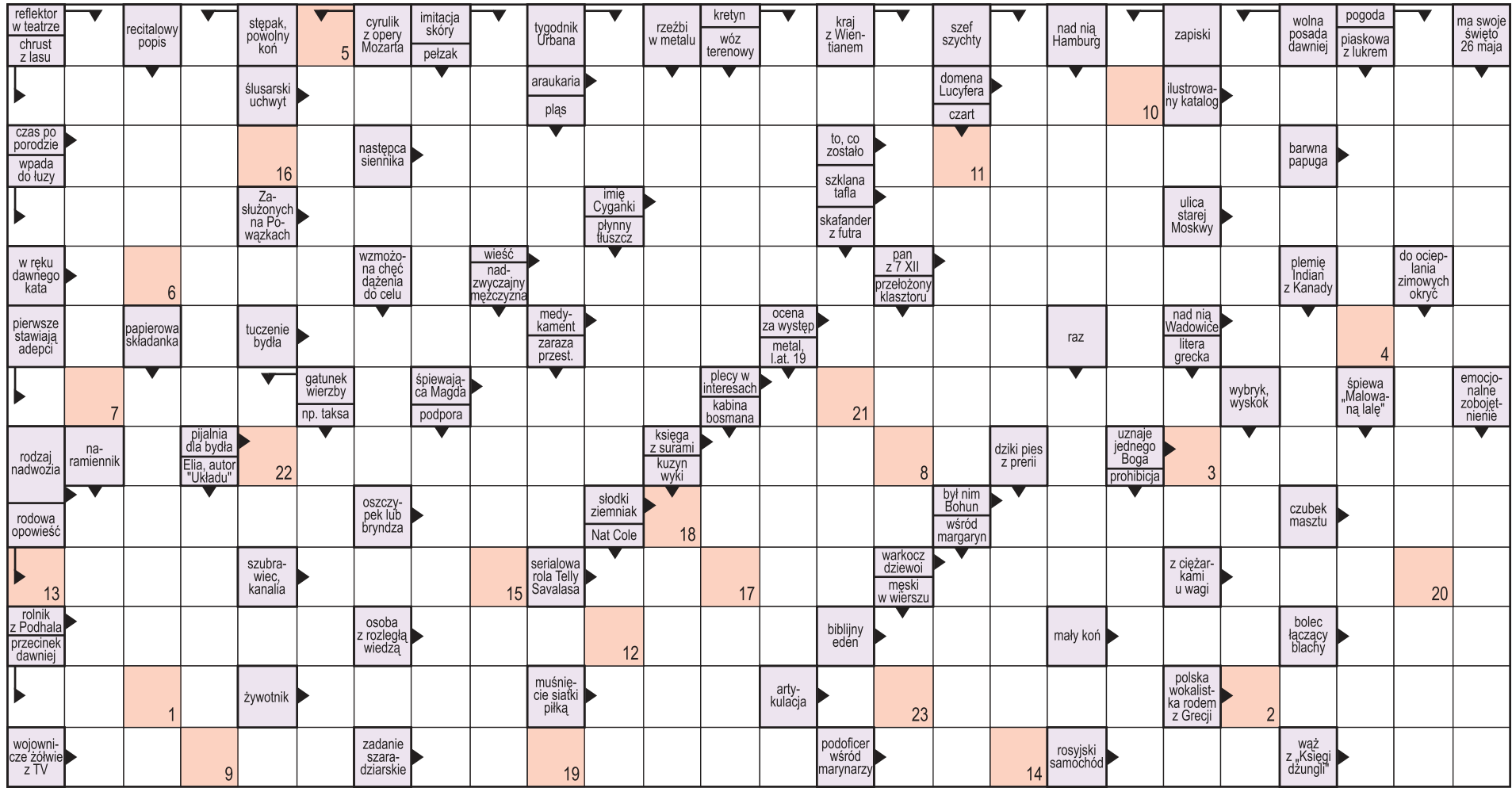


CIĄGÓWKA dla najmłodszych

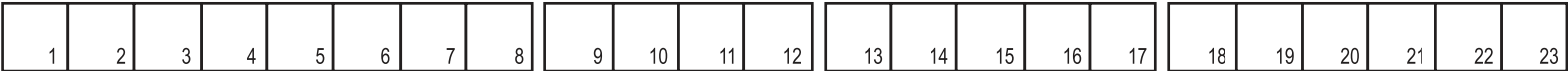
Odgadnięte nazwy rysunków wpisz do diagramu. Koniec jednego wyrazu jest początkiem następnego. Literki z pól wyróżnionych innym kolorem, czytane z góry na dół utworzą rozwiązanie.



KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – aforyzm Antoniego Regulskiego.



[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----